

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniowicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 181 Wydanie P

Poznań, czwartek dnia 18 kwietnia 1935

Rok 30

Poznań, 17 kwietnia.

Ani słowa

Przemówienie polskiego ministra spraw zagranicznych p. Becka w toku sesji nadzwyczajnej Rady Ligi Narodów, zwołanej z powodu zaapelowania do Rady rządu francuskiego w sprawie zaprowadzenia przez Rzeszę Niemiecką powszechnej przymusowej służby wojskowej aktem jednostronnym, wbrew traktatowi wersalskiemu, przemówienie to min. Becka — jest właściwym obrazem polityki zewnętrznej obecnego rządu polskiego.

W sprawie samowolnych zbrojeń niemieckich min. Beck zasłonił się argumentem, że rząd polski „nie brał udziału ani w rokowaniach poza konferencją rozbrojeniową, ani w deklaracjach, które, były rezultatem tych rokowań”, więc „w położeniu obecnym nie widzi potrzeby poczynienia jakichkolwiek (według P. A. T., czytaj: żadnych) nowych uwag na ten temat”. To wszystko.

To znaczy, że rząd polski nie ma do wypowiedzenia ani słowa sprzeciwu w sprawie samowolnych zbrojeń niemieckich, łamiących traktat wersalski, a godzących przede wszystkim w Polskę. Ani słowa sprzeciwu, gdy je potępia sprzymierzona z nami Francja, której ofierze krwi w zmaganiu się z Niemcami, oraz politycznemu wysiłkowi na konferencji pokojowej Polska, a szczególnie jej połączona zachodnia, w znacznej mierze zawdzięcza swoją niepodległość. Ani słowa sprzeciwu w sprawie zbrojeń niemieckich, gdy z potępieniem Niemiec przez Francję solidaryzują się nie tylko liczne mniejsze narody i państwa, ale również Włochy, a także Anglia, z której opinia przecie dotąd polityka zagraniczna obecnego rządu polskiego tak bardzo się liczyła. Gdy chodziło o to, żeby nie zrobić niczego przeciw Niemcom, polityka polska odwróciła się nawet od Anglii.

To też zrozumiałe jest wielkie ze stanowiska rządu polskiego zadowolenie Berlina, odosobnionego dziś i oskarżonego przed trybunałem genewskim. Natomiast wszędzie poza Rzeszą Niemiecką stanowisko rządu polskiego musi być rozumiane jako gra polityczna partnera niemieckiego.

Stwierdzamy jednak głośno i stanowczo, że z tą gra, zasłaniającą Niemcy, a Polskę wypychającą w pozycję odosobnienia, opinia narodowa kraju naszego żadnego nie ma związku, politykę tę odrzucając i potępiając.

W sprawie paktu wschodniego należy oczywiście stać na gruncie realnego dobra państwa polskiego. Jeżeli jednak min. Beck uważa polsko-niemiecką deklarację z początku roku 1934 za murowany fundament bezpieczeństwa Polski, to znajduje się w grubym błędzie, jeżeli się w tej kwestji powołuje na polską opinię publiczną. Niechby się opinia ta mogła wyrazić w sposób nieskrępowany, a min. Beck dowiedziałyby się prawdy, jak na trwałą wartość dzisiejszych stosunków polsko-niemieckich i jak na rzeczywiste dążenia niemieckie patrzy naród polski i dowiedziałyby się, co polska opinia

Odgłosy narad w Genewie

Wrażenie po oświadczeniu min. Becka — Dokoła podróży min. Laval'a do Warszawy i Moskwy — Konferencje przed wtorkowym posiedzeniem — Dzisiejsze debaty

O STANOWISKO POLSKI

Warszawa (Tel. wł.) „Kurjer Warszawski” w depeszy z Genewy notuje opinię kół bezpośrednio niezainteresowanych, które zwracają uwagę, że Polska, chociaż jest sprzymierzona z Francją, nie solidaryzuje się z apelem sojuszniczkim przeciw decyzji Niemiec z 16 marca i poddaje ten apel w swojej deklaracji wyraźnej krytyce, gdy tymczasem niezwiązane z Francją tak ścisłym stosunkiem Anglija i Włochy poparły stanowisko rządu paryskiego całkowicie i bez zastrzeżeń. Dlatego deklaracja polska zrobiła w Genewie duże wrażenie, jako krok o bardzo doniosłych konsekwencjach.

POSUNIĘCIE TAKTYCZNE

Po posiedzeniu pojawiły się głosy, że wystąpienie to jest może posunięciem taktycznym, obliczonym na wywołanie efektu poza Genewą i że nie jest wykluczone, iż w głosowaniu Polska wypowie się za wnioskiem Francji.

DOKOŁA PODRÓŻY MIN. LAVALA

Na temat podróży Laval'a kursują najsprzeczniejsze pogłoski. Zwracają uwagę, iż mówi się o możliwości odroczenia tej podróży Laval'a do Moskwy, co komentują jako konsekwencje wyborów do samorządów gminnych. Również mówią o zmniejszeniu się zainteresowania Francji sojuszem z Sowietami, gdyż raporty wojskowe z Z. S. R. R. w dużym stopniu osłabiły obecną wartość rosyjskiego przygotowania wojskowego. W każdym razie jest faktem, że w sprawie podróży Laval'a żadne decyzje nie zapadły.

WYWROTOWIEC PRZY PRACY

Prasa francuska, mówiąc o zażegnaniu niebezpieczeństwa zewnętrznego, nawołuje do uporania się z niebezpieczeństwem wewnętrznym. Z naciskiem mówi o tem „Le Figaro”, a „La Liberté” odwołuje się do ministra oświaty, aby usunął ze stanowiska pewnego nauczyciela szkoły ludowej, znanego

komunistę, który wśród uczniów szerzy wywrotowe, teorie. Skandaliczne zachowanie się tego nauczyciela wywołało wybuch powszechnego oburzenia. Władze były zmuszone wysłać do malej miejsciny, gdzie pracuje, oddział wojska, pod którego ochroną nauczyciel-komunista prowadzi dalej swoje wywrotowe wykłady. (w)

PARYŻ — WARSZAWA — MOSKWA

Moskwa (Tel. wł.) Sowiecka agencja telegraficzna donosi z Genewy, że we wtorek odbyła się konferencja Litwinowa z Lavalem oraz podsekretarzem we francuskim min. spraw zagranicznych, Legerem.

Laval zawiadomił o zmianie trasy swej podróży, a mianowicie, że odwiedzi Warszawę w drodze do Moskwy, aby raz jeszcze pokonferować na temat paktu wschodniego. Litwinow zgodził się na zmianę z zastrzeżeniem, że bezpośrednio potem już bez względu na stanowisko Polski podpisany zostanie francusko-sowiecki pakt wzajemnej pomocy.

ODMOWA DANJI I HISZPANJI

Paryż (PAT.) Wszystkie dzienniki zgodnie stwierdzają, że debaty Rady Ligi, nad skargą francuską przeciwko zbrojeniu Niemiec opóźniły rokowania, które min. Laval musiał przeprowadzić z poszczególnymi delegatami. Ciekawe światło na te rokowania rzuca Pertinax w „Echo de Paris”.

„Zwyczaj przyjęty w Radzie Ligi — pisać publicysta — nakazuje powierzać referaty w sprawach pozostających w związku z wielką wojną, przedstawicielowi jednego z państw neutralnych. Wybór tego referenta, względnie całej komisji jest wysoce ograniczony, gdyż w skład Rady Ligi wchodzi zaledwie kilka państw, które podczas wojny zachowały neutralność. W obecnym wypadku do zreferowania skargi francuskiej nasuwały się jedynie kandydatury Hiszpanji, Danji, Argentyny lub Chile”.

Publicysta nie szczędzi gorzkich słów pod adresem delegata duńskiego

Muncha i Hiszpańskiego de Madariagi, którzy czynili zastrzeżenia w sprawie przyjęcia referatu wobec czego min. Laval uznał, że będzie bardziej pożądane, aby sam przedstawił stanowisko Francji.

ŚRODOWE OBRADY

Genewa. (Tel. wł.) Po krótkich tajnych obradach w środę przed południem, na których omawiano jedynie sprawę Abisynji, Rada Ligi Narodów przystąpiła do dalszej dyskusji — już na jawnym posiedzeniu — nad wnioskiem trzech państw: Francji, Anglii i Włoch w sprawie niemieckiego kroku z dnia 16 marca b. r.

MOWA LITWINOWA

Jako pierwszy zabrał głos delegat Sowietów, komisarz Litwinow. Ostro potępił on krok niemiecki. Na wstępie zaznaczył on, że wczoraj przemawiali sygnatarjusze traktatu wersalskiego, których bezpośrednio dotyczy krok niemiecki. Sowiety nie są odpowiedzialne za traktat wersalski, lecz jako członek Ligi Narodów i Rady Ligi dotknięte zostały wskutek naruszenia paktu Ligi Narodów przez państwo, które jest jeszcze członkiem tejże Ligi. W zakończeniu Litwinow zapowiedział głosowanie za projektem rezolucji.

Po Litwinowie przemawiali kolejno delegaci Portugalji, Australji i Hiszpanji, którzy wszyscy zapowiedzieli głosowanie za rezolucją.

Posel polski w Białogrodzie

Warszawa (Tel. wł.) Nowy poseł R. P. w Białogrodzie, p. Roman Dębicki, dotychczasowy dyrektor gabinetu ministra spr. zagr., otrzymał agremnt od rządu jugosłowiańskiego.

publiczna sędzi o polityce, która tak entuzjastycznie stawia na kartę dobrych stosunków z Niemcami, a dla dobrych stosunków ze sprzymierzoną Francją nie ma w deklaracji rządowej przed forum międzynarodowym, w momencie, gdy Francja broni wspólnych naszych interesów, ani słowa.

Czyli: ani słowa przeciw Niemcom, ani słowa na rzecz stanowiska Francji.

Sesję nadzwyczajną Rady Ligi Narodów w sprawie przywrócenia w Niemczech powszechnej służby wojskowej poprzedziły przygotowania dyplomatyczne w postaci podróży angielskich mężów stanu do Berlina i na wschód. Rezultaty „badania terenu” rozważano następnie w szczupłym gronie w Stresie, trzeba więc przyznać, że wystąpienie francuskie przeciw zbrojeniom niemieckim zostało wszechstronnie oświetlone, tak politycznie, jak prawniczo. Trzy mocarstwa, reprezentowane w Stresie, zobowiązały się (patrz punkt I komunikatu końcowego Stresy) do „wspólnej linii postępowania w toku dyskusji, jaka nastąpi nad odwołaniem się Francji do Rady Ligi Narodów”.

W istocie rzeczy zatem sesja Rady Ligi otwarta została jako rodzaj trybunału „moralnego” przeciw Niemcom. Wyrok oddano pod decyzję wszystkich państw, zasiadających w Radzie Ligi, m. i. także Polski. W myśl statutu muszą decyzje w Radzie Ligi zapadać jednomyślnie, od czego jednym odstępstwem może być wstrzymanie się od głosu.

Rozumie się, że Niemcy, które w Genewie już nie są reprezentowane, śledziły mimoto rozwój debat z napięciem, przez wysłanych obserwatorów prasowych. Jak było do przewidzenia, zorganizowały też silną akcję prasową, starając się w opinii międzynarodowej wykazać „słabe” rzekomo podstawy faktyczne wniosku francuskiego. Znamienny pod tym względem był już oficjalny komentarz Niemieckiego Biura Informacyjnego do memorandum Francji, ogłoszony dla lepszej skuteczności od razu z dokumentem francuskim.

Poza tem nie omieszkała prasa niemiecka urabiać opinii przez kolportowanie odgłosów kularowych z Genewy, oczywiście w duchu dla Berlina pomyslnym. Jako przykład tej akcji wymienimy komunikat miarodajnego dziennika berlińskiego „Völkischer Beobachter” z Genewy o rozmowie min.

Becka z min. Lavalem, nader charakterystyczny dla przewidywań i nadziei, snutych w kołach niemieckich na temat ustosunkowania się Polski wobec antyniemieckiego wniosku Francji. Naczelny organ Trzeciej Rzeszy pisze m. in.:

„Styszy się tu, że polski minister spraw zagran. podniósł szereg zastrzeżeń, przeciwko sformułowaniu zaprojektowanych w Stresie uchwał Rady.

„Beck wypowiedział się przeciwko zamiarowi trzech mocarstw zachodnich, aby wszystkie następne wypadki wypowiedzenia układów poddać sankcjom.

„Beck zażądał natomiast, aby naruszenie traktatu, mogące podpaść pod sankcje, upatrzone przez Radę, zostało dokładnie określone. Poza tem wypowiedział się polski minister spraw zagranicznych przeciwko wyraźnemu potępieniu Niemiec w brzmieniu rezolucji.”

W konkluzji włożył dziennik niemiecki w usta polskiego ministra naprzd już gotowa formuła ustosunkowania się Polski w myśl desyderatów niemieckich: Polska w głosowaniu na Radzie Ligi wstrzyma się od głosowania, jeśli wniosek domagać się będzie napiętnowania winy Niemiec.

Katastrofa kolejowa w Nowej Szkocji

Londyn. (PAT). W Nowej Szkocji na linii, prowadzącej do Halifaxu (stolica N. Szkocji, kanadyjskiej prowincji, miasto portowe nad zatoką Atlantyku — red.) wykoleił się pociąg, spadając z nasypu.

Katastrofa pociągnięła za sobą wiele zabitych i rannych. Dokładne jej rozmiary nie są jeszcze znane.

Na miejsce tragicznego wypadku podążyły specjalne pociągi z pomocą lekarską.

Lot z Kalifornii do Honolulu

Londyn (Tel. wł.) W Alameda pod San Francisco w Kalifornii wystartował w obecności wielu tysięcy osób o godz. 18.51 (23.51 czasu środkowoeuropejskiego) amerykański samolot pospieszny „Panamerican Clipper” w kierunku Honolulu.

Samolot, który poddano kilkutygodniowym próbom, wyposażony jest w nową busolę radiową. Załoga składa się z 6 ludzi pod dowództwem kpt.

Edwina Musicka. Płatowiec posiada cztery motory i rozwija szybkość 260 km. Paliwa może zabrać na 5.000 km. Przybycia jego do Honolulu oczekuje się w środę rano, gdyż trasa wynosi 3.800.

Lot ten jest równocześnie próbny na pierwszym etapie projektowanej linii handlowej do Azji wschodniej. Do Honolulu zabrano 10.000 listów.

Zastrzeżenia przeciw wyborom w Gdańsku

Wynik głosowania do sejmiku powiatowego w Gdańskich Wyżynach

Gdańsk (PAT). Centrowcy i socjaliści zgłosili na ręce przewodniczącego centralnego komitetu wyborczego szereg zastrzeżeń co do przeprowadzonego w dniu 7. b. m. głosowania, które w kilku obwodach wiejskich było jawne. Radca Koepen twierdził, że chodzi tu tylko o pogłoski, pozbawione wszelkich podstaw.

Przedstawiciel stronnictwa centrowego zażądał następnie przeprowadzenia kontroli 13.500 zaświadczeń wyborczych dla przyjezdnych, oraz kartoteki przez centralny komitet wyborczy. Wniosek ten głosami narodowosocjalistycznymi odrzucono.

Organ centrowy „Danziger Volksztg.” zapowiada, że stronnictwo centrowe wykorzysta wszelkie środki, celem

spowodowania dodatkowej kontroli rezultatów wyborczych, którą na podstawie konstytucji przeprowadzić może najwyższy sąd gdański.

Gdańsk (PAT). Komitet wyborczy powiatu Gdańskie Wyżyny ustalił ostateczny wynik wyborów do sejmiku powiatowego, które odbyły się równocześnie z wyborami do sejmiku 7 kwietnia.

Wynik jest następujący: lista narodowo-socjalistyczna zdobyła 11.912 głosów i 15 mandatów, lista socjalistyczna 1.576 i 2 mandaty, centrowcy 2.414 gł. i 3 mandaty, lista polska 824 gł. jeden mandat. Komuniści i niemiecko-narodowi nie zdobyli ani jednego mandatu, uzyskując głosów pierwszy 260, drudzy 325.

Żądanie Turcji

Paryż (PAT). „Echo de Paris” donosi z Londynu, że Turcja zamierza żądać zniesienia ograniczeń wojskowych, zawartych w traktacie lozańskim, a mianowicie demilitaryzacji Dardaneli i ograniczenia garnizonów w Czorlu, Adrianopolu oraz Stambule.

Finlandja a Sowiety

Helsinki (PAT). Prezes rady ministrów, odpowiadając na interpelację w izbie poselskiej, oświadczył, iż pogłoski o wrogich zamierzeniach Finlandji przeciw Sowietyom pozbawione są wszelkiej podstawy.

Wojna o Chaco

Asuncion (PAT). Według komunikatu rządowego wojska paragwajskie po uporczywej i krwawej walce zajęły miasto Charagua. (Asuncion — stolica republiki paragwajskiej w Ameryce Płd. — red.).

Z rady portu

Gdynia (p). W dniu wczorajszym odbyło się w Gdyni posiedzenie Tymczasowej Rady Portu. Rada Portu zastanawiała się nad aktualnymi zagadnieniami portu gdyńskiego. W szczególności Rada zajmowała się omówieniem sprawy arbitrażu, bawelny, nowych inwestycji na terenie wolnego obszaru celnego oraz sprawą budowy elektrowni parowej „Gródka”, specjalnie dla Gdyni, zwłaszcza portu przeznaczonej.

W posiedzeniu Rady Portu brał udział dyrektor departamentu morskiego w ministerstwie przemysłu i handlu p. Możdżeński oraz naczelnik wydziału żeglugowego p. Ocioszyński.

Ze Związku Wydawców

Wydawcy zrzeszeni w Polskim Związku Wydawców i Dzienników i Czasopism, stojąc na przestrzeżanym zawsze przez Związek stanowisku obywatelskiego obowiązku czynnego służenia państwu oraz oceniając w pełni doniosłość dla gospodarki państwowej rolę pożyczki inwestycyjnej, od pierwszych dni ukazania się wiadomości o tej pożyczce samorzutnie gorąco ją poparli przez swe wydawnictwa, przyczyniając się wydatnie do wytworzenia w społeczeństwie przychylnego nastroju dla pożyczki.

Prezydium Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism, rozważywszy znaczenie tej pożyczki dla państwa, uchwalilo zwrócić się do wszystkich wychodzących w Polsce wydawnictw z apelem, aby w dalszym ciągu prowadziły jak najbardziej wydatną akcję na rzecz pożyczki inwestycyjnej, aby szczegółowo oświetlały jej rolę i doniosłość dla państwa z jednej strony oraz jej korzystne i dogodne warunki dla subskrybentów z drugiej.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.29½ — 5.30 zł, w Gdańsku na Warszawie 5.26 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. gotówką 198.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 172.91 zł, gotówką 172.57 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 17. 4. 1935 r.
Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.
Z pożyczek państwowych płacono za 5%

poż. konwers. 66¼, za 4% poż. inwest. 103 oraz za 3% poż. bud. 44¼.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4½% dol. listy zast. po 42¼—43,—, zaś 4½% listy zast. złote w zlocie poszukiwano po 45,—; pozatem ofiarowano 4½% złotowe listy zast. po 43,— i w końcu obracano 4% listy zast. konwert. po 43,50—44,—.

Z akcji bankowych płacono za Bank Polski 86,— i wyżej.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 66,25 O.
4% premj. poż. inwest. 103,— P.
3% poż. budowl., serja I 44,25 P.
4½% dolarowe listy zast. serji K, z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 42,50—43,— +
4½% listy zast. złote w zlocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4½% dol. listy zast. w zlocie = 8,90 zł za 1 dol. 45,— P.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 43,— O.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 43,50—44,— +

Akcje bankowe i przemysłowe
Bank Polski 86,— P.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 17. 4. 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Pozań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:

Pszenica 30 tonn par. Poznań . . . 16,00

Ceny orientacyjne:

Żyto (Usposob. stałe) . . . 14,50—14,75
Pszenica (Usposob. stałe) . . . 15,75—16,00
Jęczmień browarowy . . . 19,50—20,00

Usposobienie spokojne.

Jęczmień 710—725 g/l. . . . 17,50—17,75
Jęczmień 680—690 g/l. . . . 16,50—17,00

Usposobienie spokojne.

Owies (Usposob. spokojne) . . . 14,50—15,00
Owies nad. się do siewu . . . 15,00—15,50

Usposobienie spokojne.

Mąka

żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75—22,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75—21,75
żytnia II gat. 55—70% wł. w. 15,25—16,25
żytnia pośl. pon. 70% wł. w. 12,00—13,00
żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25—18,25

Usposobienie stałe.

pszenka gat. IA 0-20% wł. w. 27,25—29,75
pszenka gat. IB 0-45% wł. w. 26,75—27,25
pszenka gat. IC 0-55% wł. w. 25,75—26,25
pszenka gat. ID 0-60% wł. w. 24,75—25,25
pszenka gat. IE 0-65% wł. w. 23,75—24,25
pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. 22,75—23,25
pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. 22,25—22,75
pszen. gat. IID 35-65% wł. w. 19,25—19,75
pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. 16,50—17,00
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 15,50—16,00
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 13,00—13,50

Usposobienie stałe.

Otręby żytnie stand. . . . 11,25—11,75
Otręby pszen. grube stand. 11,50—12,00
Otręby pszenne średnie st. . 10,75—11,25
Otręby jęczmienne . . . 10,25—11,50
Rzepak zimowy . . . 37,00—39,00
Rzepak latoowy . . . 35,00—37,00
Siemię lniane . . . 44,00—47,00
Gorzyczka . . . 35,00—37,00
Wyka latoowa . . . 31,00—33,00
Peluszką . . . 83,00—85,00
Groch Viktorja . . . 30,00—34,00
Groch Polgera . . . 28,00—30,00
Lubin niebieski . . . 10,50—11,00
Lubin złoty . . . 11,50—12,00
Seradela . . . 13,00—15,00
Mak niebieski . . . 34,00—37,00

Koniczyna czerwona surowa 130,00—140,00
Koniczyna czerw. 95—97% cz. 155,00—165,00
Koniczyna biała . . . 80,00—110,00
Koniczyna szwedzka . . . 220,00—240,00
Koniczyna żółta odluszczona 70,00—80,00
Przełot . . . 75,00—85,00
Tymoteusz . . . 60,00—70,00
Rajgras angielski . . . 90,00—100,00
Ziemniaki jadalne . . . 2,20—2,40
Makuch lnian. w taflach . . 18,75—19,00
Makuch rzepakowy w tafl. 12,75—13,00
Makuch słoń. w tafl. 42/43% 19,25—19,75
Śrut Soja . . . 20,00—20,50
Sioma pszenka luzem . . . 3,00—3,20
„ pszenka prasowana . . 3,60—3,80
„ żytnia luzem . . . 3,25—3,50
„ żytnia prasowana . . . 3,75—4,00
„ owsiana luzem . . . 3,75—4,00
„ owsiana prasowana . . . 4,25—4,50
„ jęczmienna luzem . . . 2,45—2,95
„ jęczmienna prasow. . . 3,95—3,55
Siano zwykłe luzem . . . 7,00—7,50
„ zwykłe prasowane . . . 7,50—8,00
„ nadnoteckie luzem . . . 8,00—8,50
„ nadnoteckie pras. . . 8,50—9,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:

żyta 254 tonn, pszenicy 328 tonn jęczmienia 103,5 tonn, owsa 25 tonn, maki żytniej 71 tonn, maki pszennej 67,3 tonn, otrab żytnich 440,5 tonn, otrab pszennych 85 tonn, otrab jęczmiennych 15 tonn, lubinu niebieskiego 1,5 tonn, seradeli 0,5 tonn, peluski 7,5 tonn, maku niebieskiego 9 tonn, koni. czyny czerwonej 0,5 tonn, lucerny 1,5 tonn, nasion 2,49 tonn, platków ziemniaczanych 15 tonn, ziemniaków sadzonek 34 tonn, kurydzy 1 tona.

Wynik głosowania w Genewie

Genewa (Tel. wł.) Krótka przed godz. 13.30 przyjęta została zaproponowana przez Francję, Anglię i Włochy

deklaracja, przy wstrzymaniu się od głosowania Danji.

Wiadomości

W Moskwie odbyła się pięciodniowa konferencja w sprawach kolejnictwa, z udziałem członków biura politycznego ze Stalinem, Molotowem, Woroszyłowem i Kaganowiczem na czele. Opracowano projekt inwestycyjny na rok bieżący, sprawozdanie z walki z katastrofami na kolejach oraz projekt przyspieszenia komunikacji pociągów towarowych, które dotychczas przeciętnie robią około 5 km. na godzinę. Komisarz komunikacji Kaganowicz zakazał przeciążania kolejarzy zajęciami i zebraniami politycznymi.

*
Komunistyczny poeta Bikow został skrytykowany zastrzelony w Leningradzie. Mordercy zniknęli bez śladu. Bikow czynny był swego czasu w armii sowieckiej, później przeniesiono go jako męża zaufania partji na teren życia gospodarczego.

*
Zamożna właścicielka przedsiębiorstwa handlowego Van der Elst od pewnego czasu prowadzi kampanję na rzecz zniesienia kary śmierci w Anglii, organizując manifestacje z okazji każdej egzekucji. Ostatnio z powodu wykonania wyroku śmierci przez powieszenie mechanika, skazanego za zamordowanie przyjaciółki — p. Van der Elst zorganizowała nowe demonstracje, którym policja przeszkodziła.

*
Agencja niderlandzka oświadcza, że prezydent Banku Holenderskiego zaprzeczył wiadomościom prasy zagranicznej o tem, jakoby Holandia zamierzała przeprowadzić dewaluację guldena o 20 proc.

*
Gen. Carmona miał po ponownym wyborze na prezydenta Portugalji złożyć w parlamencie przysięgę. Zachorował on nagle tak ciężko, że zaprzysiężenie odwołano. Ponieważ 15 kwietnia upłynął termin poprzedniej kadencji prezydenta, premier Salazar objął obowiązki głowy państwa.

*
Agencja Hawasa donosi z Sofji, że krążyły tam pogłoski, jakoby min. spraw zagranicznych Batolow podał się do dymisji. Prezes rady ministrów zaprzeczył tym pogłoskom. Zdaje się jednak, że Batolow istotnie ustąpił, lecz później dymisję cofnął. Rozbieżność, jaka panuje w łonie rządu pozwala przewidywać bliższy kryzys ministerjalny.

Zjazd wojewodów

Warszawa (Tel. wł.) 16 h. m. pod przewodnictwem min. Kościalskiego rozpoczął w ministerstwie spraw wewnętrznych obrady perijodyczny zjazd wojewodów.

Tematem zjazdu są aktualne zagadnienia administracyjne i samorządowe.

Dlaczego Żyd?

Gdańsk. (Tel. wł.) Pobitym w czasie zając w Berentowie studentem Polakom przydzielono w charakterze obrońcy adwokata Żyda, chociaż w Gdańsku znajduje się dwu adwokatów Polaków.

„Związek Polaków”, uchodzący i sam się reklamujący jako organizacja „sanacyjna”, wołał powierzyć obronę pobitych studentów adwokatowi żydowskiemu. Takie właśnie postępowanie jest powodem wielu rozdrźwięków w Polonji gdańskiej. (p)

Do wydania Wielkanocnego

przyjmujemy OGŁOSZENIA

do soboty, dnia 20 kwietnia rb.

„drobne“ do godziny 9³⁰

większe do godziny 10³⁰

PP. Kupców i Przemysłowców prosimy o WCZESNE nadsyłanie zleceń dla zapewnienia efektywnego układu graficznego ogłoszeń

Francja wobec wyzwania niemieckiego

Kompetentna opinia generała Mordacq

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“).

Paryż, w kwietniu „Entre eux et nous, c'est une question de force” — stosunek pomiędzy nimi a nami, to kwestja siły, powiedział Jerzy Clemenceau w 1919 r. w Strasburgu. Wypadki, rozgrywające się teraz potwierdzają znowu przewidywania „tygrysa”. Można powiedzieć, że potęga hitlerowskich Niemiec wyrosła ze słabości aliantów.

Dla osiągnięcia miarodajnej opinji co do wyzwania, rzuconego przez Niemcy, które — zdaniem posła Franklin-Bouillona równa się „wypowiedzeniu wojny światu cywilizowanemu” — udałam się do generała Mordacq'a, wernego współpracownika „Père-la-Victoire“.

Sytuacja obecna — wyjaśniał gen. Mordacq — jest oczywiście poważna. Znajac jednak dobrze Niemców, nie wierzę, aby wojna miała wybuchnąć jutro. Niemcy posiadają wiele wad, ale mają również zalety: jedną z nich jest talent organizatorski oraz zmysł metodyczności. Nie rzuca się w awanturę, dopóki nie będą do niej przygotowani, arcygotowi. Rzecz Niemiecka przygotowuje się bezsprzecznie do wojny. Jakkolwiek jest ona silna z punktu widzenia materiału wojskowego, to jednak armja nie posiada jeszcze dostatecznego poziomu: lotnictwo wojskowe, ciężka artylerja, formacje czołgów mają wiele luk. Poza tem — proszę Pani — nie można prowadzić wojny bez pieniędzy. Kasy Trzeciej Rzeszy nie opływają w złoto.

Pójdę dalej w rozumowaniu. Przypuśćmy, że Hitler pod naciskiem skrajnych żywiołów byłby skłonny do wielkiej awantury. Ale Hitler nie jest już dzisiaj sam. Reichswehra bowiem, świadoma swych obowiązków, nie pozwoli na krok lekomyślny. Nie oznacza to, że Berlin kontentuje się sukcesami, ostatnio odniesionymi. Przeciwnie. Niemcy będą szły naprzód w swych poczynaniach rewindykacyjnych. Należy też spodziewać się, że przygotują nowy „coup de force”, a mianowicie zniesienie demilitaryzowanej strefy nad Renem. Chodzi im bowiem o pogrzebanie jednego więcej paragrafu „dyktatu” wersalskiego. Urzeczywistnieniu tego planu nie przeszkodzą — proszę mi wierzyć — oratorskie piurony w Genewie!

Czy jednak pan generał mniema, że Hitler wyrzekł się definitywnie Pomorza?

Bynajmniej! Stara się on uspić czujność Polski. Natomiast za lat sześć czy siedem — wiemy bowiem dzisiaj lepiej niż kiedykolwiek, co warte są traktaty, podpisane przez Niemców, — gdy siła militarna Rzeszy dosięgnie szczytu, wówczas wybije godzina „korytarza” i godzina „Anschlusu”. Wówczas Niemcy staną się groźnymi. Ale co do mnie, uważam, że niebezpieczeństwo, grożące nam ze strony Niemiec, polega szczególnie na ich duchu ekspansji. Historia cała dowodzi, że gdy Niemcom jest za ciasno w ich granicach, to wówczas stają się, i to za wszelką cenę, o nowe tereny dla tej ekspansji. Dlatego też, moim zdaniem, skoro Niemcy za kilka lat będą gotowe pod względem militarnym, wysuną wówczas, i to z największą energją, zagadnienie kolonialne: zażądają swych dawnych kolonij. Jeżeli byli aljanci nie zadoścucz-

nią temu żądaniu, to Niemcy nie cofną się przed wszczęciem wojny. Dlatego problem kolonialny jest dla mnie najbardziej niepokojący, jakkolwiek nie bierze się go dostatecznie pod uwagę nie tylko we Francji, ale także i w Anglii, która w razie konfliktu poszłaby na pierwszy ogień.

Jakie środki należy przedsięwziąć, by zażegnać niebezpieczeństwo przyszłej wojny?

Te przedewszystkiem, jakie Niemcy są zdolne zrozumieć. Mianowicie przeciwstawić ich postawie stanowisko niemniej zdecydowane i energiczne. Jestem głęboko przekonany, że gdyby Włochy, Wielka Brytania i Francja oświadczyły równocześnie Niemcom: „Nie! Nie pozwolimy wam na wszczęcie nowej wojny!” — to Berlin wiedziałby doskonale, co te słowa oznaczają. Tymczasem obecnie pracuje Berlin z właściwą mu metodycznością nad poróżnieniem tych trzech potęg. Należało bezwzględnie „coup de force” hitlerowskiemu przeciwstawić czyny, a nie papierowe i słowne protesty...

Właściwa miara

W maju ma być zwołane nadzwyczajne posiedzenie Sejmu dla załatwienia ustaw, uzupełniających ustawę konstytucyjną. Wśród tych ustaw będzie także nowa ordynacja wyborcza. W związku z tem obiegają prasę różne informacje o tem, jaki projekt ordynacji będzie wniesiony przez rząd do Sejmu.

Na ten temat snuje „Gazeta Warszawska” następujące słuszne uwagi:

Ordynacja wyborcza nie jest oczywiście pozbawiona znaczenia dla życia politycznego w kraju, ale nietylko dlatego, że od niej zależy skład ciał prawodawczych, lecz i dlatego, że dla dużej ilości obywateli głosowania są jedyną okazją wywarcia wpływu na politykę państwa. W naszych warunkach wszakże i dla naszego obozu znaczenie ordynacji wyborczej nie powinno być oceniane przesadnie.

Naprzód dlatego, że ciała prawodawcze już od szeregu lat nie mają decydującego znaczenia w życiu państwa. Zostały one zredukowane do roli miejsca, w którym swobodnie można wygłaszać swe poglądy, z którego można mówić w sposób nieskrępowany do społeczeństwa. Sejm nie jest już obecnie, jak to było dawniej, terenem walki o władzę, nie powołuje on i nie usuwa rządów, nie może w sposób bezpośredni wpłynąć na politykę państwa. W tych warunkach ilość posłów, reprezentujących dane stronnictwo, nie posiada istotnego znaczenia. Na wynik wyborów patrzeć się jest zmuszonym, jako na sprawdzian nastrojów opinji publicznej; z tego też głównie punktu widzenia muszą rozmaite obozy polityczne dążyć do skupienia jak największej ilości przedstawicieli.

Wskazany powyżej stan faktyczny, mający być usankcjonowanym przez nową konstytucję, może zagrażać istnieniu takich stronnictw, których jedyną racją bytu jest działalność na terenie parlamentarnym. Nasz obóz

— Czy pan generał wierzy w możliwość aljansu francusko-rosyjskiego?

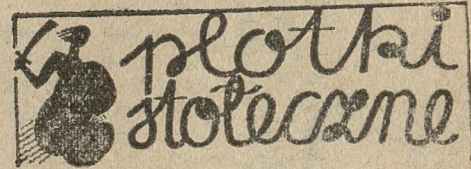
A dlaczegożby nie? W obecnym momencie chodzi o skonsolidowanie bloku państw, zdecydowanych utrzymać pokój. Im bardziej blok ten będzie potężny, tem odosobnienie Niemiec stanie się większe. Jedynie unja narodów, zdecydowanych zachować status quo, przeszkodzi Niemcom w urzeczywistnieniu ich zbrodniczych planów.

Zrealizowania tej unji — precyzuje mi gen. Mordacq — pragniemy nietylko na zewnątrz, ale także i na wewnątrz. Francja jest obecnie głęboko podzielona, a tem samem osłabiona, i nie może stawić czoła piętrzącym się trudnościom. Należy zatem wzmocnić jej dynamizm. W tym to właśnie celu utworzyliśmy z posłem Franklin-Bouillon, admirałem Lacaze, ambasadorem Barrère, prof. J. R. Faure oraz z innymi stowarzyszenie „Union pour la Nation”, mające na celu zgrupowanie sił narodowych. Trudno bowiem tać, że z każdym dniem pogłębia się przepaść pomiędzy obecną izbą, a narodem.

Rozważając słowa gen. Mordacq'a, przyszło mi na myśl zdanie, wyrwane z „Demostenesa” Jerzego Clemenceau, a brzmiące: „La question du chef semble la plus importante” — kwestja przywódcy wydaje się być najważniejszą. Czyżby we Francji oczekiwano teraz jego przyjsia? — Bardzo to możliwe. I. BRIARES

Ma tedy obóz narodowy obszerne pole pracy przed sobą nawet wówczas, gdy znaczenie ciał ustawodawczych jest zredukowane. Zresztą, kto zna historję i patrzy otwartemi szeroko oczami na to, co się dzieje w świecie współczesnym, ten wie, że walki o władzę i przemiany polityczne w państwach niekoniernie odbywały się na placach zgromadzeń ludowych i w murach parlamentów.

Tak patrząc na dzieje i na politykę, musimy stosować właściwą miarę do zagadnień, związanych z ordynacją wyborczą i przyszłemi wyborami.



16 kwietnia.

Zdaje się, że będziemy niezadługo świadkami kontredansu polskich dyplomatów. Odkładane są te zmiany nieustannie. Słychać, że w niedalekim czasie miałyby jednak nastąpić przesunięcia. Placówki czołowe prawdopodobnie nie będą objęte temi zmianami.

Narazie jest pewne, że odejdzie z Białogrodu poseł Wład. Schwarzbürg-Günther. Położył tam duże zasługi na polu zbliżenia obu narodów. Doprowadził do umowy kulturalnej polsko-jugosłowiańskiej. Zapobiegł na jesieni, po zamordowaniu króla Aleksandra i wizycie Goemboesa w Warszawie, manifestacjom antypolskim i rzekaniu się polskich orderów.

Nasi dyplomaci mają średnio przeszło 40 lat życia. Stanowią bodaj najmlodsza dyplomację.

— Chyba niektórzy weterani, jak pp. Chłapowski, Patek, Wysocki — stanowią wyjątki.

Odmładzanie nastąpi także w korpusie dyplomatycznym w Warszawie. Siedzą tutaj przeważnie starsi dyplomaci. I zajmują swe posterunki przez kilka już lat.

W niedługim czasie mają nastąpić i tutaj przesunięcia. Liczą się z możliwością dość znacznych zmian. W ostatnim roku zmiany ogarnęły już ambasady: amerykańską, angielską, a świeżo francuską. Ambasador Laroche wyjedzie dopiero po świętach.

Mamy wielu dyplomatów innych, którzy przebywają w Polsce po 7 do 10 lat. O nich to właśnie mówia, że zostaną przeniesieni.

WARSZAWIANIN.

Na marginesie zasadniczych pojęć o wychowaniu

Polska Katolicka Agencja Prasowa pod takim nagłówkiem donosi z Krakowa, co następuje:

W dniach ostatnich odbyło się w krakowskim „Klubie Społecznym” zebranie dyskusyjne, poświęcone problemom wychowawczym. Na zebraniu tem p. W. Gałęcki, naczelnik wydz. kuratorium okręgu szkolnego krakowskiego, mówił o szkole i wychowaniu, p. wicewojewoda Walicki o harcerstwie, p. prof. Marzec o „Straży Przedniej”, wreszcie p. płk. Aldona Bolesławowa o wychowaniu fiz. i przysposobieniu wojskowym kobiet. Kwintesjencja zasadniczych wywodów i zapamiętywań zogniskowała się w programowym przemówieniu p. Gałęckiego. Opinia katolicka nie może jednak na siebie zgodzić. P. Gałęcki bowiem zaznaczył, że dzisiaj rodzina nie posiada aparatu wychowawczego, że rodzina zresztą w wolnej Polsce powinna oddać śmiało wychowanie swych dzieci... państwu. Wspominając o wychowaniu w szkole, pominął mówca zupełnie wychowanie religijne i zupełnie przemilczał wychowawczą rolę Kościoła Katolickiego. Bardzo poważne zastrzeżenia budzi również głos innego wysokiego reprezentanta szkolnictwa (w czasie dyskusji), upominającego się o dostępną dla Żydów do harcerstwa i wychwalającą obywatelską wartość Żydów.

Całe szczęście jednak, że dyskusja — w przygniatającej większości przemówień — potoczyła się przeciw wywodom p. Gałęckiego. Reprezentanci sfer obywatelskich zwłaszcza przedstawiali się bardzo stanowczo i bardzo silnie podważaniu autorytetu rodziny. (KAP).

SZEPTY I ROZMÓWKI W KULUARACH LIGI NARODÓW



Nadzwyczajna sesja Rady Ligi Narodów wywołała duże zainteresowanie w całym świecie politycznym. W pierwszym rzędzie skarga Francji na pogwałcenie przez Niemcy traktatu wersalskiego jest przedmiotem licznych rozmów. Na zdjęciu powyższym widzimy z lewej: delegat Portugalji Vasconcelos w poufnej rozmowie z min. Beneszem, z prawej min. Laval udziela wywiadu dziennikarzom zagranicznym.

SPORT

EUGENJUSZ PIASECKI

O sporcie dobrym i mniej dobrym

Z okazji jubileuszowego biegu „Kurjera Poznańskiego”
28. IV. 1935.

O to jest sport? Na pytanie to każdy znawca przedmiotu nieco inną daje odpowiedź. Osobiście skłaniam się najchętniej do określenia, które

wywodzi sport z dużo starszego i pierwotniejszego zjawiska: zabawy. Sport byłby wtedy zabawą przeprowadzoną mniej lub więcej systematycznie, celem osiągnięcia pewnego stopnia doskonałości. Reszta szczegółów zależy już od celu, dla jakiego sport uprawiamy.

Więc, by nawiązać do naszego nagłówka, oto najważniejsze kierunki sportu, który możemy nazwać **dobrym**:

Sport rozrywkowy, najczęstsza postać sportowania szerokich warstw ludności. Sportowiec nie uświadamia sobie żadnego innego celu, prócz przyjemnego spędzenia chwil wolnych od pracy zawodowej czy szkolnej.

Sport wychowawczy jest takim z reguły tylko w świadomości wychowawcy, nie zaś ucznia, który zazwyczaj uznaje tylko jego walory rozrywkowe. To jednak wcale nie przeszkadza osiągnięciu celów wychowawczych, z dzielnością duchową (odwaga, karność, siła woli i t. p.) na czele.

Sport zdrowotny znów jest uprawiany wyłącznie dla tego celu tylko przez słabowitych (z polecenia lekarzy) lub starców. Niemniej wszakże każdy racjonalnie uprawiany sport jest w znacznej mierze sportem zdrowotnym.

Sport bojowy (lub jeśli pacyfista tak wolał, obronny), w ostatnich czasach zwłaszcza w Niemczech hitlerowskich bujnie rozwinięty, dobór ćwiczeń o bezpośrednich zastosowaniach w dzisiejszej technice wojennej (więc np. rzut granatem zamiast dysku czy oszczepu, biegi i skoki z karabinem, strzelanie i t. p.)

Jak już wyżej zaznaczono, kierunki wymienione nie są od siebie ściśle odgródzone. Przeciwnie, śmiało rzec można, że w ogromnej większości przypadków uprawiamy sport dla wszystkich tych celów razem, a przynajmniej zbliżamy się ku nim, choć sami sobie uświadamiamy tylko jedno z tych zadań. Sport dobry zatem, kierowany przez rozumnych organizatorów i instruktorów, powinien nam dać ludzi zdrowych, dzielnych i zdolnych do obrony granic Rzeczypospolitej.

Ponieważ ten artykuł piszę z okazji 15-lecia biegu Kurjera Poznańskiego, warto ten właśnie przykład poddać krótkiej analizie z poprzecznym omówieniem punktów widzenia. Przyznamy zatem najpierw temu biegowi wysoką wartość rozrywkową, w najlepszym tego słowa znaczeniu. Czyż bowiem można znaleźć dla mieszkańca miasta lepsze wytchnienie nad najłagodniejsze obcowanie z przyrodą? A to właśnie daje taki bieg naprzędą wiodący przez pola, wzgórza i lasy.

Wychowawczo na młodych uczestników działa tu konieczność panowania nad sobą, dobrego rozkładu wysiłków w czasie i przestrzeni, pomysłowości w braniu przeszkód, rzetelności wobec rywali.

Przy dobrej selekcji, starannym przygotowaniu i umiejętnym nadzorze lekarskim nad uczestnikami, kilkukilometrowy bieg naprzędą może stać się bardzo dzielnym bodźcem dla normalnego rozwoju organizmu. Jest zatem, pod warunkiem skrupulatnego przestrzegania powyższych zasad, znakomitą formą sportem zdrowotnym.

Podobnie wielką wartość przypisują mu znawcy sztuki wojennej. Mimo bowiem ogromnych postępów techniki komunikacyjnej, dla piechury, który wciąż jeszcze stanowi najliczniejszy rodzaj broni, etapy kilkukilometrowe, brane całkowicie lub przeważnie biegiem, nie należą wcale do rzadkości, tak przy natarciu jak i odwrocie.

Z tych wszystkich zatem względów

musimy twierdzić, iż mamy tu zasadniczo przed sobą jeden z typowych przykładów sportu dobrego. Ze jednak na tym świecie mało jest idealów i tu mogą się zakraść strony ujemne, o których poniżej.

Otóż więc doszliśmy do omówienia sportu mniej dobrego. Zaliczymy tu nadeszły sport t. z. dziki. Niestety, w krajach jak nasz, o bardzo słabo wciąż jeszcze rozgątelionej organizacji sportowej, jest to najbardziej rozpowszechniona postać sportu. Bez żadnego, lub pod bardzo nieudolnym kierownictwem, nie mówiąc już i systematycznym nadzorem lekarskim, chłopcy i młodzieniaszkowie kopią piłkę, biegają czy wiosłują do upadłego, w fatalnych częstokroć warunkach otoczenia. Nie dziw też, że często więcej szkody niż pożytku wynika z działalności tych pełnych zapału, lecz nierozumnych „klubów”.

Niemniejsze zarzuty można jednak postawić i odłamowi sportu na swój sposób dobrze zorganizowanemu, lecz pojmującemu opatrnie swoje cele.

Jest to sport rekordowy, zwany też inaczej widowiskowym. Uważając osiągnięcie najlepszych cyfrowych rezultatów za cel jedyny i ostateczny, sport taki prowadzi do przesady, jednostronności i przedwczesnego wyczerpania nieliczną garstką t. z. talentów sportowych, szary ogół zaś na widok niedostępnych dla siebie wyników, woli poprzestawać na roli widzów, zapelniających trybuny.

Ale na tem nie koniec. Nie waham się twierdzić, że obok mniej dobrego istnieje także sport zdecydowanie zły, i to tam właśnie, gdzie równocześnie panuje największa pretensja do górowania nad wszystkim. Jest to olimpizm. On to wspomnianą już manję rekordową doprowadził do absurdu, powtarzając na skalę światową błąd, który już w starożytnej Grecji spowodował upadek nietyko igrzysk olimpijskich i innych lecz i związane go z nimi wychowania fizycznego, oraz siły obronnej narodu. Oto jak w Grecji starożytnej, tak dziś każdy olimpijczyk lub inny czolowy zawodnik, czerpie zyski materialne ze swych wyczynów, choć mniej lub więcej chytrze umie to maskować. Sport sprzedajny zaś nie jest już sportem, lecz staje się zawodem, dążącym do degeneracji ćwiczeń cielesnych na popis garstki płatnych gladiatorów przed gnusnymi tłumami, żądniemi tylko sensacji.

Jak zaradzić złemu? Półśrodki napewno nie wystarczą w walce z wszechwładną modą i snobizmem. Dlatego z inicjatywą Polski Zachodniej, ustanowiono od lat kilku Państwową Odznakę Sportową. Ta szczęśliwa inowacja skandynawska premjuje nie największe wyczyny, lecz średnią a wszechstronną, przez szereg lat podtrzymywaną sprawność, dostępną dla każdego zdrowego Polaka i Polki. Przy dobrym kierownictwie i kontroli, to odznaka może stać się bodźcem i sprawdzianem prawdziwej kultury fizycznej szerokich mas narodu.

W walce z degeneracją sportu nie zatrzymamy się napewno i na tym etapie. Wskazałem już przed kilku laty na konieczność rzucenia hasła sportu bez trybun. Trzeba nam klubów, któreby przestały traktować sport jako widowisko, lecz ambicją swą umieściły wyłącznie w prawdziwej kulturze fizycznej całego narodu. I trzeba wierzyć, że takie kluby powstaną.

„B. S. V. 92” — w Poznaniu

Na święta Wielkanocne zjeżdża do Polski berlińska drużyna piłkarska „Berliner Sport - Verein 1892”, która rozegra w Polsce dwa mecze. W pierwsze święto drużyna berlińska zmierzy się w Warszawie z „Polonią”, a w drugie spotyka się w Poznaniu z „Wartą”. „B. S. V.” należy do czołowych drużyn Berlina, to też spotkanie w drugie święto w Poznaniu zapowiada się jako niebawala atrakcja piłkarska. Mecz odbędzie się o godz. 16.30 na boisku „Warty”.

Lepiej jest wiedzieć przed goleniem...



Jeżeli skaleczenia zdarzają się przy goleniu zarostu twardego i niedostatecznie zmiękczonego. Golenie przyjemne, łatwe i bezpieczne zapewnia obfita i zmiękczająca pianą, jaką daje

PULSA KREM DO GOLENIA

Apel do interesu

Rozpoczęta w dniu 10 kwietnia subskrypcję Pożyczki Inwestycyjnej, jeden z naszych czołowych finansistów nazwał apelem do interesu obywatela. Określenie to jest dość trafne. Niewątpliwie, po niedawnej Pożyczce Narodowej, której subskrypcja odbywała się pod znakiem całej gamy hasel ogólnopaństwowych, nową Pożyczkę Inwestycyjną skonstruowano w ten sposób, że momenty osobistego interesu subskrybenta grają w niej dużą rolę.

Chęć zainteresowania obywateli Pożyczką Inwestycyjną przejawia się przedewszystkiem w tem, że nadano jej charakter pożyczki premijowej. Papier, który subskrybent otrzyma, nie tylko przynosić będzie stały procent, niewiele niższy od oprocentowania wkładów oszczędnościowych, ale uprawniać będzie do udziału w losowaniach premii. Opublikowane tabele losowań przedstawiają się stale zachęcająco, otwierają bowiem przed posiadaczem 100-złotowej obligacji Pożyczki Inwestycyjnej perspektywę wygrania trzy razy w roku poważnych premii, sięgających nawet pół miliona złotych.

Jednakże nietyko w tej perspektywie wygrania fortuny przejawia się „apel do interesu materialnego” subskrybenta. Moment zainteresowania

tkwi również we wprowadzeniu korzystnego dla subskrybenta novum w postaci premii od obligacji wylosowanych do umorzenia. Za stuzłotową obligację — w razie wylosowania — skarb państwa płacić będzie 120 zł. w ostatnim zaś latach trwania pożyczki nawet 130 zł.

Najważniejszym bodaj momentem jest jednak przewidziana w rozporządzeniu ministra skarbu możliwość pokrycia subskrybowanej kwoty Pożyczki Inwestycyjnej do 50% w papierach Pożyczki Narodowej. Jak wiadomo, Pożyczkę Narodową wypuszczono jako pożyczkę imienną; związane ją w rękach posiadacza, który w razie trudności ma duże kłopoty ze sprzedażą tego papieru. Jest to coś w rodzaju przymusowej oszczędności, od której płacić się naprawdę wysoki procent, ale z której nie można, w razie potrzeby, skorzystać. Papier jest niewątpliwie bardzo dobry, ale trudny do zrealizowania.

Niedogodność tę zrozumiano wiodocześnie w rządzie, skoro przy rozpisananiu Pożyczki Inwestycyjnej postanowiono dopuścić obligacje Pożyczki Narodowej do zamiany na Pożyczkę Inwestycyjną. Wystarczy dolać do posiadanej obligacji Pożyczki Narodowej jej równoważność w gotówce, którą wpłacić Łódźcie można w dziesięciu ratach, aby otrzymać nowy papier, niepodlegający już, jako papier na okaziciela, ograniczeniom w jego zastawieniu lub sprzedaży.

TRAWIENIE REGULUJA ZIOŁA CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego. Nr. 1 przy rozwołnieniu, Nr. 2 przy zaparciu, Nr. 3 przy upoczywem zaparciu. ng 8 906.

Zaopatrzenie emerytalne

Niepewność jutra niejednemu spędza sen z powiek. Kłopoty o jutro starszego pokolenia nieubłaganie wyciskają swe piętno na młodych. Tak więc już młodzi, nim jeszcze zdążyli rozzerzeć się w życie, już myślą gonią przedewszystkiem za zapewnieniem sobie beztróskiego jutra w postaci jak najwyższego zaopatrzenia emerytalnego. Zawieszana i zbyt intensywna troska o beztróskie jutro pociąga za sobą dużo złego. Zaprawia ona bowiem do samolubstwa, społecznie bardzo szkodliwego, pozatem pozbawia nas jeszcze myśli o jutrze pozadoczesnym.

Jedynie zaufanie sternikowi wszystkich spraw i wypadków, na ziemi i w przestworzach, może nas wybawić od popadnięcia w niefortunne dla duszy konsekwencje troszczenia się o jutro tylko doczesne.

Zapraszamy się więc modlitwą, a kto może, także datkiem na Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu, w poczet ufających Sercu Jezusa, bogatemu dla wszystkich, którzy Go wzywają.

Ofiary na Pomnik uprasza się nadysłać za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470 pod adresem Komitetu Budowy Pomnika N S P. J. w Poznaniu, ul. św. Marcina 69, m.17.

Szczególny obowiązek

Podczas przechadzek baczniejszą uwagę poświęcają wszyscy, a zwłaszcza panie, oknom wystawowym z cukrami i czekoladami, cieszącymi się w okresie przedwielkanocnym wzmocnionym popytem. Niestety obok wyrobów znanych chrześcijańskich fabryk, nie brak na wystawach czekolad i cukrów pochodzenia żydowskiego np. „Branka”, „Hazel”, „Plutos”, „Pischinger” itd. Szczególnie rzuca się w oczy t. zw. „Suchard”, żydowska fabryka czekolady w Krakowie, nie mająca poza nazwą nic wspólnego z szwajcarskim Suchardem.

Grzechem narodowym jest kupowanie towarów obcego pochodzenia, a już niczem nie da się usprawiedliwić nabywanie żydowskich słodyczy za miliony złotych z wyraźną szkodą naszego wytwórcy, rzemieślnika i robotnika.

Zbliżające się Święta Zmartwychwstania Pańskiego nakładają na nas chyba specjalny obowiązek przestrzegania szczególniejszej uwagi, aby na stołach świątecznych nie było żydowskich cukrów i czekolad, lecz wyroby naszych polskich i chrześcijańskich wytwórców, zasługujących wyłącznie na nasze poparcie. (j)



na święta

**KONIAKI
WÓDKI; LIKIERY**

WINKELHAUSENA

Ostatni zjazd miast polskich

Zjazdy miast polskich odbywały się do roku 1931 corocznie a uchwały ich były wyrazem potrzeb i dążeń samorządu miejskiego oraz postulatami pod adresem ciał ustawodawczych i nadzorczych władz państwowych.

Od ostatniego zjazdu w Krakowie w lutym 1931, na którym uchwalono nowy statut Związku Miast, nie zwoływano zjazdów ogólnych, odraczając w ten sposób wybór nowych organów Związku przez 4 lata. Przyczyna jasna — chodziło o niedopuszczenie do dyskusji na zjazdach ogólnych nad rządowym projektem nowego ustroju samorządowego. Dopiero, gdy przeprowadzono wybory do organów miejskich, na podstawie nowego ustroju, zwołano zjazd do Warszawy na 6 i 7 kwietnia r. b.

Istotnym celem zjazdu było przeprowadzenie wyborów do władz Związku Miast; wszystko inne miało znaczenie uboczne.

To też trzy wielkie referaty, wyczerpujące prawie całą działalność miast, nie wnoszący nic nowego; oparte na pracach Biura Związku, znanych już z jego wydawnictw i memorjałów, były tylko oględem ich powtórzeniem na zjeździe. To też rezolucje, powzięte przez zjazd, choć przeważnie słuszne i odzwierciedlające znane zresztą powszechnie potrzeby miast i ich bardzo trudne położenie finansowe, nie wzbudziły szczególnego zainteresowania.

Natomiast cały zjazd skupił się dookoła wyborów. Tu zaś chodziło o zupełnie „równonastawienie” (Gleichschaltung). Wszystko było w tym celu doskonale przygotowane, a wynik wyborów daje jasny obraz tych dążeń.

Do Rady Naczelnej na 90 członków weszło z niezależnych przedstawicieli miast tylko 8 narodowców oraz 6 socjalistów — poza tem sama „sanacja”. Do zarządu na 20 członków — wybrano poza 2 narodowcami i 1 socjalistą — samych „sanacyjnych” prezydentów większych miast, w tem kilku komisarzy rządowych (Warszawa, Łódź, Lwów, Poznań, Kraków, Wilno, Katowice, Bydgoszcz, Lublin, Sosnowiec,

Białystok, Brześć, Grudziądz, Włocławek, Tarnopol). Prezesem Związku został komisarz m. Warszawy, a jego stałym zastępcą — dyrektor departamentu budowlanego B. G. K.

W ten sposób członkami zarządu są prawie wyłącznie „sanacyjni” albo wprost przez rząd mianowani prezydenci miast; nastąpiło zatem coś w rodzaju „urządowienia” zarządu dobrowolnego związku samorządu miejskiego.

Z miast mniejszych i średnich — niema w zarządzie bodaj ani jednego. Jest to istotnie fenomen w związku, obejmującym około 500 takich miast; niespodzianka, która może mieć swoje konsekwencje.

Kandydatury narodowców przyjęte zostały do wspólnej listy — po długich targach — w tej liczbie, w której musiałyby przejść w przepisanych przez ustawę wyborach proporcjonalnych. Uzgodnienie imienne tych kandydatur oraz pojednawczy ton ex praesidio przy końcu obrad — po niefortunnej i gorzącej próbie sterowania narodowców na początku zjazdu — przypisać należy nietylko chęci zatarcia tego brutalnego epizodu, ale przede wszystkim obawie o wystąpienie ze związku tych miast, w których narodowcy mają przewagę w radach miejskich.

Sytuacja obecnie jest taka:

W organizacji takiej, jak reprezentacja miast, nie powinno zabraknąć nikogo, komu zależy na współpracy w dziedzinie gospodarki miejskiej. Biuro Związku Miast pracowało dotychczas sprawnie i jest dobrze zorganizowane, a organ jego „Samorząd Miejski” daje miastom wiele wiadomości potrzebnych, a nawet niezbędnych. Należy jednak bacznie śledzić przy obecnej nowej obsadzie organów Związku, czy dotychczasowa rzeczowość pracy Biura będzie nadal utrzymana, oraz czy działalność nowych władz Związku odpowiadać będzie ściśle i bezstronnie założeniom statutowym Związku, tj. dążeniem do gospodarczego i kulturalnego rozwoju miast polskich.

Echa zająć przeciwniemieckich na Kaszubach

Gdynia, 16. 4. Do Wejherowa zjechała specjalna komisja ministerjalna, która zajęć ma się przeprowadzeniem śledztwa w sprawie zająć antyniemieckich. Podobno władze centralne zamierzają również pociągnąć do odpowiedzialności miejscowych przedstawicieli administracji za to, że do demonstracji dopuścili. Komisja ministerjalna i niewątpliwie państwowa służba informacyjna ma jednak na miejscu bardzo bogaty materiał do badania.

Według posiadanych przez nas wiadomości, demonstranci, którzy rozprawili się z Niemcami w Wejherowie, M. Kacku i w Kielnie, przeprowadzili rewizję w mieszkaniach szeregu działaczy organizacji niemieckich. W ręce demonstrantów dostały się spisy członków organizacji niemieckich, korespondencja ich kierowników z centralami w Gdańsku i w Berlinie i inne dokumenty. Zarekwirowane akta pozwolą podobno również stwierdzić źródło, z którego Niemcy na akcję swoją na Pomorzu czerpali fundusze. Wszystko to zostało przez demonstrantów dostarczone policji. Zabrane zostały również Niemcom broszury propagandowe o treści antypolskiej oraz zbiory deklaracji, jakie podpisywała białamucona i terroryzowana ludność kaszubska, oświad-

czając w nich, że uważa się za niemiecką.

Bierność władz polskich jest przyczyną tego, że tak długo mogła mniejszość niemiecka bezkarnie działać, balać i pozyskiwać dla siebie ludność kaszubską. Jawnie oddawna przecież na Pomorzu agitują obywatele niemieccy i gdańscy. Jeszcze w dniu wczorajszym przybyła do Wejherowa grupa umundurowanych hitlerowców z Gdańska, którym zwrócono tylko uwagę, aby teren Wejherowa opuścili.

Gdańsk. Według „Danziger Neueste Nachr.”, w Wejherowie zdemolowane zostały składy wszystkich kupców Niemców. Miasto przedstawia niezwykły widok. Wszędzie widać wybijane szyby, zastąpione obecnie deskami. Szczególnie szeroko opisują „D. N. N.” wypadki w Małym Kacku i Kielnie. Według relacji tego dziennika, w szpitalu w Sopocie znajduje się jeszcze dwu ciężko rannych. Z powodu zaś śmierci Fritza Groena, który zmarł wskutek odniesionych w Kacku ran, jak twierdzą „D. N. N.”, wywieszono w Gdańsku flagi; spuszczone do połowy masztów na znak żałoby. Inna rzecz, że nie widzimy w Gdańsku tej ilości flag, o jakiej pisze wspomniany dziennik; widocznie więc chodzi o spowodowanie w Gdańsku pewnej reakcji na wypadki, zaszłe w powiecie morskim.

Odnosnie do wydarzeń w Wejherowie „D. N. N.” stwierdza jeszcze, że szkody, wyrządzone przez demonstrantów, szacuje się na 30 tys. zł. O odszkodowanie ma być wniesiona skarga przeciwko magistratowi Wejherowa. Napadu na Niemców w Kacku i Kiel-

nie, według prasy gdańskiej, dokonała grupa młodzieży, przeważnie „strzelców”, którą przywieziono do wspomnianych miejscowości samochodami. Podobne relacje zamieszcza również dzisiejszy „Danziger Vorposten”. (p)

Toruń. (Tel. wł.) „Sanacyjny” „Dzień Pomorski” w artykule wstępnym na temat zająć przeciwniemieckich w pow. morskim stwierdza, że „oburzenie uczestników wiecu przejawiało się w formie najmniej pożądanej i godnej najżywszego potępienia”.

Nowe fałszy

W niedzielnym wydaniu „Dziennika Poznańskiego” ukazał się redakcyjny artykuł reklamowy p. t. Magistrat poznański buduje... w którym podniesiono „zasługi” obecnego zarządu miasta około rozbudowy Poznania.

Artykułkiem tym zasadniczo wcale byśmy się nie zajmowali, bo przecież żyjemy w czasach propagandy i reklamy. A skoro magistrat widzi, że reklamy używają, czy też nadużywają inni, nie dziwnego, że stara się, aby o nim również mówiono i pisano.

Niema więc w tem nic zdrożnego. Chodzi jedynie o to, że wspomniany artykuł, oprócz informacji prawdziwych i rzeczowych, zawiera również pospolite kłamstwo, którego plazem puścić nie można. Zawarte jest ono w następującym ustępie cytowanego artykułu:

„Przy końcu marca r. b. oddano do użytku ostatnie 19 działek II osiedla robotniczego w Naramowicach. Ogółem zbudowano tam dotychczas 70 domków robotniczych wraz z działkami ziemi rozmiaru 800 m. kw., które dają dach nad głową 70 bezrobotnym i bezdomnym rodzinom robotniczym, które przydziela Opieka Społeczna. Magistrat zbuduje jeszcze w najbliższym czasie ogrodzenia tych działek, ureguluje teren osiedla i umocni drogi.

„Musimy tu przypomnieć, że radni z Klubu Narodowego wszelkimi siłami starali się nie dopuścić do zaciągnięcia w Tow. Osiedli Robotniczych niezwykłego do godnej pożyczki w wysokości 400.000 zł na dalszą rozbudowę 107 działek w Naramowicach i domów na Zawadach z oczywistą szkodą zarówno dla interesów miasta jak i jego sfer najuboższych.”

Otóż musimy stwierdzić, że powyższa „informacja” jest pospolitem kłamstwem. Kłamstwem niegodnym szanującego się pisma, zwłaszcza, że sprawozdawca „Dziennika” — podobnie jak i inni sprawozdawcy — był na odnośnym posiedzeniu rady miejskiej i widział oraz słyszał, a przynajmniej powinien był widzieć i słyszeć, że Klub Narodowy jako całość, ani żaden z jego członków bynajmniej zaciągnięciu wspomnianej pożyczki się nie sprzeciwiali.

W dalszym ciągu niedzielnej swej reklamy dla zarządu miejskiego „Dziennik” rozpisuje się o wielkich zasługach magistratu w dziedzinie rozbudowy szkół powszechnych, dyskretnie jednak przytem przemilcza, że w czasie dopiero co ukończonych obrad budżetowych właśnie na wniosek Klubu Narodowego do budżetu nadzwyczajnego wstawiono 150 tys. zł na budowę szkoły powszechnej na Dębcu i sali gimnastycznej dla 17 i 28 szkoły powszechnej przy pl. Bergera.

Zresztą podobną taktykę „Dziennika Poznańskiego” obserwuje się nie od dzisiaj. Przecież w listopadzie r. ub. „Dziennik” zamieścił artykuł niejakej p. Zofji Myślińskiej p. t. „Miasto pokutuje za nieracjonalną gospodarkę dawnego magistratu”, w którym obok wielu innych nieścisłości powiedziano „na ostatniem conclave radzieckiem zapadła demagogiczna uchwała ponoszenia przez miasto kosztów w wysokości zł 13.500 — w procesie do Najw. Trybunału Admin. w sprawie niezatwierdzenia p. Ratajskiego na prezydenta...”, podczas gdy w rzeczywistości powyższą kwotę uchwaliała rada miejska na wniosek magistratu

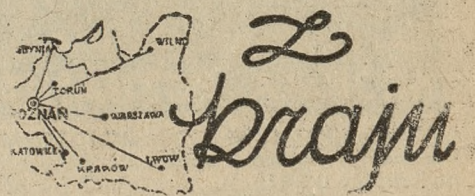
Przy otyłości, artretyzmie i cukrzy-
cy naturalna woda gorzka Franciszka
Józefa wzmacnia czynności żołądka
i kiszki oraz ułatwia trawienie.

Tg 683.

na pokrycie ogólnych kosztów procesowych miasta, dodając ze swej strony jedynie zastrzeżenie, że kwota ta ma objąć również koszt skargi do Najw. Trybunału Administracyjnego. Wynoszą zaś one nie 13.500 zł — jak pisał „Dziennik” — lecz siedemdziesiąt złotych!

A co jest przytem rzeczą bardzo charakterystyczną, to fakt, że gdy radny Jarochoński zwrócił się do p. Więckowskiego jako przewodniczącego rady miejskiej, żądając oficjalnego sprostowania tej nieprawdziwej informacji, p. Więckowski słusznie to żądanie zignorował i do dnia dzisiejszego sprostowania nie zamieścił, chociaż w stosunku do innych pism bardzo skwapliwie korzysta z ustawy prasowej, nawet w takich wypadkach, w których nie jest w stanie udowodnić słuszności swych czy też magistrackich poczynań jak np. w sprawie rozdziału nagród i stypendjów literackich.

Fakty te są chyba tak wymowne, że komentarzy nie wymagają...



DWAJ LEKARZE I APTEKARZ PRZED SADEM

W Warszawie dobiegł końca trwający tam od dłuższego czasu przed sądem okręgowym proces przeciwko aptekarzowi K. Żaluscce oraz lekarzom Wł. Klonowskiemu i St. Bzurze. Chodziło o wystawianie narkomanom recept na morfinę i sprzedawanie im tej trucizny. Oskarżeni lekarze przytaczali na swoją obronę, że wydawali recepty w okresie t. zw. głodu morfinowego, kiedy odmowa dla pacjentów mogłaby być zabójczą. Zasiłgnięta jednak przez sąd w tym względzie opinia wydziału lekarskiego uniwersytetu warszawskiego, wypadła na niekorzyść obu oskarżonych lekarzy, wobec czego sąd skazał dr. Klonowskiego na 4 miesiące, a dr. Bzurę na 2 miesiące aresztu. Obie te kary uległy darowaniu na mocy amnestji. Aptekarz Żaluska zaś został zasądzony na rok więzienia ze zmniejszeniem kary o połowę na mocy amnestji. Nadto sąd skazał go na zapłacenie 3000 zł grzywny i na pozbawienie wykonywania prawa zawodu aptekarskiego przez 5 lat.

HOTEL OPIECZETOWANY ZA UPRAWIANIE NIERZĄDU

Hotel Śląski w stolicy przy ulicy Koziej został opieczętowany wskutek zarządzenia starostwa grodzkiego ponieważ stwierdzono w nim uprawianie nierządu. Sprawę tę skierowano do urzędu prokuratorskiego.

BUDOWA HALI TARGOWEJ W KATOWICACH

Magistrat m. Katowic rozpoczął budowę hali targowej przy ul. Piotra Skargi, która ma być ukończona w październiku, a na wiosnę przyszłego roku będzie oddana do użytku publicznego. W hali znajdzie pomieszczenie około 400 stoisk, kilkudziesiąt sklepów frontowych oraz magazynów. Koszty budowy wyniosą około 1.200 tys. zł.

W najbliższym czasie ma być rozpoczęta również budowa 5 bloków mieszkalnych w dzielnicy Bogucice. Bloki te będą posiadały 120 mieszkań 1-pokojowych. Koszt budowy oblicza się na 600 tys. zł.

ŚWIĘTA WIELKANOCNE W ZAKOPANEM

Korzystając ze sprzyjających warunków komisja sportowa wiodowska urzędu w okresie świąt Wielkanocnych „tydzień sportowy”. W programie przewidziane są od 21 do 24 kwietnia włącznie liczne imprezy m. in. skoki narciarskie i slalom na Hali Kondrackiej, zawody pływackie w Jaszczurówce i kulg do Doliny Chochołowskiej „na krokusy”. W porozumieniu z zarządem, gremjum właścicieli pensjonatów, hoteli i restauracji zostały ustalone przeciętne ceny za dzienny pobyt z utrzymaniem świątecznym na 7 — 10 zł.

PROJEKTY SKANALIZOWANIA MIAST NA KRESACH WSCHODNICH

Celem podniesienia poziomu sanitarnego większych miast na Kresach Wschodnich, projektowane jest wybudowanie tam wodociągów i przeprowadzenie kanalizacji, na co środków miałby dostarczyć — gromadzony przez całe społeczeństwo Fundusz Pracy. Narazie z kredytów tego funduszu zostało utworzone specjalne biuro projektów wodociągów i kanalizacji dla miast Lucka, Równego, Kowia, Włodzimierza, Dubna i Krzemienia.

Wielki konkurs wielkanocny z nagrodami

„Kurjera Poznańskiego” i kinoteatru „Słońce”

SZCZEGÓŁY PODAMY W JUTRZEJSZYM NUMERZE.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Kwiecień
18
CZWARTEK
Faza: Pełnia o 22.

Kalendarz rzym.-kat.
Czwartek: W. Czwartek
Piątek: W. Piątek

Kalendarz słowiański
Czwartek: Gościława
Piątek: Wiadymir
Sobota: wschód 4.49
zachód 13.54
Długość dnia 14 g 05 min
Księżyc: wschód 13.59
zachód 4.08

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.
Środa, godz. 7 rano: Temperatura powietrza uniarkowana plus 5 st. C., ciśnienie atmosferyczne niskie 747 mm. pochmurno, wiatr poł.-wschodni. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 3 st. C., najniższa minus 1 st. C.

Przewidywania pogody na czwartek: Pochmurno i dość chłodno z przelotnymi deszczami.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj plus 1,38 mtr.



KRONIKA POZNAŃSKA

Komunikat Orbisu. DO JUGOSŁAWJI
Paszporty ulgowe i wycieczki. Bliższe dane i zapisy **ORBIS**, Pl. Wolności 9 tel. 52-18, ng 8694

— **Z targu.** Dnia 17. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,80—3,00 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 3,00—3,40 zł; 1 kg. twarogu 50—60 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 22—24 gr; mdl. jaj 80—90 gr.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,20—1,40 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za drób: kura 1,60—3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; gęś 3,50—6,00 zł; para gołępi 0,90—1,00 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; para kurczątki 4,00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,50—2,60 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karaśia 1,20—2,40 zł; za ryby śniecie płacono 40—60 gr mniej. Siedzie świeże (zielone) 60—70 gr za kg.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 5—6 gr; 1 pełzek pietruszki 20 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; pełzek rzodkiewek 15—20 gr; 1 kg. szpinaku 0,60—1,20 zł; seleru 40 groszy; 1 kilogram kalarepy 20—30 groszy; 1 kg. marchwi 10—15 gr; 1 kg. buraków 15 gr; główka kapusty białej 20—50 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr; 1 kg. rabarberu 1,00—1,20 zł; główka sałaty 15—30 groszy.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,20—2,00 zł; 1 kg. jabłek 0,80—2,00 zł; zagranicznych 2,00—2,40 zł; 1 kg. pomarańcz 1,50—2,20 zł. (hu.)

— **Zmiana pociągu Kraków-Zakopane.** Od 17 do 22 kwietnia uruchomiono kurs pociągów 513/514 Kraków-Zakopane i odwrotnie. Poc. nr. 513 Kraków odj. 7.10. Zakopane przyj. 11.49. Poc. nr. 514 Zakopane odj. 15.25, Kraków 20.10.

— **Jubileusz godów małżeńskich.** W dniu 17 bm. obchodził p. Stanisław Biedermann wraz ze swą małżonką Marią, z domu Tyrakowska, srebrne gody małżeńskie. Msza św. o błogosławieństwo na dalszą drogę życia odbyła się w kościele Zmartwychwstania Pańskiego na Wildzie w dniu 22 bm. o godz. 7 rano.

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika bydgoska

— **UJĘCIE WŁAMYWACZA.** W związku z usiłowaną kradzieżą w nocy na 8 lutego u rolnika Józefa Gilewskiego w Aleksandrowie, w dochodzeniach śledczych ustalono, że sprawcą jest Antoni Kijak z Marjanopola. Podczas rewizji domowej znaleziono u Kijaka broń palną, z której strzono podczas usiłowanej kradzieży. Ekspertyza wykazała, że znalezione na miejscu łuski pochodzą niewątpliwie z broni palnej, odebranej podejrzanemu. Przystępując do dyspozycji bydgoskich władz sądowych (kl)

— **NAPAD NA DRODZE PUBLICZNEJ.** Na szosie między Bydgoszczą a Szubinem dwóch osobników zatrzymało p. Gertrudę Nowak. Napastnicy zbiegli po zabraniu dwóch złotych. (kl)

Mord polityczny w Polsce?

Tajemnicze zamordowanie hitlerowca pod Ostrowem

Odołanów (oj). Sprawa morderstwa, dokonanego na hitlerowcu Rudolfie Rykiem ze Szklarki, nabiera coraz bardziej charakteru mordu politycznego na tle porachunków w łonie organizacji niemieckich.

Dokonano na nim skrytobójczego mordu zapomocą sztyletu. Zamordowany otrzymał trzy pchnięcia w okoli-

ce serca, nerek i brzucha. Rany okazały się śmiertelne. R. krwawiąc silnie zmarł po kilku chwilach.

Napad miał miejsce przed zagrodą zamordowanego, a mordercy zbiegli w niewiadomym kierunku. Policja wszczęła energiczne dochodzenia celem ujęcia sprawców mordu.

Kronika gnieźnieńska

— **ZUCHWAŁE WŁAMANIE.** W do minjum Marsin dokonano zuchwałego włamania. Łupem włamywaczy których dotąd nie zdołano ująć, padła garderoba bielizna i gotówka, ogólnej wartości 300 złotych. Złodzieje włamali się równocześnie do śpiężni, gdzie jednak niczego nie skradli. (wl.)

Kronika gostyńska

— **WIELKIE ZEBRANIE S. N.** W niedzielę, dnia 14 bm. na sali p. Ratajczaka w Ponoczu odbyło się zebranie protestacyjne S. N. w związku z wprowadzeniem przez Niemcy powszechnej i obowiązkowej służby wojskowej. Referat wygłosił kierownik p. Werner z Leszna. Pod koniec zebrania uchwalono rezolucję. (p.)

Kronika inowrocławska

— **KATASTROFA KOLEJOWA.** Między Chmielnikami a Brzozą wykołcił się wskutek podmycia toru kolejowego podczas ostatnich deszczów pociąg towarowy. Trzy wagony zostały uszkodzone. Ofiar w ludziach nie było. (hw.)

— **NAPAD RABUNKOWY.** Trzech zamaskowanych bandytów wtargnęło do zagrody chałupnika Zuh'kiego w Jurancach i po pobiciu żony chałupnika splądrowali mieszkanie i skradli 73 zł gotówki, poczem zbiegli. (hw.)

— **NAPAD** Do mieszkania chałupnika Jakoba Zylki w Juranczach wtargnęło nocą trzech osobników i zażądali wydania pieniędzy. Ponieważ Zylko nie chciał pieniędzy wydać, osobnicy ubezpieczili go i jego żonę, poczem splądrowali mieszkanie. Po zabraniu 53 zł w gotówce rabusie zbiegli. (kl.)

Kronika jarocińska

— **WALNE ZEBRANIA.** Onegdaj odbyło się w Nowemmieście roczne walne zebranie ochotniczej straży pożarnej. Na zebraniu ukonstytuował się nowy zarząd pp.: prezes — Czesław Szymański, nacelnik — Stanisław Michałski II wiceprezes — Bronisław Czarczyński, sekretarz — Józef Maćkowiak, skarbnik — Stanisław Szymański I, gospodarz — Edmund Chwieralski. Członkowie zarządu pp. Tomasz Wiśniewski i Piotr Krawczyński. — Do komisji rewizyjnej weszli pp. J. Andrzejczak, I. Kończal, M. Jankowski i L. Kaziński. Stowarzyszenie liczy 46 członków. Stan kasy 292,77 zł. — Na walnym zebraniu Stow. Pań. św. Winc. a Paulo wybrano zarząd pp.: prezeska — M. Jankowska, wiceprezeska — H. Szymańska, zast. sekr. — M. Czarczyńska, sekretarka — A. Kochowa i skarbniczka — A. Szymańska. Do komisji rewizyjnej weszli ks. dyr. Dybizbański i p. M. Jankowska (na.)

— **PRZEDSTAWIENIE.** Kat. Stow. Mł. Męsk. (Nowemmiasto) urządził w drugie święto Wielkiejnocy w sali p. Adolpha przedstawienie amatorskie p. t. „Syn marionetowy”, oraz „Wszystko przez frak”. (na.)

Kronika kępińska

— **Z SALI SĄDOWEJ.** Na sesji wyjazdowej sądu okręgowego z Ostrowa skazany został Feliks Janicki z Kępna za nielegalne posiadanie 90 zapalniczek na trzy miesiące aresztu i 6 750 zł grzywny. (kc.)

— **PIŁKA NOŻNA.** „Polonia” kępińska pokonała ostrzeszowską „Wiktoria” w stosunku 3:2. — „Sokół” kępiński, bawiąc w Grudziądzu, zwyciężył „Dyskobolę” 5:2. (kc.)

— **Z KOŁA AKADEMİKÓW.** Na walnym zebraniu Koła Akademików z Kępna wybrano nowy zarząd w składzie pp.: Guździol Władysław — prezes Konarski Edmund, Konczyk Józef, Maciejewski Stanisław, Szpikowski Henryk i Schlesinger Edward — członkowie. (kc.)

— **Z RADY MIEJSKIEJ.** Na ostatnim posiedzeniu przyjęto do wiadomości sprawozdanie z rewizji kasy miejskiej oraz zatwierdzenie przez władze nadzorcze budżetu miasta. Od zaległych danin komunalnych postanowiono od 1 bm. nabrać pół procent odsetek za zwłokę. Na zakończenie zwrócono się jeszcze raz do zarządu miasta o przyspieszenie usunięcia rakarni z śródmieścia. (kc.)

Kronika kościańska

— **JARMARK W CZEMPINIU.** W czwartek Wielkiego Tygodnia odbędzie się jarmark na konie i bydło bez towarów kramnych. (os.)

— **NOWA SIEDZIBA SPIEWAKÓW** Tow. Śpiewu „Lutnia” w Czempiniu wybrało nowego dyrygenta w osobie p. Kaczmarka. Również wynajęto nową siedzibę w lokalu p. Szukalskiego. (sc.)

— **REKOLEKCJE.** W ub. tygodniu odbyły się rekolekcje dla dzieci parafii, czempinińskiej. Rekolekcje trwały 5 dni i zakończyły się wspólną komunją św. (sc.)

— **MECZ BOKSERSKI.** „Sokół” kościański, bawiąc w Czempiniu, wygrał spotkanie z czempinińskim klubem sportowym w stosunku 10:6. (sc.)

Kronika koźmińska

— **JESZCZE SPRAWA ŻYDA CHOLEWKARZA.** Wiadomość o osiellentem się w naszym mieście Żyda cholewkarza, który dzięki podpisom trzech mistrzów obywatelskich zdołał nabyć kartę rzemieślniczą, jest w dalszym ciągu przedmiotem ożywionych rozmów. Na ostatnim zebraniu cechu szewskiego p. Michał Błaszczak, który również podpisał wniosek o przyznanie karty rzemieślniczej, oświadczył, że jest gotów jeszcze innym Żydom również ułatwić nabycie karty rzemieślniczej. Oświadczenie to wywołało wśród tw. społeczeństwa zrozumiałe oburzenie, a obywatelstwo zdało sobie doskonałą sprawę, jakie z tego wyciągnąć konsekwencje. (ka.)

Kronika krotoszyńska

— **BIEG NA PRZELAJ.** W niedzielnym biegu K. S. „Astra” stanęło 23 zawodników na trasie 3 i pół tys. metrów. Zwyciężył Chmielarz („Astra”) w czasie 9:54 przed Chybińskim z A. Z. S. Poznań 10:01,3. Zwycięzcom wręczył nagrody dyr. Zbierski. (kz.)

— **KRADZIEŻ KONI.** Cyganowi Władysławowi Zgliwickiemu odebrano dwa konie, siwa i kara klacz. Istnieje przypuszczenie, że konie pochodzą z kradzieży, wobec czego policja poszukuje właścicieli. (kz.)

Kronika międzychodzka

— **ZA KRADZIEŻ PRADU.** Paweł Mai, rolnik zamieszkały przy ul. Dworcowej czerpał prąd elektryczny z pominięciem licznika. Ponieważ go ujęto przy tem, elekrownia zażądała zapłacenia 4 600 zł odszkodowania, gdyż według dochodzeń, nieuczciwcy Niemiec praktykował w ten sposób już od 1922 r. (mw.)

— **TRAGICZNY MECZ.** Podczas meczu w piłkę nożną złamał nogę uczeń piekarski Cwiklewski. Chłopca, którego operował na miejscu dr. Boyer, przewieziono do szpitala ewangelickiego. (mw.)

— **KONTROLA.** 18 bm. odbędzie się przegląd wszystkich pojazdów mechanicznych, mających stałe miejsce postoju w pow. międzychodzkiem. Przegląd odbędzie się na placu Kościuszki. (mw.)

— **K. S. M. W ZATOMIU.** Na cześć długoletniego patrona p. Framskiego odbył się uroczysty obchód, na którym wręczono jubilatowi za gorliwą pracę pamiątkowy upominek. P. Framski był przez 15 lat kierownikiem szkoły w Zatomiu, a obecnie przeniesiony w stan spoczynku, wyprowadził się w Wołszyna. Ogólnie cenionego społecznika żegna Zatom z dużym żalem. (mw.)

— **ZE STRAŻY POŻARNEJ.** Na walnym zebraniu w sali p. Wróza przyjęto nowy statut i program pracy na rok bieżący. Prezesem wybrano kupca p. Stefana Maciejewskiego. (mw.)

— **ZMIANA BIUR.** Wójtostwo w Międzychodzie przeniosło z dniem 15 bm. swe biura z ul. Słowackiego na ul. 17 Stycznia 63. Opróżnione lokale zajął urząd akcyzowy. (mw.)

— **U INWALIDÓW WOJENNYCH.** Na walnym zebraniu Związku Inwalidów Wojennych udzielono po sprawozdaniach zarządowi pokwitowania, a do nowego zarządu wybrano 9 osób z małymi zmianami. (mw.)

— **URATOWANA OD ŚMIERCI.** 16-letni Marian Dobkiewicz uratował od niechybnej śmierci 3-letnią Irenę Grzeszkowiakównę, która bawiąc się nad t. zw. Starą Wartą, wpadła do wody i o mało utonąłaby. (mw.)

— **ODZNACZENIE.** Lekarz powiatowy dr. Madej odznaczony został za współpracę ze strażą graniczną srebrnym krzyżem zasługi. (mw.)

— **OSOBISTE** Komisarz P. P. Kowalski przeniesiony został do Bydgoszczy, a jego miejsce zajął komisarz Dąbrowski z Warszawy. (mw.)

Kronika morileńska

— **KRADZIEŻ ZBOŻA.** Do śpiężni p. Karłowskiej w Kruszycy włamali się zło-

dzieje, którzy usiłowali skraść 12 worków zboża i grochu. Na szczęście stróż młotki zauważył kradzież i w ten sposób udało się osobników przytrzymać. Zdemaskowani nazywają się: Kędziora, Jakubowski i Grzybowski. Wszyscy pochodzą z Kruszycy. Sprawą zajęła się policja (kn.)

— **Z RUCHU TOWARZYSTW.** W ub. niedzielę odbyło się w Kruszycy walne zgromadzenie Zw. Inwalidów Wojennych, któremu przewodniczył p. Pawlak z Poznania. Po wysłuchaniu sprawozdań wybrano nowe władze towarzystwa. — W Chelmcach pod Kruszycą odbyło się onegdaj walne zebranie ochotniczej straży pożarnej. Ustępujący zarząd wybrano ponownie. (kn.)

— **EKSAMISJE.** W Pakości komornik sądowy z Mogiła dokonał 5 eksmisji mieszkaniczych. Szósty kandydat z obawy przed eksmisją już w dzień poprzedni opróżnił zajmowany skład i mieszkanie. — Smutny to obraz dzisiejszych czasów. (pw.)

— **REGULACJA ULIC.** Zarząd miejski w Pakości rozpoczął prace około regulacji ulicy Mieleńskiej przy których zatrudnienie znalazło około 150 bezrobotnych. (pw.)

— **SZCZEPNIENIE OCHRONNE.** W Wielką Sobotę (!) 20 bm. odbędzie się w Pakości szczepienie ochronne przeciw ospie dzieci, urodzonych w 1934 r. oraz tych dzieci, które w r. ubiegłym nie były zgłoszone do szczepienia. (pw.)

— **JARMARK** We wtorek 16 bm. odbędzie się w Pakości jarmark ogólny. — Spęd była rogatego niedozwolony. (pw.)

Kronika nowotomska

— **WYBORY WÓJTA.** W ub. tygodniu odbyły się w Opalenicy ponowne wybory wójtowskie, albowiem pierwszy wybór nie został przez ów starostę zatwierdzony. Wybrano natomiast dotychczasowego wójta p. mgr. Fr. Śledzikowskiego, a na jego zastępcę p. Kraupęgo, właśc. majątności Jastrzębniki.

— **Z JARMARKU.** W czwartek odbył się w Opalenicy jarmark kramny i bydłowy. Jak zwykle, zjechało się dużo Żydów. Niektórzy straganiarze ubolewali, że do godz. 14 nie zarobili ani grosza. — Co gorsze, policja spędzała z rynku gospodarzy z bydłem zabraniając im targowania. Byłby wreszcie czas, aby rozpoczęła budować nową targowicę, pod którą miasto już dawno posiada tereny. (Op.)

— **Z ŻYCIA HARCERZY.** W ub. niedzielę odbył się w sali „Kresowianka” lokalny turniej ping-pongowy o mistrzostwo miasta Nowego Tomysła z udziałem miejscowych zawodników. Pierwsze miejsce zajął Twardowski Tadeusz, drugie Ring Jan, trzecie Nawrocki Piotr. (tp.)

— **Z URZĘDU STANU CYWILNEGO.** W miesiącu marcu br. zgłoszono w tut. urzędzie stanu cywilnego 11 urodzeń, 15 zgonów, ślubów zawarto 5. (tp.)

— **POŻARY** W dniu 30 ub. mies. wybuchł pożar w zagrodzie pracownika kolejowego Skotarczyka Tomasza w Czeskich Starych, przyczem pastwą płomieni padł dom mieszkalny, ubezpieczony na 2 500 zł. W zagrodzie Brochny Stanisławy w Sworzcach wybuchł od wydobytających się z kumina iskier, pożar, który w krótkim czasie zniszczył dom mieszkalny z urządzeniem wartości 1 500 zł. Pożar przenosił się na sąsiednią stodołę gosp. Wamberskiego, która splonąła doszczętnie. Straty dochodzą do 2 000 zł. (tp.)

— **WŁAMYWACZ PRZED SADEM.** — Na ławie oskarżonych tut. sądu grodzkiego zasiadł notoryczny przestępca Michał Rożek, zam. w Poznaniu, oskarżony o dokonanie włamania do mieszkania i składu Ryszarda Mazuela w Nowym Tomysku w nocy z 15 na 16 grudnia ub. roku z niewyślędzonymi dotąd współnikami, gdzie po włamywaniu szuflad skradli około 300 zł gotówki, znaczki stemplowe, wyroby tytoniowe rower męski itp. ogólnej wartości 1 000 zł. Po przesłuchaniu świadków sąd skazał Rożka na 1 rok więzienia, a po odbyciu kary na umieszczenie go w zakładzie dla nieoprawnych. (tp.)

— **NOWI WÓJTOWIE.** Starosta powiatowy nowotomski zatwierdził wybór p. Franciszka Świątki z Nowego Tomysła na wójta i p. Stanisława Musiała z Gliniana na podwójta gminy Nowy Tomysk, p. Sokerej Stefana z Starego Folwarku na wójta i p. Twardowskiego Ludwika z Starego Folwarku na podwójta gminy Niedziuchowo. (tp.)

— **RÓJKA NA NOŻE.** W niedzielę wieczorem pobili się na tle porachunków osobistych w Posadowie nieci. Hirsch, który zraniał nożem nieci. Zuchowskiego i Nowaka. Ciężko zranionych opatrzył p. dr. Szamborski z I. wówka, którego niezwłocznie zawieziono. (tp.)

— **KRADZIEŻ.** W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonano kradzieży w wozie sztafki mistrza dekarskiego p. Stefana Pucki w I. wówku, skąd skradziono wszelkie narzędzia wartości 100 zł. Dzięki energicznemu dochodzeniu policji polecała sprawę włamania w osobie Polecała Dzubieńskiego, któremu łup odebrano i zwrócono poszkodowanemu. (tp.)

— **OSOBISTE.** Inspektorem szkolnym na obwód nowotomski mianowany został p. dr. Józef Pachowski z Poznania. (tr.)

— **Z RADY MIEJSKIEJ.** Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej przyjęto i tokił rewizji kasy miejskiej oraz przystąpiło jako tereny budowlane tereny pp. Linkego i Adama Fr. W sprawie bud. ska wybrano komisję w składzie pp.: Kardała, Kabza, Joachim i Mania. (tp.)

Czem pielęgnować zęby?

Piecząc odpowiada na to pytanie

Najlepszy to dowód, że pasta COLGATE odpowiada wymaganiom Związku Lekarzy Dentystów w Państwie Polskiem.

Colgate jest pastą do zębów, która zdobyła aprobatę lekarzy dentystów. Oto niewątpliwe świadectwo, że pasta Colgate oczyści Twoje zęby dokładnie, gruntownie i bezpiecznie. Pocóż więc narażać zęby, skoro każdego obecnie stać na tubę pasty Colgate.

Używaj pasty Colgate dwa razy dziennie.

Odwiedzaj dentystę dwa razy do roku.



ng 8804

SZCZYTOWE ARCYDZIEŁO
SZTUKI FILMOWEJ
PRODUKCJI AUSTRACKIEJ

NIEDOKOŃCZONA SYMFONIA

Nieśmiertelne melodje Franciszka Schuberta...

Uduchowiona kreacja Hans'a Jaray'a... (z filmu Piotruś)

Porywający temperament pięknej jasnowłosej Marty Eggerth...

Wizjonerska inscenizacja Willy Forsta... (twórcy „Maskarady“)

W KRÓTKCE

Kronika ostrowska

— Z SALI SADOWEJ. Za kradzież 20 metrów przewodu telefonicznego skazany został Jana Wiatrak z Łakocina na umieszczenie w domu poprawy, a Feliks Rochowski za kupno skradzionych rzeczy na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem. — Jan i Ludwik Ratajczykowie z Miłostawic stawali opór gajowemu podczas kradzieży drzewa. Sad skazał Jana R. na 4 miesiące a Ludwika R. na miesiąc aresztu. (os.)
— OSOBISTE. Naczelnik urzędu pocztowego Władysław Pólchlopek przeniesiony został na stanowisko naczelnika w Środzie. Do Ostrowa przybył p. Pietrzak z Ostrzeszowa. (os.)
— DEMONSTRACJA BEZRÓBOTNYCH. Przed państw. urzędem pośrednictwa pracy zebrało się 400 bezrobotnych, żądając zapomogi na święta. Demonstrantów rozproszyła policja. Szereg osób aresztowano. (rp.)

Kronika pow. poznańskiego

— W RECF NIEMIECKIE. W ostatnim czasie nabył w Pobiedziskach nieruchomość przy ul. Czerniejewskiej p. Stanisław Antkowiak i wydzierżawił ją Niemcowi Fryderykowi Tischlerowi, mimo, że było kilku reflektantów Polaków. Społeczeństwo tutejsze jest wypadkiem tym do głębi oburzone. (pm.)
— LIKWIDACJA OCHRONKI. Onegdaj zlikwidowano ochronkę miejską w Swarzędzu. Powodem likwidacji brak funduszy i zainteresowania ze strony rodziców. (fi)
— Z KORPORACJI MIEJSKICH. W dniu 11 bm. nastąpiło oficjalne przejęcie czynności urzędowych przez nową komisję rozjemczą dla spraw najmu w Swarzędzu. Dekretem prezesa sądu okręgowego w Poznaniu mianowani zostali członkowie komisji: przewodniczący dr. Kazimierz Brodowski, zastępca p. Kazimierz Zaporowski oraz ławnicy pp. Fr. Bartoszkiewicz, W. Konieczny, Leon Skrzypczak, St. Bylebył, W. Kurowski, St. Wieczorkiewicz. (fi)
— Z RAD GMINNYCH W POWIECIE. Odbyły się już pierwsze posiedzenia nowo wybranych radnych gminnych w niektórych miejscowościach powiatu. W Tarnowie Podgórnem z tej racji odbyło się uroczyste nabożeństwo, po którym podniesiono przemówienie wygłosił ks. dziekan Niklewicz. — W Swarzędzu odbyło się uroczyste wprowadzenie w urząd nowego wójta, p. Jana Fuchsa.
— SPORT W SWARZĘDZU. W niedzielę, 14 bm. miejscowy klub sportowy „Unia” rozegrał z B-klasową drużyną poznańską „Poznanian” mecz, który zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 8:3. (fi)
— STOLARSTWO NA TARGACH POZNAŃSKICH. Swarzędzki przemysł stolarski mimo ciężkiego położenia finansowego wystawił swe produkty na terenie międzynarodowych targów w Poznaniu. — Na wystawie wystąpi 10 firm stolarskich z nowoczesnymi eksponatami sztuki meblarskiej ze Swarzędza. (fi)
— ZABAWA. Klub sportowy „Unia” urządza w drugi dzień świąt, tj. 22 bm. doroczny wiosenny bal sportowy w sali Hotelu Polskiego. (fi)
— ŻYD W SWARZĘDZU. Swego czasu informowaliśmy o przybyciu do Swarzędza Żyda Jojne Hersz Himowicza. Żyd ten wprowadził się do posesji Żydówki Fabjanowej. (fi)

Kronika śremska

— GAZ POTANIAŁ. Od dnia 1 bm. wezšla w życie nowa cena za gaz świetlny, uchwalona swego czasu przez organa miejskie. Konsument płacić będzie za metr kub. gazu, zużyty od tego terminu, zamiast dotychczasowych 35 gr tylko 30 gr. (sn.)
— ELEKTRYFIKACJA MIASTA. Na ostatnim posiedzeniu rada miejska na wniosek zarządu miasta powzięła jednogłośnie merytoryczną uchwałę w sprawie projektu elektryfikacji miasta. Projekt, którego wykonanie kosztować będzie około 3 tys. złotych, po przeprowadzeniu konkursu, powierzony zostanie odpowiedniej sile fachowej. Dość wysokie koszty obejmą wykonanie projektu, przeprowadzenie kalkulacji, sporządzenie kosztorysów ślepych i nadzór nad ewent. realizacją projektu. Wykonanie powyższej uchwały warunkowane jest definitywnym potwier-

Ujęcie szajki złodziei poznańskich

Nowy Tomyśl (tp). Śmiałym kradzieżą z włamaniem dokonano w nocy z piątku na sobotę pomiędzy godz. 3—4 w zabudowaniach właściciela strzelnicy p. Władysława Kańskiego. Złodzieje włamali się do chlewa, skąd skradli 1 konia wartości 250 zł, 1 parę szorów, 1 wóz wartości 150 zł, 19 kur, 25 kg żyta i 50 k. śrutu i udali się niepostrzeżeni w niewiadomym kierunku.

Powiadomiona niezwłocznie o wypadku policja z miejsca wszczęła energiczny pościg. Po kilku godzinach

ujęto sprawców w okolicy Dakowych Mokrych w osobach znanych policji recydywistów Domagały Wojciecha z Grodziska i Kasprzaka Stefana z Poznania (Rynek Łazarski 10). Złodziei odstawiono na skradzionym wozie do sądu grodzkiego w Nowym Tomyślu. Kasprzak ma bogatą przeszłość kryminalną i odsiedział już 18 lat więzienia, Domagała zaś był ostatnio zwolniony po 5-letnim odsiadywaniu kary we Wronkach. Wyczyn policji należy podnieść z uznaniem.

dzeniem miarodajnych władz wojskowych konieczny wydatek na wykonanie projektu ujęty zostanie budżetem dodatkowym, który zarząd miasta w najbliższym czasie przedłoży radzie miejskiej.

— ZNAK „POPRAWY”. Miejscowy sąd grodzki ogłosił na wniosek Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu przetarg przymusowy obszaru dworskiego Lubiatówko w powiecie śremskim, własność p. Zygmunta Chrzanowskiego z Lubiatówka. Objekt przetargu jest gospodarstwem rolnem o objętości 420,88,01 ha z czystym dochodem 964,75 talarów. Na podstawie uchwały szacunkowej sądu grodzkiego z dnia 1 sierpnia 1934 r. cena nieruchomości wynosi 417 229 zł. Termin przetargu wyznaczony został na dzień 2 września br. o godz. 10 w pokoju 4 śremskiego sądu grodzkiego.

— TĘPIENIE OSTU. Na mocy rozporządzenia ministra rolnictwa zarząd miejski wydał zarządzenie tępienia ostu polnego, kędzierzawego i nastroszonego. Chwast należy usunąć z korzeniami lub przynajmniej nie dopuścić do zakwitnięcia. Nieprzestrzeżenie zarządzenia, nad czym czuwać będą specjalne organa kontrolne, pociągnie za sobą karę do 6 tygodni aresztu i grzywnę w wysokości od 10 do 3 000 zł lub jedną z tych kar. (sn.)

— BADANIE MIĘSA. Po zatwierdzeniu przez wydział powiatowy obowiązującą od dnia 1 bm. uchwałę organów miejskich, dotyczącą opłat o dodatkowego badania mięsa, pochodzącego z uboju zamiejskowego. Mięso takie, badane na miejscu przez oglądacza, podlega po wwiezieniu go do miasta powtórnemu badaniu i znakowaniu przez lek. wet. rzeźni miejskiej. Opłata wynosi w tym przypadku 100 proc. opłaty zwykłej. Mięso badane i znakowane zamiejskowo przez lek. wet. podlega kontroli lek. wet. rzeźni miejskiej. Opłata wynosi 25 proc. opłaty zwykłej. Niestosujący się do powyższego zarządzenia podlegają karze 6 mies. aresztu oraz 5000 zł grzywny, lub jednej z tych kar. (sn.)

— WYSTAWA UCZNIOWSKA. Kółko artystyczne T. T. Z. tutejszego gimnazjum państwowego urządziło w niedzielę, 14 b. m. wystawę plastyki, w której bierze udział szereg uczniów. Otwarcie wystawy nastąpiło o godz. 12 w auli gimnazjalnej. Wstęp wolny. Wszystkich zwiędających inicjatorzy imprezy upraszają o wzięcie udziału w konkursie na trzy najlepsze prace. (sn.)

— WIELKA WENTA. Lokalny oddział P. C. K. zorganizował w niedzielę, 14 bm. o godz. 16 w sali p. Sałacińskiej wentę przedświąteczną. Atrakcją imprezy była loteria fantowa, obejmująca cenne przedmioty przyszłej święconki. Losy po 25 gr. Wstęp na salę dla dorosłych 30 gr. a 10 gr dla dzieci, których oczekiwały liczne niespodzianki. W czasie wenty przygrywała orkiestra p. Borowiaka. (sn.)

Kronika szubińska

— PIORUN UDERZYŁ W STODOLĘ. W Krotoszyńce-dwór, pow. szubińskiego, podczas ostatniej burzy uderzył piorun w stodołę posiadziciela ziemskiego p. Brzeskiego. Stodoła spłonęła doszczętnie. (bp.)

— KRADZIEŻ ROWERU. W dniu 11 bm. jakiś nieznan osobnik skradł z lokalu p. Skrzypczaka w Barcinie 2 rowery miejskie. P. Ciesielskiemu z Kniei skradzione przed kilku dniami rower męski i damski. (bp.)

— JARMARK. W tych dniach odbył się w Barcinie jarmark na konie, bydło i

Bezrobotny wypadł z pociągu

Gniezno (b). Onegdaj za mostem na ulicy Warszawskiej wypadł z pociągu towarowego idącego do Wrześni, bezrobotny Ignacy Szczesny, rodem z Kalisza. Gdy w Gnieźnie nie mógł dostać pracy, zakradł się na dworzec towarowy i ulokował się w budce jednego z ostatnich wagonów pustej towarówki.

Tamże ułożył się do snu, lecz wskutek gwałtownego wstrząsu i rzucania wagonu na zakręcie, wypadł na tor. Upadek był tak nieszczęśliwy, iż jedną nogą dostał się pod wagon, którego koła zmiążdżyły mu lewą stopę.

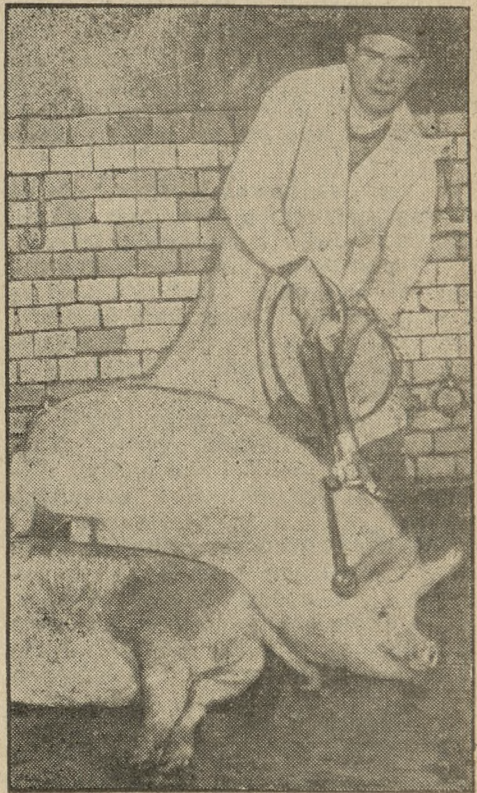
Szczęsnego odstawiono do szpitala miejskiego.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: Wanda Krzyżankiewiczowa i Z. Z. z prośbą o modlitwę za duszę śp. Jadwigi Szafarkiewicz, 4 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 49,50 zł.

Na „Caritas”: Pracownicy biurowi firmy „Centra” zamiast wieńca na grób śp. Kaczmarkowej, matki kolegi p. Stanisława Kaczmarka, na biednych 27,25 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanymi 59,25 złotych.

Zabijanie nierogacizny elektrycznością



Rzeźnia miejska w Poznaniu, jako pierwsza w Polsce, stosuje obecnie zabijanie świń przy pomocy elektryczności. Sposób ten, rozpowszechniony dotychczas tylko w Niemczech i stosowany tam również wobec bydła rogatego, jest bardzo celowy, bo porażenie zwierzęcia prądem następuje momentalnie i zwierzęciu oszczędza się cierpień. Bicie świń w rzeźni poznańskiej przy pomocy elektryczności, przedstawiane na zamieszczonej powyżej fotografii, odbywa się w ten sposób, że w pewnej chwili ujmuje się łeb zwierzęcia w specjalne kleszcze, przez których końcówki puszcza się prąd o napięciu 110 volt. Świnia bez jakiegokolwiek kwiku pada, a rzeźnik nożem przebijając jej serce i odprowadzając krew. Przeprowadzone próby dowiodły, że przy pomocy prądu jeden człowiek może w ciągu godziny ubić 120 świń.

Kronika wawrowiecka

— POŻAR. W zabudowaniach rolnika Karnera w Czesławicach wybuchł pożar, który strawił młockarnię, elevator i półtora stogu niemłóconego żyta. Straty wynoszą blisko 25 tys. zł. (wb.)

— ŻEŃSKIE KOŁO L. O. P. P. Pod przewodnictwem p. dr. Kulińskiej odbyło się zebranie organizacyjne żeńskiego Koła L. O. P. P. Do ściślejszego komitetu wybrano p. dr. Hopow, dr. Kulińską i dr. Rybińską. (wb.)

— FILM RELIGIJNY. Kino „Metropolis” wyświetla obecnie film pod tyt. „Król królów”. (wb.)

— Z ŻYCIA KUPCÓW. Na ostatnim zebraniu Tow. Samodzielnych Kupców omawiano szereg spraw organizacyjnych. M. in. postanowiono nie urządzać wspólnej wycieczki na targi poznańskie oraz wybrano trzech delegatów na zjazd Związku w dniu 30 bm. Również dyskutowano obszerniej nad sprawą ubezpieczeń na życie w Tow. „Vesta”. (wb.)

— Z ŻYCIA „SOKOŁA”. Na zebraniu Tow. gimn. „Sokół” uczczono przez powstanie pamięć zmarłego działacza czeskiego Szepanka oraz zasłużonego sokola lwowskiego Dzieńdzielewicz. Referat z przeżyciami n. t. „Wędrowka po Wielkopolsce” wygłosił p. Koczorowski. (wb.)

— SZCZEPIENIE OCHRONNE. Dnia 23 bm. odbędzie się szczepienie ochronne przeciwko ospie. Szczepieniu podlegają wszystkie dzieci, dotąd nieszczepione, albo szczepione z wynikiem ujemnym. (wb.)

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

W POZNANIU NAUKOWYM I PLASTYCZNYM

NOWY ZESZYT MONUMENTALNEGO DZIEŁA

Staraniem zasłużonego około dzieł Wielkopolski Towarzystwa Miłośników Historji podjęto w Poznaniu, — jak wiadomo — monumentalne dzieło „Bibliografię Historji Wielkopolski“ w opracowaniu dyr. dr. Andrzeja Wojtkowskiego. Po trzech zeszytach obejmujących litery osób od „A“ do „Lehmann“, ukazali się z kolei zeszyt czwarty.

Podobnie jak trzy poprzednie ujęty w okładkę tymczasową, zawiera ten zeszyt dwa dalsze arkusze, które w dwóch kolumnach druku mieszczą zgorą tysiąc numerowanych pozycji, a to od: „Lehmann“ do: „Mikolaj“. Podają one w metodycznie ujętym opisie wyczerpujące zestawienie źródeł i opracowań do życia osób, które związały się z dziejami Wielkopolski. Potrzebne objaśnienia skrótów, stosowane w podobnych wydawnictwach, znajdują się na okładkach zeszytu.

W poprzednim zeszycie mieliśmy wybitne osobistości spośród osób duchownych, jak biskup poznański Stanisław Hozjusz, arcybiskup gnieźnieński Stanisław Karnkowski oraz kardynał Ledóchowski. Obecny zeszyt obfituje w „asy“ świeckie. Na pierwszy plan wybija się takie postacie historyczne jak wielki filozof XIX wieku Libelt, jak Mierosławski, człowiek postać ruchu narodowego 1848 roku, jak Marcinkowski, lekarz i działacz społeczny, którego zasługą między innymi jest stworzenie „Bazaru poznańskiego“ oraz Towarzystwa Pomocy Naukowej. Nic dziwnego, że autor Bibliografji poświęcił im zgorą czterech tysięcy pozycji, a więc jedną czwartą wszystkich pozycji, zawartych w tym zeszycie.

Z innych postaci zasługują na szczególne podkreślenie: Leszczyński (w liczbie jedenastu; czterech Andrzejów, dwóch Bogusławów i pięciu Janów), Lubrański (w tem Jan, biskup

poznański, założyciel Akademii w Poznaniu), Lubiński w ogólnej liczbie 24, Mielżyński w liczbie 23. Z wybitniejszych duchownych należy jeszcze wymienić Likowskiego Edwarda, arcybiskupa poznańskiego, Łaskiego Jana prymasa Polski i wreszcie Lubińskiego Macieja — Prymasa. Również 26 pozycji bibliograficznych otrzymał na odcinku Poznania i Wielkopolski Adam Mickiewicz.

Do niektórych ogólniejszych opracowań przy poszczególnych osobach autor odsyła korzystających do innych bibliografji, bardzo często do Korbuta, z podaniem odpowiednich stron.

Mag. J. Baumgart.

Czasopisma naukowe

„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny“. Zesz. 2. Treść: A. Peretiatkiewicz: „Nowa konstytucja polska“. — E. Szturm de Sztröm: „Powszechny spis ludności jako obraz struktury gospodarstwa społecznego“. — C. Łagiewski: „O prawodawstwie buchalteryjnym“. — St. Ropp: „Stala kontrola gospodarstwa przedsiębiorstw komunalnych i należących do spółek“. — Przegląd piśmiennictwa. — Kronika gospodarcza, socjalna i samorządowa. — Miscellanea. — Adres Red. Poznań, Zamek, pokój 9.

„Przegląd Współczesny“. Nr. 156. Treść: J. M. Rozwadowski: „Język a literatura“. — F. L. Schoell: „Stanowisko języka francuskiego w świecie“. — J. Ryngmanowa: „Praca w życiu państwa i jednostki“. — W. Horoszkiewicz: „Andrzej Towiański — ale który?“. — S. Wyrobisz: „Interwencja konjunkturalna“. — H. Gliwicz: „Trzech Aleksandrów“. — T. Sinko: „Pod murem ogrodu Epikura“. — E. Wierzbicki: „Wszeczziwzówka Akademja Nauk: jej reła i znaczenie w Państwie Sowieckim“. — A. Tretliak: „Byron — Chateaubriand — Słowacki“. — Adres Red. Warszawa, Szpitalna 12.

U PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH

Vlastimilem Hoffmanem, którego obfita zbiorowa wystawa stanowi punkt centralny najnowszego pokazu w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych, trzeba będzie zająć się osobno. Uczynię to jutro, teraz zaś przejdziemy wystawę bieżącą, która wraz z dziełami naszego krakowskiego gościa składa się na całość zapelnionych sal.

W sali środkowej wystawili liczną kolekcję akwaeli i rysunków p. Michałowski. Jako architekt, interesuje się tematami architektonicznymi, umie też wyszukać piękne motywy tak w kraju, jak i zagranicą (Amalfi). Z licznych tych studjów najwięcej przekonują rysunki. Śmiałem i wprawem pociągnięciem kredki ujmuje Michałowski potężne bryły architektury w jednolitą całość, taką, jaką w rzeczywistości posiadają. Wychodzi to najszcześliwiej w potężnych masywach wież w St. Gimignano (II i III) lub w rysunku sanguiną „Amalfi: Zaułek“. Jednym z najlepszych rysunków jest widok ogólny Sienny, pięknie skomponowana grupa, ujęta w harmonijną rytmikę kresek. Dużo piękna wydobyl również z wileńskich fragmentów, a w „Ulicy Bernardyńskiej“ mamy wiele efektów malarzkich. Przekonywują również rysunki kolorową kredką z Korsyki i niektóre akwaele jak: „Santa Maria della Salute“ w Wenecji, „St. Maria dei Miracoli“, „Stare miasto“ w Mentonie lub „Brama krakowska“ w Lublinie; natomiast „Amalfi I“, „Capri“ i wiele innych są przekolorowane i zbyt drobotkowo potraktowane, bryły architektoniczne rozkawałkowały się i trąsą wrażenie monumentalności.

Tatula wystąpił z szeregiem akwafort i akwaint. Widać w nich duży krok naprzód. W „Mysiej wieży“ daje dużo nastroju i pięknie stopniuje światłości. Podobnie jak w „Grobie św. Wojciecha“. Piękny „Widok z Góry Przemysła“ znamy już z konkursu graficznego naszego pisma. Natomiast w „Ratuszu poznańskim“ i w „Katedrze gnieźnieńskiej“ chmury, a w „Wyspie tumskiej“ kry lodowe traktowane są zbyt stereotypowo w formach kulistych.

Rzeźbę reprezentuje „Chopin“ Madeyckiego, wzorowany na formach klasycznych, oraz duże plakiety Mar-

cinowskiego. Ponadto wystawiają: Augustynowicz, Batorycki, Graczyński, Kornicka, Męcina-Krzesz i Mazurkiewicz.

Mała uwaga pod adresem Zarządu Towarzystwa. Czy nie należałoby w niedziele i dni świąteczne przedłużyć godzin zwiedzania wystawy? Są to jedyne dni, w które człowiek zajęty przez cały tydzień wyczerpującą pracą ma więcej czasu na rozrywkę artystyczną. A tu pozostawia się mu zaledwie czas od 12—15 g. Jeśli dodamy jeszcze, że właśnie o tej porze nasza inteligencja idzie do kościoła, to z tego i tak krótkiego czasu odpada jeszcze jedna godzina, i pozostają już tylko dwie. To za mało! Trzeba wiedzącej publiczności robić jak najszybciej idące ułatwienia (w Warszawie i Krakowie wystawy są otwarte już od 10-jej rano!), przez to powiększać zainteresowanie dla sztuk pięknych, a za razem zasilać kasę Towarzystwa.

J. Mroziński.

Poznań.

Czasopisma artystyczne

„Życie Muzyczne i Teatralne“. Nr. 4 (7). Treść: K. Szymanowski: „Wychowawcza rola kultury muzycznej“. — Dr. S. Barbag: „Prawda i kłamstwo w twórczości muzycznej“. — K. Stromenger: „O trzech wadach sądu“. — W. Wiechowiczowa: „O wychowaniu artystycznym społeczeństwa“. — J. Hofman: „O grze fortepianowej“. — Współczesna twórczość muzyczna. — W. Powell: „W poszukiwaniu teatru“. — J. Konieczny: „Teatr czy teatryk“. — S. J. Nowak: „Teatry mniejszościowe w Polsce“. — Teatr ruchomy. Ruch muzyczny w Poznaniu. — Adres Red. Poznań, Niegolewskich 18, m. 3.

„Tęcza“. Nr. 4. Treść: „Klimat“. — Z. Kossak-Szczucka: „Z przeszłości“. — Z nieznanych pism Sienkiewicza: „Lotus“ opracował I. Chrzanowski. — J. Kisielewski: „Ilustracja do artykułu“. — J. Szandynger: „Wizyta w obłokach“. — Ks. dr. S. Kowalski: „Apokalipsa“. — S. Wasylewski: „Świadome czytelnictwo“. — A. Ruszkowski: „Film w Trzeciej Rzeczy“. — Nowa polska twórczość muzyczna. — Z. Krumpel-Zakrzewska: „Pan Klein“. — S. Szpotafski: „Bomba w teatrze“. — T. Łopalewski: „Stary Świętógór“. — S. Dobrzycki: „Źródło siły i zdrowia“. — Z. Reutt-Witkowska: „Przyjaciel Słowian“. — M. S. „Łowcy Przygód“ po czesku. — Przegląd. — Dział rozrywkowy. — Adres Red. Poznań, Al. Marcinkowskiego 22.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Życie wewnętrzne Krzyżaków. W kwietniowym „Przeglądzie Powszechnym“ zamieścił dr. Karol Górski z Poznania, ciekawe studjum o życiu wewnętrznym Zakonu Krzyżackiego. Autor zestawia regule i przepisy Gen. Templariuszy, Kanoników św. Ducha de Sexia, Joannitów itd. wykazując niski poziom życia duchowego w Zakonie Krzyżackim. Krzyżakom nie wolno było uczyć się czytania i pisania, o ile władze zakonu osobno na to nie pozwoliły. Wychowanie zaś religijne było tak słabe u nowostępujących, że postawiono im wymaganie, aby każdy do pół roku nauczył się Modlitwy Pańskiej, Pozdrowienia Anielskiego i Składu Apostolskiego! W ten sposób ci „kulturtraegerzy“ którzy mieli cywilizować drugich, nie umieli sami czytać, a ci rycerze krzyża, którzy mieli nieść innym chrześcijaństwo, ledwie znali główne modlitwy. (rz)

Z Polskiego Towarzystwa Historycznego. Donoszą nam z Łodzi (wp): Łódzki Oddział P. T. H. odbył posiedzenie Sekcji Dydaktycznej z odczytem dr. Zdzisława Konopki p. t. „Niektóre zagadnienia historii starożytnej w nauczaniu szkolnym“.

Z Pol. Tow. Historycznego. Oddział łwowski odbył posiedzenie naukowe z referatem prof. dr. S. Lempickiego pt. „Uniwersytet Jagielloński w epoce humanizmu. Z powodu najnowszej książki H. Barczyca“.

OCHRONA ZABYTKÓW

Budowa gmachu Muzeum Śląskiego w Katowicach zaczęła się na jesieni według planu inż. Schayera. Decyzja zapadła tych dniach.

MUZYKA

Występ artystki poznańskiej w Łodzi. Donoszą nam z Łodzi (wp): W Filharmonii łódzkiej występowała Irena Cywińska wraz z prof. Janem Dworakowskim z Warszawy.

Sala na 2.000 osób — zamała. „Corriere della Sera“, zdając sprawę z koncertu Bronisława Hubermana w sali Konserwatorium domaga się, aby zbudowano w Medjolanie nową wielką salę koncertową. „Publiczność — pisze — cisnęła się, gdzie się dało: na przyległych schodach, koło filarów, pod ścianami, między radiatorami centralnego ogrzewania, bo siedzących miejsc, których jest 2.000, od razu zabrakło“. Słuchanie w takich warunkach jest męczarnią, należy więc zbudować większą salę — konkluduje pismo włoskie.

OCHRONA PRZYRODY

Wypalanie kosodrzewiny w Karpatach zdarza się niestety bardzo często. Ostatnio Huculi w okolicach Dżembronii wypalili około 150 hektarów kosodrzewiny. Celem tych umyślnych pożarów jest rozszerzenie pastwisk, chociaż badania naukowe dawno stwierdziły, że na obszarze paleniska dobra hala nigdy nie powstanie. Rezultatem będzie tylko niepowetowana szkoda, bo kosodrzewina odrasta, ogromnie powoli. Wypalania zresztą wyraźnie zabrania rozporządzenie o zagospodarowaniu lasów. Państwowa Rada Ochrony Przyrody zwróciła się do wojewódzтва i winni zostali ukarani. W Tatrach również juhasi próbują w ten karygodny sposób poszerzać hale, dowodem czego są zdalaka widoczne „łysiny“ poniżej przełęczy Mechy pod Kopą Magóry. Niema niestety sposobu na takich szkodzińców, bo brak jeszcze rozporządzeń wykonawczych do niedawno uchwalonej ustawy o ochronie przyrody, która wskutek tego od roku nie może wejść w życie. (I. M.)

TEATR

Dyplomata i balet. W Kownie jest angielskim chargé d'affaires p. Preston, który żywo zajmuje się teatrem. Obecnie wystawiono w Kownie balet „Grenadier“, skomponowany przez p. Prestona. Balet podobał się, tak że dzięki p. Prestonowi dyplomacja angielska zdobyła nowy sukces.

VARIA

Nowe książki. Wiosna się zbliża, a z nią zaczynają się bardzo mile zresztą troski wszystkich posiadaczy ziemskich. Kto ma grunt orny, ogród, a choćby najmniejszy ogródek, bodaj nawet doniczki i korytka z ziemią na balkoncie kłopotuje się, jak swą ziemię wyzyskać, co na niej z największym zyskiem i efektem posadzić. Drobnym posiadaczom ziemi z radością przyjdą kilka świeżo wydanych tomików, przynoszących cenne rady i wskazówki, co do uprawy i wyzyskania ogródków i balkonów. Tomiki te wydało Stowarzyszenie Pracowników Księgarskich. E. Nehring opracował broszurkę o „Uprawie pomidorów na własny użytek w gruncie i na balkonach“. J. Lebkowski pisze o „Cyklamach i prymulach“ oraz o „Daljach“ (Georginje). Pożyteczne wskazówki ogólne znajdziemy w broszurach S. Makowieckiego pt. „Walka z chwastami w ogrodzie“ i prof. E. Jankowskiego „Zielona szata domów i altan“. (wp)

W REGJONIE ŚLĄSKIM

NOWOŚCI LITERACKIE.

W serji „Powieści Śląskich“, wydawanej przez popularnego powieściopisarza ludowego Walentego Krzyszczaka pojawiły się ostatnio dwie niewielkie powieści, których akcja ma za tło Cieszyn z końca XIX wieku. Snuje w nich autor wspomnienia z czasów szkolnych. W opowiadaniach tych występuje Krzyszczak w pełni swego talentu pisarza ludowego. Obraz „c. i k. Cieszyna“ zarysowuje się z całą piastycznością, barwnie kreśli autor współżycie ludności polskiej z czeską i niemiecką, z delikatną ironją ujmuje stosunek ludności wiejskiej do miejskiej. Obserwacje te pozabawione są tego gorzkiego basso continuo, jaki się zaznaczył w „Sfałszowanym Testamencie“, gdzie miasto przedstawione było jako siedlisko przewrotności, zepsucia i niemoralności. Często dochodzi do głosu dyskretny humor, autoironja, w takich scenach szczególnie, gdzie człek wsiowy nie znajduje się na swoim gruncie, „na pokojach“ mieszczan zamożnych lub wpływowch. Obydwa opowiadania („W złotym Cieszynie“ i „Przed maturą“) owiane są melancholią, — żalem, że beztroška młodość minęła bezpowrotnie. Nutą dominującą tych bezpretensjonalnych opowiadań jest optymizm, radość z tego co chwila niesie. Szkoda, że powieści te mają charakter tak wybitnie lokalny, mogłaby je śmiało polecić do wszystkich bibliotek ludowych jako zdrową strawę duchową, gdyby były nie tak ściśle związane z środowiskiem, w jakim powstały.

Niestrudzony badacz historii Śląska, autor wyczerpanej dziś całkowicie „Historji Śląska“ i wielu przyczynków mniejszych i większych do dzieł ziem piastowskiej, Dyr. Franciszek Popiołek, wydał świeżo zajmującą rozprawę na temat cieszynskich szpitali. Rozprawa ta, obficie ilustrowana, jest odbitką z IV Tomu Rocznika Tow. Przyj. Nauk na Śląsku, które od dwóch lat są w druku i jakoś wciąż wyjść nie mogą. Poprzez historję pięciu szpitali cieszynskich przebiega się barwne życie Cieszyna obiegłych wieków w zajmujących fragmentach. Wiele tu ciekawych przyczynków do historii politycznej i ekonomicznej ziemi cieszynskiej, interesujące szczegóły z życia mieszczan i chłopów, z ruchu charytatywnego XVIII i XIX w. Ze zwykłą sobie sumiennnością zgromadził autor wymowne dane cyfrowe, ilustrujące wywody i wnioski. Praca Dyr. Popiołka stanowi cenny przyczynek do dzieł Śląska Cieszynskiego.

Jako ostatnią wreszcie nowość zanotować wypada pojawienie się pierwszego numeru miesięcznika literacko-społecznego „Kuzniec“, wydawanego przez zdolnego młodego historyka literatury śląskiej mgr. Pawła Musiōła. Ma ona według zapowiedzi wydawcy „odzwierciedlać zjawiska regjonu i współczesność polską“, choć przez „przewartościowanie wartości, konfrontowanie haseł i myśli z rzeczywistością i rzutowanie w przyszłość walczyć o ich urzeczywistnienie. Pierwszy numer, o starannym doborze artykułów, przynosi rysy tej ideologii w artykułach Pawła Musiōła: „W poszukiwaniu polskiego pionu“, Mariana Wołnowskiego: „Nowa siła dziejowa“ i Romana Lutmana: „Młodzi i starzy“. Z całokształtu numeru wnosić można, że inicjatorowie nowego miesięcznika zdają sobie sprawę z zadań młodego pokolenia na Śląsku, że chcą poszukiwać nowych dróg, wiodących do lepszej przyszłości. Ambicje te, — jeśli będą rozumnie realizowane, mogą istotnie wnieść nowe wartości w życie społeczno-kulturalne Śląska.

Alfred Jesionowski.
Pszczyna.

Jutro:
W LWOWSKIM ŚWIĄTKU
LITERACKIM
przez
Henryka Lubiańskiego

Książki nadesłane

„Nowa Książka“. Zesz. 3. Treść: Dział sprawozdawczy — Kronika — Bibliografia. — Adres Red. Warszawa, Krak. Przedmieście 13
Kazimierz Malczewski: „Tworząca się rzeczywistość“. Katowice, 1935. Nakł. autora.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Targi szwajcarskie w Bazylei

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Zurich, w kwietniu.

W dniu 30 marca otwarto w Bazylei 19-te targi szwajcarskie, które tak pod względem wystawców, jak ilości i jakości eksponatów przewyższają znacznie targi z roku ubiegłego. W roku bieżącym obełsało je 1.235 wystawców, a samych miejsc pod stoiska sprzedano za łączną sumę 685 300 franków.

Bazylea jest od setek lat ośrodkiem kulturalnego i gospodarczego życia

robiono bowiem małe pokoiki: sypialnie, gabinety i saloniki, dyskretnie oświetlone i pełne kwiatów. Miedziane kunsztowne wyroby z Lugano, jak naczynia, kubeczki, miseczki i koszyki, przybrane kwitnąciami tam kameliami, stanowią całość dla siebie. Najnowsze fortepiany, lekkie i bardzo krótkie (1,35 mtr.) wystawiło kilka firm. Ogromny dział tekstylny anonsuje się pomysłowymi reklamami. W bocznym skrzydle pierwszej hali znajduje się salon mód,



Gmach targów szwajcarskich w Bazylei

Szwajcarii. Z północy na południe i z zachodu na wschód wiodły przez nią główne szlaki tranzytowe. Na samej granicy nad sprawnym Renem położona, była Bazylea niejako łącznikiem między państwami i narodami. Na równi z rozwojem handlowym miasta szedł rozwój kulturalny. Bazylea jest najstarszym miastem uniwersyteckim Szwajcarii. Gościła w swoich murach najślawniejszego z humanistów: Erasma z Rotterdamu, była ojczyzną wielkiego malarza Holbeina, miastem rodzinnym genialnego matematyka Eulera i wielu uczonych o sławie światowej, jakoteż siedzibą sztuk pięknych.

Z biegiem czasu stała się Bazylea również rynkiem kupieckim najlepszej marki i siedzibą kwitnącego przemysłu. Wystarczy wspomnieć tylko o wysoko stojącej sztuce drukarskiej i przemysle jedwabniczym, który zrobił z Bazylei wielkie miasto eksportowe. Dziś na czele przemysłu w Bazylei stoi przede wszystkim młody, doskonale się rozwijający przemysł chemiczny. Jako miasto bankowe stoi Bazylea również na jednym z pierwszych miejsc.

W pochmurny kwietniowy rano, otóżający się z gwałtownej śnieżnej burzy, która szalała w nocy, jadę rannym Eilzugiem do Bazylei. Rozpedzone pulmany kołyszają się tylko lekko i w godzinę osiągają Ren, płynący w malowniczej dolinie, pełnej drzew owocowych. Nabity pociąg zatrzymuje się o 10-iej na wspaniałym dworcu w Bazylei i rzeka ludzi przepływa wprost do czekających wozów tramwajowych z napisem: Schweizerische Mustermesse. Suniemy przez wysoko nad Renem rzucony most Wettsteinbrücke do Kleinbasel, gdzie w pobliżu już niemieckiego dworca stoi gmach wystawowy.

Wystawa podzielona jest na sześć ogromnych hal. Pomimo, że dziś wstęp dozwolony jest wyłącznie kupcom i dziennikarzom, ludzi dużo. Zaraz w pierwszej hali urządzono osobny dział zegarków. Zwiędzam go szczegółowo jako jeden z najbardziej charakterystycznych. Sa'ka cała wybita czerwonym płaszem, a na tem tle ustawione metalowe stoiska, każdej firmy osobno. Widzimy najrozmaitsze sławne Zenithy, Omegi, Tissot, Helvetia i inne, wiele marek z le Locle. Od zegarów ściennych i stojących do kieszonkowych i bransoletek, różnaitość i przepych niezwykły. Osobne stoisko mają zegarki „nieślukące się”, i „nie moknące”, które dla demonstracji leżą w wodzie albo z miniaturowego aeroplanu spadają z półmetra w dół. Przepiękne płaskie zegarki męskie w platynie srebrze i złocie oraz miniaturowe zegarki damskie wprawione w cienkie jak sznureczki bransoletki, zachwycają oczy zwiedzających. Na górnej galerji- ce wystawa zegarów antycznych.

Ogromny dział zajmują urządzenia biurowe, więc meble, maszyny do pisania, kartofki itp. Urządzenia wnętrza są bardzo oryginalnie pomyślane, po-

w którym przeważa prześlizgnięte wykonane obuwie z dużym działem sandałków, poza tem jedwabie, wełny, suknie damskie.

Między halą pierwszą a drugą jest hall wypoczynkowy i restauracja z piwiarnią. Potem już szeregiem ciągną się hale jedna za drugą coraz większe. Duży dział zabawek dziecięcych z urządzoną dla nich karuzelą i Rutschbanem, dział papierowy, perfumerja, znowu wyroby tekstylne, dalej stoisko sportowe.

W trzeciej hali dział gospodarstwa domowego. Więc najnowsze maszyny do prania, płukania bielizny, krajania

jarzyn, nowoczesne kucharki gazowe i elektryczne, nawet elektryczne ubijaki do piany. W hali czwartej rowery, motocykle, auta ciężarowe, stopy drabinek składanych. W hali piątej jeszcze rowery, moc dziecięcych miniaturowych, kręcących się w kolorowych stoiskach. Maszyny wszelkiego rodzaju, instalacje elektryczne, maszyny rzeźnicze, maszyny do obróbki drzewa, kuchnie wszelkiego rodzaju i marek, centralne ogrzewanie itd. zajmują olbrzymie, chłodne hale piątą i szóstą.

Górą ponad halą drugą i trzecią ciągnie się galerja, gdzie umieścili się same firmy spożywcze. Tłum, gwar, radość, wszyscy kosztują, oglądają, żartują. Z góry malowniczy widok na obie hale obok piwiarnia rozbrzmiewająca gwarem muzyki, urządzona na sposób włoski. Koło 12 wszystko ściągają się do miejscowej restauracji na obiad.

Spędziłam na targach pięć godzin, mając niezwykły przegląd produkcji szwajcarskiej i wychodziłam nietylko z pełną głową wrażeń, ale z pełnymi rękami reklam i próbek. Przypnieć trzeba, że Szwajcarzy pokazali rzeczy niezwykle ciekawe i nowoczesne. Wystawa urządzona jest z rozmachem i wielką znajomością rzeczy, nie mówiąc już o wzorowym porządku i orientacji dla zwiedzających.

MARJA SANDOZ.

Czaruj zębami...

Z tym pięknym motywem reklamowym spotykamy się obecnie w naszych tramwajach. Plakacik ten zamieszczony na drzwiach wagonu, tak treściwą jak i ilustracją przykuwa wzrok pasażera.

W tych dwóch słowach mieści się duma i kłopot całych pokoleń. A kłopotu z zębami nie powinniśmy mieć, mając całą nowoczesną wiedzę do dyspozycji. Poza udoskonaloną techniką dentystyczną posiadamy również środki profilaktyczne jak pasta „Chlorami”, która tak wdzięcznie reklamuje się w naszych tramwajach. Zapamiętajmy „Czaruj zębami używaj Chlorami”.

Pg 3564/Z 408

KRONIKA GOSPODARCZA

Klasyfikacja gruntów dla podatku gruntowego

W Dz. U. R. P. nr. 27 ogłoszona została pod poz. 203 ustawa z dnia 26 marca rb o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego. Nowa klasyfikacja gruntów jest palącą potrzebą, zważywszy, że poprzednie klasyfikacje w różnych dzielnicach Polski przeprowadzone były przed kilkudziesięciami laty i w chwili obecnej zupełnie nie odzwierciedlają istotnego stanu rzeczy.

W celu ustalenia jednolitych podstaw dla równomiernego wymiaru podatku gruntowego i utrzymania ewidencji gruntów, przeprowadzona będzie klasyfikacja gruntów na całym obszarze państwa. Klasyfikacji nie podlegają grunty: 1) zajęte pod emmentarze, 2) pod torami kolejowymi, publiczne drogi i place, należące do państwa lub instytucyj oraz związków prawa publicznego, 3) w miastach, podlegające

państwowemu podatkowi od nieruchomości.

Grunty dzielą się na następujące kategorie według rodzajów użytkowania: grunty orne, łąki, pastwiska, grunty pod wodami, grunty pod lasami, nieużytki. Ilość klas oraz rodzaje gleby w poszczególnych kategoriach gruntów podaje załączona do ustawy tabela. Rada ministrów dokona na wniosek min. skarbu podziału państwa na okręgi rolnicze i leśne, z uwzględnieniem warunków gospodarczych i klimatycznych, oraz określi stosunek współczynników między poszczególnymi okręgami.

Celem dokonania klasyfikacji gruntów tworzy się: 1) powiatowe komisje klasyfikacyjne — w siedzibie właściwego urzędu skarbowego, 2) wojewódzkie komisje klasyfikacyjne — w siedzibie właściwej izby

Judaica gospodarcze

Kupować tylko w polskich składach

W „Rozporządzeniach Kurji Łomżyńskiej” J. E. ks. biskup Łukomski nawołuje do czynienia zakupów tylko w sklepach chrześcijańskich i polskich, uzasadniając to stanowisko głębokimi i znakomicie uargumentowanymi wywodami. Podajemy w całości treść tych wywodów, zwracając na nie szczególną uwagę naszych Czytelników:

„Wiadomo — pisze J. Em. — że kupiectwo nasze, wskutek ogólnego zubożenia społeczeństwa przechodzi bardzo ciężki kryzys. Handel polski, stanowiący jedną z podstaw samowystarczalności i dobrobytu kraju po wojnach począł się podnosić i rozwijać. Tymczasem trudności gospodarcze i pieniężne nietylko rozwój jego zahamowały, lecz podcięły nawet w wielkiej części jego byt i przyszłość.

„Nadto wytworzył się t. zw. handel demokrazny, uprawiany przez handlarzy, nawiedzających z towarami lub jego próbkami poszczególne domy, namawiając natarczywie do kupna. Niejeden nabywca żałował

potem swojej nieroztropności poniewczasie.

„Nie należy popierać takiego handlu z następujących powodów:

„1. Między takimi handlarzami mogą się ukrywać osoby trudniące się szpiegowaniem na szkodę państwa. Stwierdzono to niejednokrotnie, że szpieg pod pozorem handlu domokraznego zapoznawali się z daną okolicą, rozmieszczeniem osad i nastrojem ludności.

„2. Towary przedkładane mogą pochodzić z kradzieży.

„3. Towary polecane są zawsze, mimo pozornego wyglądu, gorszej jakości niż towary polecane w stałych sklepach. Kupujący oszukany na towarze, nie może wnosić pretensyj do handlarza, bo go nie zna i zazwyczaj już po raz drugi się z nim nie spotyka.

„4. Nasze polskie kupiectwo ponosi wielkie straty przez handlarzy demokraznych, którzy sprowadzają wybrakowany towar z firm niepolskich lub zagranicznych. A przecież pragniemy mieć własny, silny stan kupiecki. Kupcy polscy nadto opłacają podatki państwowe oraz dani na różne cele społeczne, oświatowe i dobroczynne, czego handlarze, poza tanim patentem, nie czynią.

skarbowej, 3) główną komisję klasyfikacyjną — przy ministerstwie skarbu.

Dalsze artykuły ustawy określają tryb postępowania przy dokonywaniu klasyfikacji gruntów. Na podstawie przeprowadzonej klasyfikacji, założone zostaną powiatowe rejestry gruntowe. Minister skarbu ustali zasady założenia tych rejestrów oraz sposób ich prowadzenia. Ustawa weszła w życie z dniem ogłoszenia.

(p) **Wydatki, związane z konwersją długu obligacyjnego w celu obniżenia jego oprocentowania na mocy wyroku N. T. A. z dn. 28. I. 1935 r. L. rej. 9498/32** należą do wydatków potrącalnych, przyczem uznaniu ich za takie, nie stoi na przeszkodzie okoliczność, że wyniki ujawnia się częściowo dopiero w latach następnych. (k)

Z KRAJU

(k) **Ustawodawstwo gospodarcze.** W dn. 16 kwietnia rb. ukazał się numer 27 Dz. Ustaw R. P., w którym opublikowane zostały m. in. następujące ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym: ustawa z dnia 18 marca 1935 r. w sprawie zmiany przepisów o opłatach stemplowych (poz. 200); ustawa z dnia 22 marca 1935 r. o majątkach, pozostałych po b. ziemstwach i innych b. zrzeczeniach publiczno - prawnych (poz. 201); ustawa z dnia 26 marca 1935 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 10 marca 1932 r. o spłacie zaległości podatkowych (poz. 202); ustawa z dnia 26 marca 1935 r. o klasyfikacji gruntów dla podatku gruntowego (poz. 203); ustawa z dnia 26 marca 1935 r. o świadczeniach w naturze na niektóre cele publiczne (poz. 204); ustawa z dnia 26 marca 1935 r. w sprawie ratyfikacji układu, dotyczącego przyjęcia postanowień specjalnych dla przewozu towarów, wysyłanych kolejami żelaznymi za listem przewozowym na zlecenie, podpisanego w Rzymie dnia 31 marca 1934 r. (poz. 205); rozp. min. skarbu z dnia 30 marca 1935 r. w sprawie zmiany rozporządzenia min. skarbu z dnia 19 lipca 1932 r. o uprawie tytoniu (poz. 207).

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych tendencja dla walut: holenderskiej i szwajcarskiej pozostawała w dalszym ciągu dość słabą. Frank szwajcarski pozostaje w dalszym ciągu na dolnym punkcie złota w Paryżu, w Warszawie zaś osłabił ponownie. Dewiza na Amsterdam pozostała bez zmian na dotychczasowych niskich kursach. W przeciwieństwie do wykazujących słabą tendencję dwóch walut złotych, obydwie waluty angielskie ponownie się wzmocniły. Na podkreślenie zasługuje dalsze osłabienie Paryża w Warszawie.

(k) **Obieg polskich monet srebrnych i bilonu na dzień 10 bm.** Obieg polskich monet srebrnych i bilonu przedstawiał się w dniu 10 bm. następująco (w milj. zł — w nawiasie obieg w dn. 31 marca rb.): obieg ogólny 380.3 (383.1), w tem: polskie monety srebrne 292.3 (294.2), bilon niklowy i brązowy 88.0 (88.9).

(k) **Związek Wydawców w sprawie Pożyczki Inwestycyjnej.** Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism w Warszawie ogłosił uchwałę, wzywającą do prowadzenia wydatnej akcji na rzecz Pożyczki Inwestycyjnej ze względu na jej doniosłą dla gospodarki narodowej rolę.

(k) **Pleśń śniegowa w Wielkopolsce.** Zasięwy ożime w Wielkopolsce zostały w dużej mierze zaatakowane przez t. zw. pleśń śniegową (grzybek Fusarium). Pleśń ta, występująca silniej, wyrządza duże szkody w zasiewach, często powodując nawet nieurodzaj, który ostatnio notowany był w Polsce i w Europie w r. 1924. Narazie nieustalono jeszcze rozmiarów klęski.

Naszym więc obowiązkiem — popierać polskie kupiectwo i nabywać u kupców polskich towar, który u nich po właściwej cenie nabyć można.

„Niedawno temu pewien taki handlarz, udający cudzoziemca i polecający swój towar, rzekomo zagraniczny, przedłożył na dowód swego powodzenia kilkadziesiąt poświadczeń odbiorców ze wszystkich stanów. Tacy odbiorcy wyrządzili podwójną krzywdę społeczeństwu, bo nabywając obcy towar, narazili na stratę kupiectwo polskie, a dając w dodatku handlarzowi własnoręczne polecenie, wpłynęli na innych odbiorców, że poszli za ich niewłaściwym i nieobywatelskim przykładem.

„WW. Ks. Ks. Proboszczom polecam podać powyższą przestrożę do wiadomości parafjan i dając w tym względzie dobry przykład, zachęcać ich do czynienia zakupów tylko u kupców polskich.

† Stanisław Bp.”

Ten mądry i patriotyczny głos J. E. ks. biskupa Łukomskiego winien być głosem polskiego sumienia w ustosunkowaniu się do spraw polskiego handlu.



Ziemi świętej: Widok góry Oliwnej w Getsemani; po prawej kościół katolicki, wzniesiony w miejscu, w którym pojmano Chrystusa. (Fot. J. Ryś).

Wielki Tydzień w Sewilli

„Kto nie widział Sewilli, nie widział cudu”, mówią Hiszpanie. I pomieć mają słusność, Sewilla bowiem, to piękny ogród hiszpański, rozsiadły malowniczo nad brzegami złocistego Gwadalkwiuru, to siedlisko sztuki i piękna i nadto miasto ze wszystkich miast hiszpańskich najbardziej pobożne i hołdujące odwiecznym tradycjom wiary przodków.

W Tygodniu Wielkim, zwanym „tygodniem świętym”, napływają do Sewilli z różnych prowincji nieprzejrzane rzesze patników ze wszystkich sfer społeczeństwa, zjeżdża też do czasu trwania monarchii król z rodziną i całym dworem. Alfons XIII miał bowiem tytuły „króla jerozolimskiego” i „króla Sewilli”.

Ceremonie, upamiętniające Mękę Pańską, rozpoczynają się w Wielką Środę. Wszystkie kościoły obite są kirem, a „Ciemną Jutrznie” śpiewa duchowieństwo przy zupełnie zamkniętych oknach. Założa powszechna. Publiczność przywdziewa czarne stroje.

Obrzędy trwają długo, bo od godz. 13 w południe do zmroku. Wspaniałe, majestatyczne śpiewy przypominają podobne ceremonie w Rzymie w bazylice św. Piotra i Laterańskiej. Lamentacje tak wzruszają pobożnych, że gdy chór śpiewa je po łacinie: „Jeruzalem, Jeruzalem, nawróć się do Pana Boga twój”, słychać głośnie łkania wśród tłumów.

Do najwspanialszych jednak ceremonii kościelnych w Sewilli należą procesje: wielkoczwartkowa i rezurekcyjna. Nieprzejrzane rzesze uczestników w imponującym pochodzie przez miasto. Na czele kroczą muzycanci, grający na małych flekach i dobosze w uniformach białych, galonowanych purpurą. Dalej kohorta rosyjskich żołnierzy rzymskich, za nimi chóry śpiewające psalmy. Potem widać olbrzymie rydwany z platformami, a na nich grupy mistyczne, jak Jezus upadający pod krzyżem, niewiasty jerozolimskie, św. Weronika, biczowanie, zdjęcie z krzyża i t. d. Procesja odbywa się nocną porą. Uczestnicy pochodu niosą długie świece woskowe. Dokoła rydwanów kroczą służba kościelna i członkowie bractw z wielkimi ozdobnymi latarniami na żerdziach. Obok duchowieństwa niosą płonące pochodnie. Lud rozmowny śpiewa wśród szmeru palm i łagodnego powiewu, jaki załatuje od brzegów Gwadalkwiuru. Jakaś tajemnicza poezja jest w tem wszystkim. Wśród tłumy kroczą liczne zastępy pokutników i pokutnic. Są w ich gronie i dzieci ludu i potomkowie najstarszych rodów, idą bez obuwia, z obnażoną głową i we włosienicach. Wargi szepczą modlitwy, a wzrok ich zapatrzonej w krucyfik lub czaszkę, która świadczy wymownie, że na tym świecie wszystko jest marnościami nad marnościami. Przed arcybiskupem, który idzie w środku olbrzymiej procesji, niosą krzyż z kutego złota. Arcypasterz błogosławi rzeszom, które się skłaniają na kolana, jak łany zboża pod powiewem wiatru.

Procesja rezurekcyjna odbywa się w Sewilli w Wielką Sobotę przed południem. Gdy kapłan po poświęceniu wody i ognia, odśpiewa, leżąc krzyżem, litanję do Wszystkich Świętych, gdy zdjęcie szaty żałobnej, a przywdzieje białe godowe, zaintonuje „Chwała Panu na wysokości”, uderzają w radosne dźwięki dzwony wszystkich kościołów prastarej Sewilli. Dzwony grają przez całą godzinę. W tym czasie miasto przywdziewa jasne, barwne szaty odświętne. Na „Wieżę Złotą” u brzegów Gwadalkwiuru zatykają białą chorągiew z żółtym krzyżem. Z katedry wyrusza pochód z nieśnią triumfu i zmartwychwstańca na ustach. A o mury starych pałaców i domów, o brzegi Gwadalkwiuru odbija się się radosne brzmienia pieśni nadziei i chwały: Alleluja! Alleluja!

Tak odbywały się sławne procesje wielkopostne w Sewilli aż do roku 1931. W r. 1932 rząd hiszpański, zwalczający, jak wiadomo, pod wpływem komunistów religij-

zamykający klasztory, wypędzający zakonników, nie skasował czcigodnego starego obyczaju uroczystych obchodów sewillskich. Zrobił to po części dlatego, by nie prowokować do ostateczności Hiszpanów, przywiązanych do katolicyzmu, jego przepięknych obrzędów i tradycji, z drugiej zaś strony zdawał sobie sprawę z tego, że, zakazując procesję, pozbawi Sewillę znacznego źródła dochodu; uroczystości te bowiem ściągają do miasta tłumy turystów z całego świata. Wolno więc było i w ubiegłych ostatnich czterech latach mieszkańcom Sewilli uszanować stary zwyczaj, ale właśnie wśród nich powstała tendencja, na znak protestu przeciwko przesławowaniu religii, wstrzymać się od tradycyjnych procesji i przeczekać aż do lepszych czasów. Z powodu zmiany rządu uroczystości te wznowione zostaną w tym roku i będą niezwykle okazałe. S. F.



„Drogę krzyżową” w Rzymie odbyli, jak corocznie, bracia zakonu „Buona Morte” („Dobrej śmierci”). Zdjęcie nasze przedstawia procesję na Piazzale del Colosseo.

Bezrobocie w Czechosłowacji

W biurach urzędu pośrednictwa pracy w Czechosłowacji zameldowało się w ubiegłym roku 1.700.000 osób poszukujących zajęcia, gdy tymczasem urząd rozporządzał tylko 469.000 zameldowaniami o wolnych posadach lub zapotrzebowaniem rąk do pracy sezonowej. Za pośrednictwem biur ulokowano i dano zajęcie w tym samym czasie 418.000 osobom.

Pamiętka po Józefie Conradzie

Pierwszy statek, którym dowodził Józef Conrad, zanim jeszcze wstąpił na drogę literacką i zaczął zbierać laury pisarskie, został zatopiony w tych dniach na wodach australijskich u brzegów wyspy Tasmanji. „Otage” tak brzmiała nazwa małego szkenera, nie padł bynajmniej ofiarą burzy, lecz zakończył na dnie morskim swoją długą karierę transportowca, przewożącego węgiel. Zbyt już zniszczony, aby opłacało się go remontować lub sprzedać na smalc, został „Otage” wyprowadzony na pełne morze i tu, po wybuchu dużego otworu w dnie, zatopiony.

Rejsy „Otage” pod dowództwem Conrada nie wychodziły poza granice wód australijskich. Conajwyżej kilka razy do roku udawał się do brzegów wyspy św. Maurycyego. Conrad przebył tylko rok na pokładzie „Otage’a”, jako kapitan, przenosząc się później na większy statek transportowy „Torrens”. Tu, na pokładzie „Torrens’a” spotkał się Conrad z dwoma literatami angielskimi: z Galsworthy’em oraz z W. H. Jacques’em. Conrad, który zaczął już wówczas pisać swe powieści z przeżyć na morzu, pokazał Galsworthy’emu i Jacques’owi rękopisy. Obaj pisarze, zachwyceni ta-

tem Conrada, zachęcali go gorąco do kontynuowania pracy literackiej, przepowiadając mu przyszłość pełną sławy i rozgłosu. Przepowiednie ich sprawdziły się do joty. (r)

Bajarz lapoński słynnym autorem

W Szwecji cieszy się ostatnio ogromnym powodzeniem książka zatytułowana „Koczownik”, której autorem jest pewien Lapończyk, Anta Pirak, znany w swej ojczyźnie jako świetny opowiadacz bajek i dawnych legend. W związku z oryginalną postacią autora popularnej powieści, dziennik sztokholmski „Dagens Nyheter” podaje ostatnio wywiad z pastorem Haraldem Grundström’em, który jest właściwym „odkrywcą” egzotycznego pisarza.

Lapończycy, którzy zazwyczaj prócz Piśmie Św. nie posiadają żadnych książek, gromadzą się w czasie długich wieczorów zimowych wokół ognia w swych „katorach” (chatki laplandzkie) i słuchają opowieści, baśni i legend z dawnych czasów. Otóż w czasie jednego z takich zimowych wieczorów pastor Grundström poznał Anta Piraka i uderzony został jego niezwykłym talentem narratorskim. Z wielkim trudem udało mu się przekonać Lapończyka, iż powinien spisać swe opowieści, w które wkładał tyle fantazji. Chcąc dopomóc Pirakowi, pastor spędził z nim dłuższy czas w odludnej chatce, opracowując wspólnie z nim książkę. Pastor Grundström zapisywał opowieści Piraka, który historię swego życia, pełną fantastycznych przygód, przeplatał licznymi legendami i bajkami, zasłyszczanymi w dzieciństwie. Pewnego dnia zepsuła im się jedyna lampka i od tego czasu mogli pracować tylko w czasie krótkiego dnia zimowego.

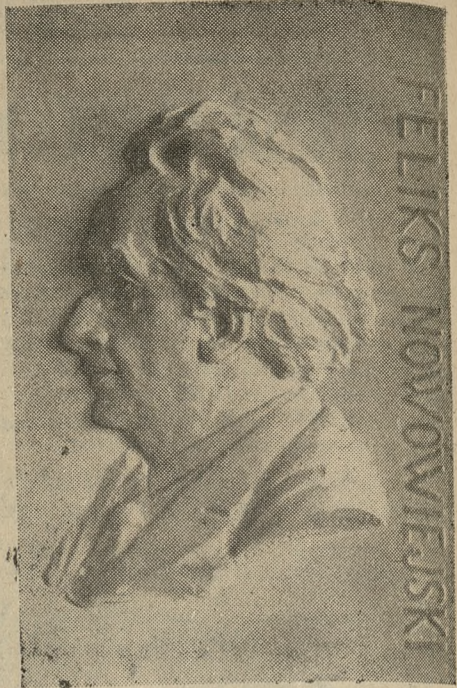
W ten sposób powstała jedna z najbardziej oryginalnych i interesujących powieści, jakie wydane zostały ostatnio w Szwecji.

Nowy sezon wiosenny

A więc nieodwołalnie wiosna! Przeszliśmy już nawet Rubikon wiosny kalendarzowej. Nie odstraszą nas słotne dni, ani nawet nocne przymrozki. Niema powrotu! Zbliżamy się ku ciepłu i słońcu.

Wszystkie firmy paryskie reprezentowały nam już swoje zbiory. To cośmy widzieli jest tak wesołe i słoneczne, że chociaż zimno przenika do kości, zimowe płaszcze ciężą już barkom. Wolelibyśmy raczej przemarnąć trochę w nowej wiosennej kreacji, niż dźwigać uprzykrzony ciężar. Tembardziej, że mamy w tym roku do wyboru taką różnorodność stylów i rodzajów, iż każda pani będzie mogła wybrać sobie coś, w czym jej będzie do twarzy i do figury. Obok długich welnianych płaszczy o luźnych, poszerzonych fałdami plecach, przybranych przeważnie kołnierkami z ocelotów, widzimy inne również szerokie trzydziściowe, przybrane futrem białych agneaux - rasę; ta ostatnia kreacja, należy zaznaczyć, nadaje się do skromnej welnianej sukienki, jak i do sukni muślinowej. Na przedpołudnie lub do podróży ność będziemy redingoty - tailleur, o linii prostej, których młodzieńczy wygląd zyska napewno ogólną aprobatę.

Wiosna jest sezonem sportów i okresem pierwszych słonecznych podróży. Jakże strój, najbardziej praktyczny i twarzo- wy moglibyśmy zaproponować na te pierwsze zielone wywczesy, jeśli nie kostjum lub suknię z trykotu? Moda coraz bardziej faworyzuje ten rodzaj materiału. A przemysłowcy starają się dogodzić klientkom, wypuszczając cały arsenał rozmaitych gatunków i deseni. Zasadniczo trykot tej wiosny będzie bardzo delikatnie tkany, ściśle w wyrobie i różnoraki pod względem gatunku włóczki. Trzeba będzie bardzo wprawnego oka, żeby odróż-



Z wystawy Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych. Plakietka Władysława Marcinkowskiego: Feliks Nowowiejski, któremu wręczono w tych dniach — jak donosiliśmy — Państw. Nagrodę Muzyczną.

nić taki trykot od zwykłego materiału. Różnić go będzie chyba charakterystyczną elastycznością, oraz wyszukany deseń. „Samaritaine”, jak żadna inna, faworyzuje w tym roku trykot.

Naiwna w szczerości i prostocie jest idea trykotowych tunik z jedwabiu o barwach żywych i jaskrawych — noszonych do każdej niemal spódnicy. Mieć takie 2 lub 3 tuniki niepodobne do siebie, znaczy posiadać tyleż rozmaitych tualet, co w naszej erze ekonomii jest bardzo na miejscu. Obok welnianych okryć ujrzymy wkrótce lekkie taftowe capes, noszone masowo po południu. Latem ujrzymy znów całe masy lnu. Okrycie ze lnu będzie nieodzowną częścią tualety każdej elegantki. Szczególnie nadawać się będzie tu len - bouclé — lekki i jedyny w wyrobie. Kolory, w których len się ukazuje, będą pastelowe i delikatne o przedziwnych nazwach, jak „Aelynic”, „Vrylinic”... Nowością i to dość ekscentryczną będą lniane płaszcze podobne welną, przyciemnione i będzie zawsze jaśniejszy i neutralniejszy od podszewki. Pod kolor podszewki dobrany będzie szal i kapelusz, tudzież rękawiczki. Mile widzianą fantazją wiosenną będą kwiaty, ujrzymy je w pierwszym rzędzie na kapeluszach, poza tem motywy kwiatowe przerzucą się również na materiały. Organdy, krepony i jedwabie będą w tym sezonie nie do pomysłenia w innym deseni. Oczywiście trzeba będzie dobrać do tych materiałów odpowiednio powiewne fasony. Należy stwierdzić, że falbany należące będą do najulubieńszych przybrań sezonu. Ozdobia one nietylko suknie wieczorowe, ale znajdują zastosowanie również na sukniach i kostjumach welnianych w postaci baskinek, wykończonych rękawów i dołu spódnicy. Fason tych falban będzie bardzo różnorodny: plisowane, en forme i marszczone. Sposób ich wszywania również jest rozmaity. Niektóre naszywane z wierzchu, inne stanowiące przedłużenie sukni. Bardzo ciekawą innowacją będą falbany w odrębnych od materiału kolorach. Bluzki będą naogół proste i skromne i tylko wiązania lub kokardy przy kołnierzu zdecydują o ich elegancji. Często bluzka będzie miała charakter równo ściętej kamizelki. Ale o bluzkach innym razem. Céline.



Ćwiczenia amerykańskiej artylerji polnej przy pomocy precyzyjnych armatek miniaturowych, przez co wprowadzono dużą oszczędność

Co kryje się pod nazwą RAMAIA?

RAMAIA —

to nazwa perfum, wód toaletowych, pudrów, kremów — o niezwyklej kompozycji zapachu.

Ramaia to ostatnia kreacja firmy **MARLAINE - PARIS**

Sprzedają pierwszorzędną perfumeryję i drogerię.

nr 5932

Do św. Wojciecha w Gnieźnie

Wezwanie Prymasowskie, by w Wielkopolsce Jubileusz Odkupienia zakończyć uroczyste u grobu św. Wojciecha w Gnieźnie, trafiło do serc, odkryło jeden z tajników duszy polskiej: wielką i nieprzedawnioną cześć dla tego bohaterskiego biskupa-męczennika, którego życie i śmierć osnuła legenda, a ślady jego apostołskiej wędrówki ku Bałtykowi-morzu polskiemu, by tam nieść znak Krzyża zbawienia i poszerzyć granice Polski, po bożne wierzenie ludu po dziś dzień odkrywa na blokach eratycznych, rozrzuconych po równinach Polski zachodniej.

W stu miastach i tysiącu wioskach znalazło żywy oddźwięk to wezwanie do św. pielgrzymowania do Lecha Grodu, do Bazyliki Prymasowskiej na zakończenie Roku Jubileuszowego.

Zewsząd dochodzą wieści, że tłumnie wybierają się ludzie na ten wielki odpust św. Wojciecha do Gniezna w dniu 28 kwietnia. Dochodzi między innymi wiadomość nadzwyczajna: Prezydent miasta Bydgoszczy przybywa na te uroczystości wraz z magistratem i radnymi miejskimi. Bydgoszcz chce przybyć tak licznie, że wnosi do Dyrekcji Kolei Państwowych o uruchomienie na ten dzień popularnego pociągu pielgrzymkowego. To samo czynią Poznań, Inowrocław, Jarocin, Leszno, Ostrów. Inne miasta i wiejskie parafje przybędą większymi i

mniejszymi grupami. Najbliższe Gnieznu dekanaty najliczniej się stawiają.

W Poznaniu poruszenie niemałe od ostatniej niedzieli, odkąd z wszystkich ambon zapowiadano wielką pielgrzymkę do Gniezna. Przybędzie tam z nią i sam książę kardynał Prymas, skoro tylko zdrowie mu pozwoli. A wyprzedza ten zjazd pielgrzymów wspaniała i płomienna odezwa, która wzrusza, podnosi serca i niewątpliwie porwie za sobą tysiące. Przybędzie więc lud wierny z swymi kapłanami i biskupami, przybędą przedstawiciele wszelkich władz i wojska oraz zbiegną się wszystkie organizacje społeczne, katolickie i polskie.

Czyż to wszystko nie znak Opatrzności Bożej, abyśmy w odrodzonej Polsce, czerpiąc z darów Odkupienia Chrystusowego, podnieśli kult św. Wojciecha, dziś Patrona Akcji Katolickiej w Polsce, który ongiś był Patronem polskich Chrobrych, Kazimierzów i Jagiellów, natchnieniem rycerstwa na polach bitew, przy śpiewie pieśni „Bogurodzica Dziewica”, jemu właśnie przypisywanej.

Zatem nakazem chwili jest dziś i potrzeba serc polskich i katolickich: zgromadzić się jak najliczniej i najokazalej u grobu św. Wojciecha w Gnieźnie w niedzielę, dnia 28 kwietnia na zakończenie Jubileuszu Odkupienia.

Urzednicy miejscy w obronie swych praw

W wielkiej sali restauracji ogrodu zoologicznego odbyło się ostatnio zebranie Związku Urzędników Miejskich. Obrady toczyły się przy bardzo licznych udziałach członków i dotyczyły dodatku komunalnego, ustawy uposażeniowej i emerytalnej oraz pomocy lekarskiej. W wyniku obrad przyjęto następującą rezolucję:

1. W sprawie dodatku komunalnego.

Dodatek komunalny do uposażeń w wysokości 15% nie jest podwyżką uposażeń w stosunku do poborów funkcjonariuszy państwowych, lecz stanowi tylko ekwiwalent za różne ulgi i przywileje urzędników państwo-

nych winna zachować prawa tych urzędników, nabyte na podstawie ustaw dotychczasowych.

3. W sprawie pomocy lekarskiej.

Zebranie uważa za na korzystniejszą zarówno dla pracowników jak i dla samorządów taką pomoc lekarską we własnym zakresie samorządów, jaką przewiduje Zarząd w swych dezyderatach, zgłoszonych do Zrzeszenia centralnego w Warszawie, mianowicie opłatę lekarzy i lekarstw przez pracowników z prawem żądania zwrotu przez gminę 75% zapłaconych rachunków przy osobnym wyborze lekarza i apteki.

W wypadkach poważniejszych chorób należy przewidzieć całkowity zwrot kosztów lekarza, szpitala i apteki.

O rewizję ustawy o ochronie lokatorów

W jednym z ostatnich numerów „Gazety Polskiej” znajdujemy słuszną uwagę, dotyczącą ustawy o ochronie lokatorów, której przepisy przeciwstawiają się obecnie wszelkiej inicjatywie naprawy stosunków w tej dziedzinie. Na ten temat wspomniane pismo wypowiada m. in. następujące uwagi:

„Ustawa ta (o ochronie lokatorów — przyp. red.) powstała jako niezbędne prawodawstwo i miała obowiązywać w okresie przejściowym, celem ochrony interesów słabszego obywatela przed ewentualną próbą wyzysku i spekulacji.

„Z czasem jednak stała się ona sama narzędziem w rękach spekulantów. Zrodziła osobliwą instytucję handlu nie swoją własnością (a mianowicie mieszkaniami; — przyp. red.)

„Ustawa mówi o ochronie lokatorów, a więc nie mieszkań, lecz osób. Najjaskrawsze wypaczenie intencji ustawodawcy, handel mieszkaniami — oparł się więc na nieprzezwyciężeniu ducha ustawy, gdyż przywilej o ochronie przeniesiono na mieszkanie, które zmieniło właściciela.

„Również nie opiera się na żadnej społecznie słusznej przesłance — ochrona lokali wielopokojowych, z których lokatorzy uczynili źródło docatkowego dochodu przez podnajmowanie części mieszkania. Ci t. zw. sublokatorzy, wobec których nie obowiązują żadne normy prawne, placą niejednokrotnie całkowity czynsz za mie-

szkanie, w którym właściwy lokator zajmuje jeden pokój.

„Niesposób również znaleźć argumentu, który usprawiedliwiłby obowiązywanie ochrony lokali handlowo-przemysłowych. Obecny stan prawny uprzywilejowuje bowiem niektórych kupców wobec innych, zajmujących sklepy w domach nowych. Wytworzenie takiej sytuacji nie leżało niewątpliwie w intencjach twórców ustawy.

„Konkretyzując, dochodzimy do wniosku, iż ustawa o ochronie lokatorów musi być zasadniczo skorygowana.

„Zachowując stosowanie ochrony wobec lokatorów (nie zaś lokali) mieszkań małych (jedno i dwupokojowych), powinno być najspieszniej zniesione uprzywilejowanie mieszkań wielopokojowych oraz lokali handlowych i przemysłowych”.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Aż do niedzieli teatr zamknięty. — W niedzielę pełna uroku operetka Lehara „Kraina uśmiechu”. Wyzyskując przewagę przedświateczną, teatr przygotowuje prześliczną operetkę Gilberta „Kata-tancerka” z udziałem wszystkich wybitnych artystów opery.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj świetna farsa Tristana Bernarda „Dwie kaczki”, ciesząca się wielkim powodzeniem i publiczność oklaskuje gorąco poszczególne sceny jak i grę całego zespołu.

W czwartek, piątek i sobotę teatr nieczynny. W pierwsze święto „Dwie kaczki”, w drugie święto po południu o godz. 3.30 radosna niespodzianka dla dzieci, przepiękna bajka „Zbyszek i Danusia” a wieczorem „Dwie kaczki”.

Fortuna frontem ku przemysłowi.

Bogactwa naturalne Zagłębia Borysławskiego stanowią podstawę dobrobytu mieszkańców tej dzielnicy, a i fortuna nie zapomina o niej. W czwartej klasie poprzedniej loterii padły tam dwie wygrane po 50.000 zł na nr. 12.656 i 176.551, a przedtem w III-ej klasie 30-ej loterii drohobydzanie wygrali 300.000 zł na nr. 56.429.

W ostatnim dniu ciągnięcia III-ej klasy 13. bm., 100.000 zł padło na nr. 168.759, sprzedany w Drohobyczu pracownikom firm naftowych Czwarta ćwiartkę nabyli funkcjonariusze poczty.

Tym razem fortuna zwróciła się „frontem do przemysłu”. Drugie 100.000 zł padło na nr. 62.487, zakupiony przez pracownika firmy manufakturowej w Łodzi, p. M. Neumana, oraz jego przyjaciół; trzecia zaś stu-tysięczna wygrana padła na nr. 134.862 mieszkańcom osady fabrycznej, Ostrowca Kieleckiego.

Łódź otrzymała padło 50.000 zł, które padły na nr. 173.232. Drugą wygraną 50.000 zł podzielił się właściciel losu nr. 99.463, zamieszkał w Krakowie.

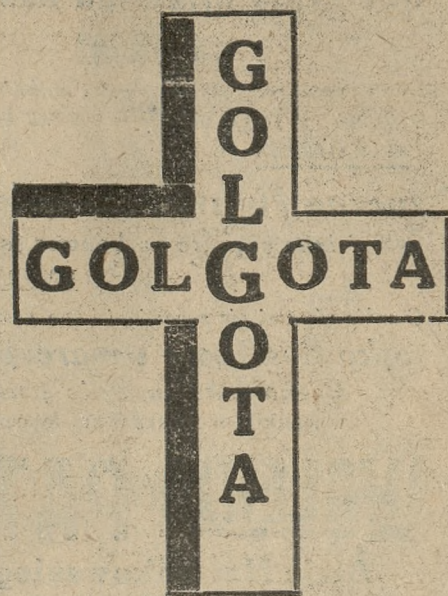
korespondencja



z czytelnikami

Dla wygodę naszych Abonentów wprowadzamy, oprócz normalnego poradnictwa prawnego, specjalny dział porad w sprawach ubezpieczeń społecznych. Wszyscy Abonenci ubezpieczeni obowiązkowo w ubezpieczeniu od wypadków, w ubezpieczeniu na starość, na wypadek inwalidztwa i na wypadek śmierci robotników (rolnych i innych) i pracowników umysłowych, w ubezpieczeniu chorobowym, w ubezpieczeniu górniczym (t. zw. ubezpieczenie pensyjne), mogą za naszym pośrednictwem otrzymać porady oraz informacje. Dotyczy to wszystkich ubezpieczonych bez względu na to, czy byli ubezpieczeni w Polsce czy poza granicami kraju. Porady i informacje odnoszą się będą zarówno co do sposobu uzyskania świadczeń należnych jak i co do utrzymania prawa do tych świadczeń. Informacji i porad udzielamy albo listem ofrankowanym przez Abonenta, albo na lamach pisma naszego pod odpowiednimi znakami. Przy nadysłaniu zapytań prosimy Szan. Abonentów o podawanie wszystkich niezbędnych

Film, o którym mówi cały świat!



w KINACH **APOLLO i METROPOLIS**

w czasie Wielkiego Tygodnia

CODZIENNIE

aż do soboty włącznie

nr 4019

szczegółów i okoliczności, jak: wiek ubezpieczonego, gdzie pracuje i jak długo, w jakim charakterze i t. p.

Jesteśmy przekonani, że nasi Abonenci wprowadzenie przez nas działu porad w sprawach ubezpieczeniowych przyjmą z wielkim zadowoleniem.

— **J. K. P. R. 1.** Wynik losowań obligacji stwierdzić można w Banku Polskim. (K)

— **Nr. 1000.** Skoro spadkobiercy w 6 tygodniach po śmierci ojca nie rzekli się spadku, odpowiadają wszyscy za długi ojca solidarnie. Ów formularz Pa-ni jeszcze otrzyma, lecz tenże ma wpływ tylko na podatek spadkowy. Niezbędnych rzeczy zajmować nie wolno, a jeżeli to nastąpi, należy urząd skarbowy wezwać do zwolnienia ewtl. skarżyć o uchylenie egzekucji. W miejsce brakujących, zająć i zabrać można inne przedmioty. (K)

— **Ch. Z. A.** Przepuszczalnie wydana zostanie amnestja ogólna po ogłoszeniu konstytucji, lecz nie konkretnego jeszcze nie mamy. (K)

— **A. T. 109.** Od 15. 6. 27 do 21. 10. 32 r. — 15 proc. a od 25. 10. 32 do 1. 4. 33 r. — 12 proc. i wreszcie od 1. 4. 33 r. o ile hipoteka ta powstała przed 1. 7. 32 r. — 6 proc. a od 1. 11. 34 r. jeżeli dłużnik jest rolnikiem, tylko 3 proc. w stosunku rocznym. Jeżeli wierzytel w czasie od 1927 r. pobierał odsetki wyższe, aniżeli prawem dozwolone, urząd rozjemczy na wniosek dłużnika ustali kwoty nadmiernie pobrane i potrąci je od należności wierzytela. Należy zatem taki wniosek stawić. (K)

— **J. Łazarzewicz, Czarnków.** Życzonego nazwiska podać nie możemy, gdyż go nie znamy. Wspomniany artykuł nie ma do Pana zastosowania, gdyż odnosi on się do ubezpieczenia polskiego i to z wyroku, podczas kiedy Pan pobiera rentę pensyjną z Niemiec, która rozporz. P. Prez. Rz. P. przerachowana została wedle relacji 1 mkn. — 1,00 zł polski. Lokale handlowe w domach staruch podlegają również ustawie o ochronie lokatorów i lokator potrzebuje również płacić tylko komorne podstawowe z czerwca 1914 r., przeliczając takowe wedle relacji 1 mkn. — 1,23 zł polskie. O ile lokator czynsz ten conajmniej płaci, nie da się nic zrobić (K)

— **S. S.** Odpowiedź życzona, w międzyczasie ogłoszona. (K)

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.



nr 8908

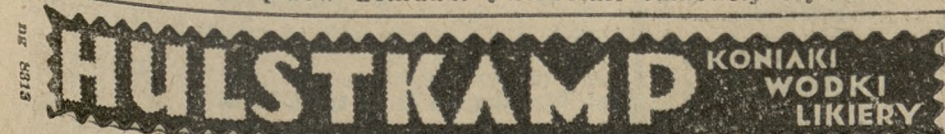
Do Święconego

szlachetne

Piwo Grodziskie

pobudza apetyt - ułatwia trawienie

5g 1984



Już tylko kilka dni nas dzieli od Świąt

zatem spraw przyjemność swoim najbliższym i kup w firmie naszej PREZENCJEK większy lub mniejszy

POLECAMY:

sluczne figurki czekoladowe
i inne pięknie w konane jajka
nairozmaitsze.

O sobie również nie zapomnij i kup nasze wyborne
jajka deserowe i marcepanowe
Czekoladki zupełnie świeże
w wielkim wyborze w każdej cenie.

WALERJA PATYK

Aleje Marcinkowskiego 6
ulica 27 Grudnia 3

Od roku 1901 w własnym posiadaniu

Noga tak bardzo mnie bolała...



Musiałam włożyć ranny pantofel by pójść na targ

Ludzie śmieli się na mój widok. Ale noga moja była tak spuchnięta i zbolała, po ryma od-ciskami, stwardnieniami i nagniotkami, że nie mogłam włożyć buelka bez straszliwego bólu. Tylko ktoś, kto cierpiał tak jak ja, może wyobrazić sobie moją radość, gdy odkryłam łatwy i prosty sposób jak położyć kres wszelkim bólom nóg. Znajomy opowiedział mi o niezwykłym działaniu tlenowej kap'eli nożnej z Saltrat Rodell. Po zastosowaniu jej, wszelkie palenie i spuchlizna znikły w zupełności, odciski były zmiękzone do tego stopnia, że mogłam je odjąć w całości wraz z korzeniami. Obecnie mogę nosić elegancko oblegające nogę obuwie i chodzić jak najwygodniej cały dzień. Saltrat Rodell jest do nabycia w aptekach, składach aptecznych i perfumerjach. Koszt jest nieznaczny. Skład główny: L. Nasierowski, Warszawa, Kaliska 9.

ŚLEDZIE jarmuckie, holend. i szkockie w 1/2 i 3/4 beczkach

Islandzkie w 1/2, b. 1/8 i 3/16 sádzkach w wielkim wyborze stale na składzie.

ST. BAREŁKOWSKI

Hurt. kol. Pg 5559-18.11
Poznań, ul. Woźna 13. Tel. 39-00 — 56-56

Poszukuję zaraz samodzielnego starszego **ekspedjenta**

do oddziału jedwabli i materiałów damskich. Reflektuję li tylko na silę pierwszorzędną. Wyczerpujące zgłoszenia z odpisami świadectw, fotografią oraz podaniem pensji netto uprasza zg 10 956

FELIKS GUMIŃSKI, Dom Towarowy, STAROGARD.

NA ŚWIĘTA Wielkanocne tylko

PIWA ŻYWIECKIE

niezrównanej jakości
ZDROJ - PORTER - MARCOWE

w syfonach 5 i 10 ltr. oraz w butelkach dostarcza w dom

Reprezentacja Arcyksiążęcego Browaru w Żywcu Józef Liedke
Poznań, Dąbrowskiego 28, telefon 74-78

Za kilka dni

WIELKANOC!

Pomyślcie, jak piękne będą Świąta jeśli będziemy mogli wykonać **KILKA ZDJĘĆ WŁASNYM APARATEM**, by utrwalić spędzone chwile w otoczeniu rodziny i przyjaciół.

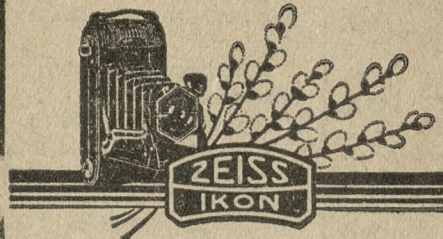


FOTO-GREGER

KAZIMIERZ GREGER — Poznań, 27 Grudnia 18.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU DLA FOTOAMATORÓW. — Dogodne warunki sp.at.

NA ŚWIĘTA Wielkanocne:

Wina Wódki Likieri Piwa
dg 1988 poleca po najniższych cenach

Fr. Nowicki
ulica Półwiejska 34
telefon 25-83

ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NERVOSIN”
R.H.S.W. N°1599 ZNAK FABR.
z KOGUTKIEM
SA ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE ZASTOSOWANIE:

BÓLE GŁOWY MIGRENA, NEURALGJA
BÓLE ZĘBÓW GRYPA, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE: ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P.

ZADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW ZE ZN. FABR. **KOGUTEK** SPRZEDAJA APTEKI n 8206

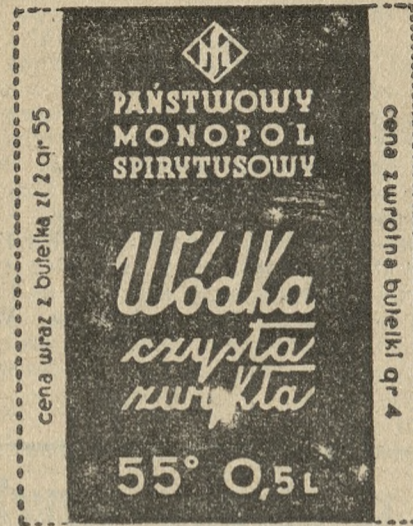
MOUTARDE PALMO
Do **Święconego** tylko zg 8145
musztarda PALMO

Dla Pań

Bluzki Apaszki Pończochy Rękawiczki Bielizna jedw. najtaniej

A. PIETRZYKOWSKI
27 Grudnia 15.
Przyjmuje asygnaty „Kredyt”.

Już jest w sprzedaży



wódka czysta zwykła

m o c y **55°**

Cena za
1 l. zł. 5.—
0,5 l. zł. 2.55
0,25 l. zł. 1.35

Etykieta koloru zielonego wraz z butelką.

Zawiadomienie

Szanownej Publiczności i wszystkim moim Klientom podaję do łaskawej wiadomości, że **nie posiadam żadnej filiji w Poznaniu.**

Mój magazyn artykułów i galanterji męskiej prowadzę wyłącznie

Skład mój po gruntownem i gustownem odnowien u zaopatrzylem na bież. sezon wiosenno-letni w najwiecej nowości mody męskiej, jak:

Kapelusze - Koszule - Krawaty
Piotr PLUCIŃSKI tylko Stary Rynek 37
Dom Czerwonej Apteki.



Proszę zwrócić na okno wystawowe.

ZAKUPY ŚWIĄTECZNE!

Olwy prowancie i stolowe, oplatki do mazurow. artykuły kosmetyczne i drogeryjne, mydła, perfamy, wody kolońskie, pudry, kremy, skuteczna s'e tradycynie najkorzystna'ej Pg 8 477-15.47

W CENTRALNEJ DROGERJI J. CZEPCZYŃSKI

STARY RYNEK 8, tel. 45-45 (zbior.) 33-24, 33-15, 32-36, 31-15
Oddział: Drogerja Uniwersum ul. Fr. Ratajczaka 38. Tel. 27-49

Na święta wielkanocne

Wina węgierskie wytrawne i półslodkie na taniej tylko w firmie

A. GLABISZ
Stary Rynek 50 (Pod daszkiem)
Wysprzedaż z masy upadłościowej

Prace amatorskie najstaranniej

J. Szymkowiak
Aleje Marcinkowskiego 24
Telefon 5.-37

Fabryka Płyt Fotograficznych

pod Poznaniem z całkowitem urządzeniem wraz z kartoniarnią

korzystnie na sprzedaż.

Oferty do Biura Ogłoszeń „PAR” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11, pod nr. 15 32.

PLAC

narożnik ul. Przemysłowej i Jakóba Wujka, 1500 m², 7 garaży, 2 ubikacje biurowe, 1 szopa od zaraz wdzierżawie. Zgłoszenia u właściciela: Maciejowski, ul. Wrocławska 30 m. 6, tel. 32-40. zg 10 915

WIELKOPOLSKA SPÓŁKA KOMUNIKACYJNA
Poznań, ul. Słowackiego 37, tel. 66-30

zawiadamia Szan. Publiczność, że z okazji nadchodzących świąt Wielkiejnocy na linii autobusowej

Poznań — Pniewy — Lwówek — Nowy Tomysł

bedzie następujący rozkład jazdy:

I święto — z Poznania o godz. 7.00 do Nowego Tomysła przez Pniewy — Lwówek

ze Lwówka	9.30 do Lwówka
z Nowego Tomysła	14.30 do Lwówka
ze Lwówka	6.30 do Poznania
z Nowego Tomysła	18.15 do Lwówka
ze Lwówka	18.50 do Poznania

II święto — z Poznania o godz. 7.00 do Nowego Tomysła przez Pniewy — Lwówek

ze Lwówka	16.00 do Lwówka
z Nowego Tomysła	19.25 do Lwówka
ze Lwówka	23.00 do Lwówka
z Nowego Tomysła	6.30 do Poznania
ze Lwówka	16.00 do Poznania
z Nowego Tomysła	18.15 do Lwówka
ze Lwówka	18.50 do Poznania

Z okazji tej dla wygody Szan. Publiczności będzie uruchomiony nowy, wygodny autobus całkowicie wykonany w kraju fabrykatu Polski Fiat. zg 10 957

WINA
i wódki świąteczne
tylko z firmy
Nyka & Posłuszny
Specjalny Skład Win istnieje od 1868 r.
Poznań, ulica Wroclawska 33/34
telefon 11-94
Przysięgli Dostawcy Win Mszalnych.
Pr 8566-16,12

Do szorowania i czyszczenia tylko ATA

godna jest polecenia.

ATA czyści i szoruje wszystko!

WYROB ZAKŁADÓW "PERSIL"
POL. SP. AKC. BYDGOSZCZ
P 3474-P. 695



Na Święta Wielkanocne Szynki Kielbasy Pieczenie
W ZNANEJ NAJLEPSZEJ JAKOŚCI polecają
Bracia Strobel
Fabryka najlepszych wyrobów mięsnych
Poznań, św. Marcin 28, Tel. 41-54 — Filja: Półwiejska 3, Tel. 58-27

Firanki
tule, siatki, obrusy
w nowym oddziale
W. Schubert
Poznań, Stary Rynek 85 i 86
Pr 8255-14,70

H. Robiński
Poznań, św. Marcin 23
TANIE WINA!
dg 1755/6

Do święconego jest
Bonówka
likier gorzki żołądkowy konieczny!
zg 10 954

2 domki
nowo maszynowo pobudowane, po dwa duże pokoje z kuchnią i piwnicą włącznie, parceli 544 m² na Osiedlu Warszawskim, bez długów, sprzedam za gotówkę po 5000 zł. Tamże sprzedam kilkadziesiąt parceli różnych wielkości po 1,80 do 3,— zł za m²
TOMASZ MAŁECKI, Poznań, Droga Dębińska 11. Tel. 11-90
Pr 3222-23-18.66/7

Żadajcie wszędzie
CHODNIKÓW Falaleum
w cenie 50 gr za m².
nr 5897

L. KAPELA
WROCLAWSKA 18

OGŁOSZENIA DROBNE
Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,15.

1. KAMIENICE
Kupię
wartość od właściciela kamienice
sprzedam 85 000 i wille ogrodem.
Kamienicę
nowa trzypiętrowa 3 składami,
centrum Gniezna, dochód 10 000
sprzedam 85 000 i wille ogrodem.
najlepiej w dzielnicy tanio
sprzedam Kowalski, Gniezno,
Michała 26, ng 8915

2. PIENIĄDZ
Wysoki zysk
Za udzielenie pożyczki 3—5 tys.
na krótki okres dam zysku 50
proc. od udzielonej pożyczki.
gwarancja zapewniona. Oferty
Kurjer Poznański zdg 76 897/8

3. POŻYCZKĘ NARODOWĄ
— za 35 — sprzedam. f.aska-
wa oferty Oredownik d 1907

4. POŻYCZKI
1 500 na rok dam pokój umebł.
utrzymanie za procent. Oferty
Kurjer Poznański zdg 76 883

5. POSIADAM
lokal sklepowy urządzony w cen-
trum Zakopanego. Poszukuje
współolowca (ka) z gotówką ok. 3
000 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdg 76 987

6. WYPOŻYCZĘ
2 000.— Oferty Kurjer Poznański
zdg 77 007

7. Z 2 000
wraz współpracą przyjmie udział
ewent. inne propozycje handlo-
we. Oferty Kurjer Poznański
zdg 77 079

8. LETNISKA I UZDROWISKA
Pokoju
Puszczykowo, od maja koniec
sierpnia poszukuje. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 76 801

9. DWÓR
zebrane żółte szczegółowa oferta
na pobyt panny z inteligencją
pod „Ladną okolicą”. Biuro Ogło-
szeń. Bydgoszcz, Dworcowa 5,
ng 8912

10. OSOBISTE
Przezorną gospodynię
używa pastę do obuwia
Blyskolin
dg 1924/5

11. WACEK
napisz poste-restante. zdg 76 859

12. OBUWIE — OBUWIE
Dobry butelek, niskie ceny, znaj-
dziesz tylko u „Ireny”. Aleje Mar-
cinowskie 17, przy kościele św.
Marcina.

Co jutro będzie,
nikt z nas nie wie, lecz wiemy
co jest dziś, dziewczynie smu-
kłej, niczem miewie mówi naj-
droższy Zdzisł. Mam szczęście,
mam gotówkę, mam wszystko co
należy, lecz wiem, że za
złotówkę
mam
podwieczorek
świeży. (Weber, Nowa 4),
nr 8133

Salon de Varsovie
plac Wolności 18, wykonuje naj-
nowszy aparatem systemem pa-
rowym trwała ondulacje, specja-
lności firmy tlenienie i farbowanie
włosów Henna. zdg 77 087

Kochany Janku!
pamiętaj, że bez węgryzna szynka
nie smakuje. Już za
5.— zł
kupisz całą butelkę
prawdziwego węgryzna
u
Mańkiewiczza,
Wroclawska 32, dg 1817

6. OZENKI
Kawaler
lat 45, kupiec, właściciel poważ-
nej firmy i realności w Poznaniu
poszukuje żony, majątek dla
wspólnego dobra pożądan. Dy-
skrecja zapewniona. Oferty Ku-
rier Poznański zdg 76 901

Pogoda
serca, radością życia rozjaśnie
monotonne dni miłemu, kultural-
nemu samotnikowi od lat 40. Cel
matrymonjalny. Oferty do Ku-
rjera Poznańskiego pod
zdg 76 985

Idealistkę
przystojną, która dopomoże za-
łożyć wytwórnię filmową, posłu-
bi kulturalny kawaler po trzy-
dziestce. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 76 982

Profesor
36 lat, ożeni się panna lub wdowa.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 77 049

7. SPRZEDAŻE
Opony samochodowe
dostarcza
„WUL-GUM”
A. Kwiatkowski, Poznań, Wielkie
Garbary 8, tel. 18-64. Przed-
stawicielstwo na woj. Poznańskie
opon, gum pełnych i półpneuma-
tyków.

Pirelli.
Posiadamy na składzie opony
„Stomil”, „Michelin”, „Dunlop”,
„Englebert”, „Firestone”. Akce-
soria, akumulatory, smary oleje.
Największy i fachowy zakład
wulkanizacyjny w Polsce.

Protektownia
Nakładamy na zjeżdżone opony
protektory fasonowe i udzielamy
20 000 km gwarancji. Wielkie za-
passy opon używanych wszelkich
rozmiarów. Ceny najkorzystniej-
sze. Żadajcie cenników.
Pr 2938-12.34

Mebel
Fabryka Mebli, Rynek śródecki
— Żydowska 4, zdg 73 721

**Ubrania, płaszcze, spod-
nie, kurtki, płaszcze
damskie**
materiały z metra, najtaniej tyl-
ko w firmie W. Janas, Poznań,
St. Rynek 42, Wroclawska 20.
dg 1755/6

**Centralny Magazyn
Mebli**
Marjan Buško
św. Marcin 59
Wielki wybór. Przystępne ceny.
nr 6 768

**Maszyny
do pisania
biurowe
i
kufereczkowe
„Continental”**
Triumf techniki. Jakość niedo-
ścigniona. Przedstawicielstwo:
Przygodzki, Hampel i S-ka
Poznań, Sew. Mielżyńskiego 21,
Tel. 21-24, ng 8333
Września, dg 1 884

Mebel
polecą najtaniej
K. Bakoś, Stary Rynek 51
zdg 76 004

Motocykle
okazyjnie Rudge sprzeda. Nowa-
czyk, Górna Wilda 30,
zdg 76 840

Ziemniaki sadzeniaki
uznane Jubel posiada do oddania.
Majetność Chwałobogowo 1, pod
Września, dg 1884

Łóżka
metalowe, Tapczany — Leżan-
ki, Materace sprężynowe —
Białe meble — Asygmaty Kredyt.
Sprzet Domowy
św. Marcin 9/10, ng 6 779

Gramofonowe
płyty, ostatnie nowości, najta-
niej, używane, zamienniki, repa-
racje. Jarosz, Marcina 22,
zdg 76 958

Pończochy — Skarpetki — Reka-
wiczki — Bielizna — Apaszki —
zakupisz najtaniej w firmie
W. Duchowski
Stary Rynek 44, (wejście z Wo-
gnej), zdg 76 956

Dywan
pierwszorzędny, Dominikańska 1
Michalak, zdg 76 948

Pianino
jak nowe zł 850.—
Bechstein
fortepian za bezcen. Dom Kom-
sowy, Podgórna 10 a, zdg 76 923

Skóry
podeszwo, różne gatunki, po
najtańszej cenie, cholewki wielki
wybór. Wagner, Stary Rynek 44
(Wozna), zdg 76 938

Portjery
brakotowe na dwa okna prawie
nowe tanio sprzedam. Wroclaw-
ska 20, m. 5, zdg 76 920

Pianino
zagraniczne krzyżowe tanio. Do-
minikańska 1, Michalak,
zdg 76 943

Maszynę
pisaną prawie nową sprzedam.
Marcina 15 — 5, zdg 76 942

Parcele
pod budowę 1 000 m² korzystnie
na sprzedaż. Informacje: Bosa
24, m. 1, zdg 76 869/70

Parcele
ulica Dąbrowskiego, dawniej 3.—
obecnie od 1,30 tylko do maja
„Osadopol”. Rzeczypospolitej 9,
zdg 76 401/2

Sieczkarzę
„Kriesel” zapęd maszynowy —
sprzedam tanio. Oferty Kurjer
Poznański zdg 76 524/5

Kapelusze
damskie, meskie, no-
wości wiosenne.
Bielizna, Krawaty, Pończochy,
Rekawiczki polecą najkorzystniej
Svenda-Drnek, Poznań, St. Ry-
nek 65, dg 1 772

Pneumatyki
najslawniejszych fabrykatów —
wszelkie rozmiary — towar świe-
ży, dostarcza po dotąd niebywa-
łych niskich cenach

Brzeskiauto
Sp. Akc. najstarsze i największe
przedsiębiorstwo samochodowe w
Polsce. Poznań, Dąbrowskiego 20
tel. 63-23, 63-65. Warsztaty repara-
cyjne Budowa karoserji — Ga-
raże, ng 8121

Serwis stolowe
lub do kawy sprzedaje najtaniej
Marjan Lesiński,
ul. Wroclawska. Przyjmuje asy-
gnaty

„Kredyt”
Specjalny dział Porcelany szkła
dla restauracji, kawiarni, pensjo-
natów. Ceny bez konkurencji.
dg 1884

Sprzedaż — Naprawa
wiecznych piór
wszelkich systemów
Skład Papieru —
Montownia Wiecz-
nych Piór — Józef
Czosnowski — Po-
znań, Ratajska 2
„Asygmaty Kredyt”
dg 1 254

Dom
sprzedam, wpłaty 4000 złotych —
Białkowskiego, gospodarz Wroclaw-
ska 18, Poznań, zdg 77 021/2

Mebel
najtaniej polecę
Baranowski
Poznań, Podgórna 13,
Pr 8227/8

Rzeźnictwo
kompletne urządzenie, warsztat,
mieszkanie sprzedam. Adres
wskaże Kurjer Poznański
zdg 76 896

**Największa fabryka
pianin Sommerfelda**
dostarcza nowe pianina za wpła-
tą 300.— zł resztą aplatna na do-
godnych warunkach. Niskie ceny
Gwarancja Skład fabryczny Po-
znań, ul. 27 Grudnia 15 ng 8336

Kto chce
nabyć rower niech wstąpi do
znanej i popularnej firmy „Ka-
stor”. Poznań, św. Marcin 55, a
nie pozułuje i przekona się, że
tam kupuje się nie tylko najta-
nie, ale i najlepiej. Fachowa
obsługa. Obrzmy wybór opon,
detek, części i przyborów do ka-
żdego roweru. Wielkie warsztaty
naprawy, ng 8849/50

**Eleganckie
kapelusze damskie**
czapki, berety, przybory do stroju
Wielkopolska Hurtownia Kape-
luszy Damskich M. Malczewski,
Poznań, Stary Rynek 94. Deta-
liczna sprzedaż. Szkolna 13,
dg 1 706/7

Zakład
fryzjerski w śródmieściu na
sprzedaż. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 77 064

Szczęście
przynoszą obrączki ślubne od
Chwilkowskiego, św. Marcin 40.
Para złote od 12—100 zł.
zdg 77 058

Motocykl
180.— Skarbowa 22, m. 4,
zdg 77 045

Dywan
ręcznie wiązany. Aleje Marcina-
kowskiego 25, m. 6, zdg 77 041

Pianino
krzyżowe, metalowa płyta 600.—
fortepian od 300.— Kwiatkow-
ski, Pierackiego 15, zdg 77 040

**Przekonane że, porcela-
nę — fajans — szkło —
aluminium — noże — wi-
delce — łyżki — łyżeczki**
kupuje się najkorzystniej u
Barłkowskiego
Rynek Jeżycki, zdg 77 037

Materiały
Wiosenne. No-
wości wielki wy-
bór

Molenda
Poznań. — Plac
Świętokrzyski 1.
Pr 2 903-6.12

Restaurację
w dobrym położeniu, kompletnym
urządzeniem sprzedam z powodu
choroby. Dąbkowska, Odola-
now. Krotochyńska 3,
zdg 76 964

Problernia
śniadalnia, ruchliwej ulicy zaraz
na sprzedaż. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 76 938

Zachwyt
budżace
podarunki
wielkanocne jak: srebro, brązo,
kryształy, stara porcelana:
Sèvres
Capo di Mon
Meissen
Berlin, Wiedeń etc.
Wytworna
jadalnia
(Chippendale)

polecą
okazyjnie
Caesar Mann
Poznań, Rzeczypospolitej 6, tele-
fon 14-66, ng 8 139

Maszyny do pisania
małe i duże nowe i uży-
wane największy wybór
— najniższe ceny. —
Gwarancja. — Skóra
i-S-ka, Poznań, Aleje
Marcinkowskiego nr. 23
nr 8 303

Regulator
dobrze utrzymany. Ul. Gąsiorow-
skich 5 a, m. 1, zdg 76 878

Sprzedam
składnicę węgla. Dąbrowskiego
100, zdg 76 892

Dom
sprzedam 1 600 złotych. Białko-
wski, gospodarz Wroclawska 18,
zdg 77 019/20

Fortepian
sprzedam, Dąbrowskiego 70, mie-
szkanie 7, zdg 76 899

Kawiarnię
śniadalnie dobre położenie sprze-
dam. Oferty Kurjer Poznański
zdg 76 910

Rowery
meskie 105.—,
ballon 115.—, 5
lat gwarancji tylko
firmie Nowa-
czyk, Poznań, G.
Wilda 30,
dg 1401/2

Poco zmartwienie kłopotac głow-
we. Co gdzie, jak kupić — Kłac
kryzys, biedę Idź do Bazaru
Sztuki Ludowej na św.
Marcin czterdziestijden
Tam kupisz tanio, rzeczy prze-
śliczne, z drzewa — skórzane —
kilimy krasne, styl, wykonanie,
wrecz artystyczne. Wszystko zro-
bione w pracowni własnej! Masz
Zakopane, Kraków i Łowicz, tak-
że Kaszuby i Huculszczyzna,
ozłdnij wszystko, a potem ob-
licz, żeś darmo zwiędził całą Oj-
czyznę! Marzenia dzieci spełnisz
tęczowe, zabawki wszelkie kupisz
najtaniej w Bazarze
Polskiej Sztuki Ludowej
ulica

święty Marcin
czterdziestijden
dg 1937

I. Komunji św.
książeczki, różańca, pamiątki,
wielki wybór, niskie ceny. Księ-
garnia Katolicka, Poznań, Jezui-
cka 5, zdg 76 688

Willa
Debcu, 10 ubikacji, 9 000. „Dom
Złocist”, Poznań, Wroclawska 22
zdg 77 073

Fabryka Bielizny Dom Płócien J. SCHUBERT teraz Stary Rynek 76 Dom Czerwony naprzeciw Odwachu poleca Wszelką bieliznę osobistą i zawodową.

Jedyna na Śląsku fabryka ram owalnych bardzo tanio do nabycia. Wielką ilość ram tanio do sprzedania L. Tarkowska, Chorzów 1, ulica Chrobrego 12.

Skład cukrów śródmieście, bardzo ruchliwa ulica, dobra egzystencja sprzedawca okazyjnie, Cena 7500 i towar, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 996

Fortepian tanio sprzedam, Spokojna 21 — 5 zdg 76 970

Ford ciężarowy r. 1930, Kopernika 9, m. 6. zdg 76 945

Dom 5 ubikacji, morga ogrodu 5 500 wplaty 3500, Bloch, Poznań, — Aleje Marcinkowskiego 15, zdg 76 858

Samochód ciężarowy marki „Om“ 2 1/2 tonnowy lańcuchowy, w dobrym stanie na przednich detach, tylnych pełnych oponach, gotowy do jazdy na sprzedaż, do obejrzenia ul. św. Wawrzyńca 13, a bliższe informacje telefonem 77-90 od 8 do 16.

Tokarnia (Fitznera) na pryzmach 1 mtr. korzystnie sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdg 77 028

Kamienica w powiatowym mieście (wojsko, szkoły, zakłady), 3 składy z warsztatami. Czynsz miesięczny 750 zł. (I skład z mieszkaniem wlny), Spowad z wyjazdem. Cena 50 tysięcy. Oferty „Par“ 54.252 Pz 5574-54.252

Okazja dwa 1a dwa razy rocznie wieszane, około 2 1/2 x 3 1/2 i około 8 x 4 natychmiast bardzo tanio za gotówkę sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 994

Piec kapielowy, węglowy, Leśnik — Fr. Ratajczaka 20, zdg 76 997

TEATRY Poznań, środa, 17. 4. TEATR POLSKI: — Dziś „Cudzik i Ska“. Czwartek, 18. 4., piątek, 19. 4. i sobota, 20. 4. — teatr zamknięty, TEATR WIELKI (Opera): W czasie Wielkiego Tygodnia teatr nieczynny. TEATR NOWY: Dziś: — „Dwie kaczki“. Czwartek, 18. 4. Teatr nieczynny.

KINA Poznań, środa, 17. 4. APOLLO: „Golgota“. CORSO: „Wielka Klatka“. GWIAZDA: „Pod Twoją Obronę“. MOJE: „Świat się śmieje“. METROPOLIS: „Golgota“. OŚWIATOWE T. C. L.: — „Królowa niewolników“ oraz wielki program sportowy. RENAISSANCE: „W niewoli dżungli“. ŚWIT: „Kuszenie szatana“. SFINKS: „Ulica Street Scene“. SŁOŃCE: o godz. 5: „Alina w kramie czarów“; o godz. 7 i 9: „Drewniane krzyże“. TECZA-Lazarz: „Czarny Koi“. TECZA-WILDA: „Quick“. WILSONA: „Wyspa zatraczonych dusz“.

Skład papieru pierwszorzędne położenie centrum z powodu braku kapitału obrotowego tanio. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 76 737

Łóżka szafa, kuchnia, obrazy, pościela, Szamarzewskiego 8, m. 12, zdg 77 099

Pianino zagraniczne, zegar stojący, jadalnia debowa. Adres Kurjer Poznański zdg 77 094

Philips 83 A nowy okazyjnie, Jasna 8, m. 2, zdg 77 085

Fortepian czarny dobry Irmiler 350 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 77 083

Jadalnia polerowana 270 zł, Żydowska 5, zdg 76 968

Pościelowa stołowa, osobista bielizna odłamano, Józefa 9 — 2, zdg 77 003

Lodówka rzeźnicza tanio, Adres Kurjer Poznański zdg 77 009

Blachę miedziana 2 m/m gruba 1 m razy 1,5 m korzystnie sprzedam, Oferty Kurjer Poznański zdg 77 032

11. KUPNA Ciężko słyszący kupi okazyjnie trąbkę akustyczną Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 76 837

Basen do wody kupię, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 76 342

Samochód na rozbiórke, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 875

Konia i platformę kupię zaraz, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 879

Kupię wózek do lalki, większą walizkę, maszynę do szycia dobrą, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 906

Browning kal. 6.35 kupię, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 980

Lodówkę większą, dobrze utrzymaną kupię Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 76 953

Witczka młodego rasowego kupię Jarcewskiego, św. Marcina 43, telefon 30 48, zdg 77 080

12. DO WYNAJECIA 3 lub 2 pokoje z kuchnią do wynajęcia, Matya, Poznań-Główna, Sucha 1 zdg 1935/36

2 pokoje, kuchnia, Debiec, Aleja Czechosłowacka 2, zdg 75 277

Czteropokojowe komfortowe 2 piętro, Górną Wilda 100, gospodarz 1-3, zdg 76 373

Mieszkanie pokój, kuchnia zaraz wynajme 25 zł. Ostatnia 51 (Górczyn), zdg 76 885

2-3 pokoje, kuchnia, Łazarz zaraz wypalalny, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 893

Poszukuje 4 pokojowego mieszkania słonecznego ul. Skarbowa, Wały Zygmunt Augusta, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 894

3 pokoje II piętro, Poczta 20, mieszkanie 5, 100,— rok zgóry wydzierżawie, zdg 76 903

3 kuchnia wysoko suterynowa, także na skład, Zgłoszenia Szynerska 3, gospodarz, zdg 76 949

Dwupokojowe kuchnia, łazienka, światło elektr. Rataja, Wioślarska 12, zdg 76 936

Dwupokojowe dzierżawa miesięczna za kaucją napowskiego 26, gospodarz, zdg 77 039

2 kuchnia, jadalnia 3-4 centrum wskaże Świercz, Słowackiego 27, zdg 77 034

Piecionokojowe plac Sapieżyński 2 a, m. 16, zdg 77 076

13. SZUKA MIESZK. Pokoju od gospodarza śródmieściu, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 76 877

2 pokoje kuchnia, urzędnik na stałej posadzie, centrum lub okolicy, pół roku zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 916

Urzędnik kolej, poszukuje 3 pokoi kuchnia łazienka od gospodarza lub zamienie na 2 kuchnia, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 871

Poszukuje 4,5 pokojowe, centrum nie wysoko, cena niska, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 954

Razem 2 czteropokojowe mieszkanie I p. śródmieściu poszukuje wprost od gospodarza, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 941

Urzędnik pokoju kuchnia zaraz lub później, Oferty Kurjer Poznański zdg 77 060

Poszukuje 5, 6 lub 7 pokojowego mieszkania wys. parter I lub II piętro od zaraz ewentl. I 6.35 r. najchętniej blisko dworca autobusowego, Pośrednicy wykluczeni, Oferty Kurjer Poznański zdg 77 024

15. POKOJE UMEBL. Niekrepujący elektryczność, Zaniek św. Wojciecha 3, m. 2, zdg 76 905

Centrum pokój, Kantaka 5, m. 12, zdg 76 865

Półwiejska 2 — 6 (utrzymaniem) także dni, zdg 76 929

Pokój utrzymaniem, Działynskich 6, — m. 10, zdg 76 978

Frontowy utrzymaniem 1-2 osoby, Plac Wolności 10, m. 13, zdg 76 974

Jedno-dwuosobowy wolny, Dominikańska 7 — 8, zdg 76 963

Pokój umeblowany, Mysłowa 26, m. 34, zdg 76 952

Pokój utrzymaniem, Ogrodowa 2 — 8, zdg 76 921

Komfortowy balkonowy, instalacja telefonu 1 — 5 Mielżyńskiego 5 — 8, zdg 77 012

Pokój Jasna 9, m. 8 zdg 77 000

Miły pokój niekrepujący wygodny, samotny, ewentl. dwa przyległe tanio zaraz — później panu, panom, star. małż., przyległym, Wierzbiciele 15, I. m. 22, dom ogrodowy prosto, tuż przy dworcu autohousowym, zdg 77 067

Paniękę uczciwą wspólny, Cieszkowskiego 9 — 2, zdg 77 078

Przviezdnym plac Sapieżyński 2 a, m. 16, zdg 77 077

16. SZUKA POKOJU Poszukuje pokoiku zupełnie niekrepującego milego, jasnego, z pościelą do trzydziestu zł Oferty z adresem Kurjer Poznański zdg 76 601

Małego niekrepującego od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 891

Próżnego pokoju poszukuje 1. 6. Oferty Kurjer Poznański zdg 76 872

Pokoju próżnego niekrepującego do 20 zł poszukuje zaraz, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 856

Małżeństwo (młode) pokoju od zaraz (śródmieście), Oferty Kurjer Poznański zdg 76 965

2 łóżne (męski, biuro) centrum I p. cena 70,— Oferty Kurjer Poznański zdg 77 033

Samotny próżnego małego pokoju, Oferty Kurjer Poznański zdg 77 095

17. LOKALE Lokal na kawiarnię poszukuję, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 628

Lokale przeszło 200 m² za 150,— mies. — Mostowa 39, Woźna, Pr 3256-14.74

Lokale na kuznie, warsztaty mechaniczne składnice garaże i stajnie razem lub oddzielnie do wynajęcia, Bukowska 9, stróż pokaże, zdg 75 239

Ubikacje fabryczne parter, I. 300 m² do wydzierżawienia, Telefon 75-78, SLS 91 822

Skład 8x4,5: kantor 5x4,5 składnica suche sklepy św. Marcina 18, do wynajęcia. — Zgłoszenia u gospodarza L. p., zdg 77 088

18. DZIERŻAWY Wydzierżawie 500 buraczanych z inwentarzem, 90 funtów, objęcie 17 000, Wskaże Kurjer Poznański zdg 75 549

Skład z regalem na drogerje lub kolonialną starozaprawdony zaraz tanio do wynajęcia, Herkner, Leszno, Osiecka 70, zdg 76 984

Poszukuje dzierżawy majątku 100-300 ha na Pozn., Pom., lub Kongr. — pszenno-buraczanej, dobre zabudowania, Szezegłowy opis pozbawiony, Pośrednicy wykluczeni, — Oferty kierować pod „gotówka“ do Kurjera Poznańskiego zdg 76 986

5 kortów tenisowych na terenach między ul. Grunwaldzką i ul. Bukowską do wydzierżawienia Oferty pod Czajka, Skryta 4, m. 4, zdg 76 995

23. ROZMAITE Pończochy skarpetki kupisz dobre i tanio — tylko w firmie „Haftopolis“, Stary Rynek 6 (wejście Wiankowa) dg 1714

Były powstaniec Włkp. kawaler Krzyża Walecznych, pracownik biurowy, zwolniony nie z własnej winy, znajdujący się w skrajnej niedzy prosz gorąco litościwie osoby c. laskawe ofiarowanie znoszonej garderoby i ubowia, by nć obiać nadarżająca się posadę, Laskawe datki przyjmie Kurjer Poznański pod zdg 76 572

Pluskowy wytepla „Gazolit“ nowowynaleziony plyn gazowy, Sprzedaja drogerje, zdg 75 651

Dziecko w placu sie utila Biszkoptem Gurgula Pz 2221 0.26

Pończochy - skarpetki dobre tanie tylko w firmie „Haftopolis“, Stary Rynek 6 (Wiankowa,) Pz 3257-14.62

Mereżkę okretkę, dziurki, hafty i monogramy wykonue, oraz bieliznę damska, męska i pościelowa, Ul. Wroniecka 6/8, m. 7/8, zdg 75 120

Trwałą ondulację farbowanie włosów, manicure, peruczki itd, wykonuje fachowo „Salon de Coiffure“ Muszyńskiego, 27 Grudnia 4, 3 Maja 3, zdg 77 015

Wypożyczam suknie wieczorowe, Półwiejska 24 zdg 76 876

Księgi handlowe zakładam, reguluje, fachowo tanio abonamencie miesiecznym wzgl. godzinowo, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 864

„Watolina“ Poznań, Rębocza 5, Telefon 4694

Sprzedaje częściowo (platy — pucwalie) materiały na krawki do szlifowania, Kupuje platy domowe i krawieckie, zdg 76 967

Salon fryzjerski Seweryn Ratajczak, Al. Marcinkowskiego 20, Specjalność firmy farbowanie francuska, fa.ba Inco-to-Rapid oraz trwała ondulacja najnowszym systemem, zdg 9816

Podróżującego z autem wspólna jazda poszukuje, Telefon 50-88, zdg 77 011

Inwalida koncesja na wyszynk wódek na Poznań poszukiwany Oferty Kurjer Poznański zdg 77 071

Koncesji wódeczarz na Poznań poszukuje, Oferty do Kurjera Poznańskiego pod zdg 77 081

24. NAUKA Przyjmę chłopca w naukę krawiectwa J. Mucha, Wroniecka 1/2, zdg 76 976

Kto wyczy księgowego prowadzenia spraw podatkowych w majątkach rolnych, Oferty z podaniem wysokości wynagrodzenia, Kurjer Poznański zdg 76 971

25. MUZYKA Duet potrzebny, Oaza, Dąbrowskiego, zdg 77 035

Pianista rutynowany, acardeon, obszerny repertuar wolny, Gniezno, Kawiarnia „Bristol“, zdg 77 069

26. SZUKA POSADY Emeryt w średnim wieku szuka zastępcy wzgl. zaufanej pracy na powiat nowotomyski z siedziba Zbaszyn, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 538

Fryzjer damski poszukuje posady, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 754

Panięka lat 18, przyjmie posadę w składzie z kaucją do 100 zł, Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 76 822

Dziewczyna umiejąca dobrze gotować, znająca język polski, niemiecki, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 591

Bilansista rutynowany poszukuje zajęcia — prowadzi księgowość godzinowo już za 20 zł miesięcznie, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 74 789

Przemysłowiec handlowiec, dobry organizator, biurowiec, poszukuje odpowiedniej posady, Oferty uprasza do Kurjera Poznańskiego zdg 72 072

Gospodyni kucharka do Gdyni pensjonatu pewna w swym zawodzie, kuchnia warszawska poszukuje posady, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 880

Gospodyni ogrodniczka z wykwalifikowaną kuchnią szuka posady w majątku lub pensjonacie, Oferty Kurjer Poznański zdg 75 887

Krawcowa poszukuje pracy u dobrej krawcowej, Oferty do Kurjera Pozn. zdg 76 912

Dziewczyna poszukuje posady od 1. do wszystkiego, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 863

Fryzjer wypomóżka, Bukowska 17, zdg 76 947

Ogrodnik lat 31, poszukuje posady zaraz lub później, Posiadam dobre świadectwa, mogę się powołać na obecnych chlebodawców, Laskawe oferty Kurjer Poznański zdg 76 932

Dziewczyna dobre świadectwo szuka posady samodzielnej, Oferty Kurjer Poznański zdg 77 065

Włodarz maszynista poszukuje z 3 zażycnikami zaraz zajęcia, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 014

Dziewczyna z gotowaniem poszukuje posady od 1 maja br., Laskawe zgłoszenia kierować pod adres: Helena Woiśkowska, Strzelno, (Istrzejewo 8, p. Mogilno, zdg 77 070

27. WOLNE MIEJSCA Czeladnik krawiecki, Poznań, Strzelca 31, zdg 77 004

Marszantka samodzielna stale, Adres Kurjer Poznański zdg 76 938/9

Wspólniczkę około 300 zł do składu poszukuje Zgłoszenia Maszalarska 5 a, m. 9 zdg 77 050

Żelazniak tylko rutynowany sprzedawca potrzebny zaraz do składu i podróży na stałą posadę, Zgłoszenia, referencje, warunki do Kurjera Poznańskiego zdg 76 630

Posługaczka gotowaniem, praniem, Szamotulska 6, zdg 76 567

Cholewkarz karta rzemieślnicza potrzebny zaraz, Zgłoszenia podaniem warunków Walenty Nowaczyk, Jarczaw, zdg 76 813

Na skromne utrzymanie może każdy sobie zrobić, pan czy pani, sprzedając gospodarzom więksim broszurę o leceniu koni, krów i innego inwentarza, — Zgłoszenia „Par“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11, pod nr. 15.114, Pz 3518-15.114

Obywatele gdańscy mogą się ubiegać o posady podróży, Wymagane: wykształcenie wyższe lub średnie, znajomość języka polskiego i niemieckiego, Dobre referencje, — Oferty Kurjer Poznański zdg 75 238

Ekspedjentka młodsza do składu artykułów piśmnych, tytoniu potrzebna, — Oferty wymagana pensja Kurjer Poznański zdg 76 519

Szofer niewygodowanych wymagań potrzebny, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 886

Książkowa do prowadzenia żurnala, biegła w niemieckim na godziny poszukiwana, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 867

Robotnik ucziwy, który długi czas miał zaufane miejsce potrzebny chwałami do składu, Oferty Kurjer Poznański zdg 77 057

Fryzjer potrzebny 50 proc. Kozia 12, zdg 76 928

Emeryt skarbowy biegly księzkowy otrzyma całodienne zajęcia biurowe, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 975

Służąca zaraz, gotowaniem, Garncańska 3, skład spożywczy, zdg 76 972

Fryzjerka fryzjer Marcin 68, zdg 76 960

Podróżujący na artykuł pierwszej potrzeby odwiedzający branżę drogerji, kolonialną, poszukiwany, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 76 966

Fryzjer Poznańska 24, zdg 76 961

Fryzjer męski, dobra sila, Podgórna 3, Orzalkiewicz, zdg 76 987

Fryzjerka Fryzjer, Małe Garbary 1, zdg 76 955

Fryzjer Kłasztorna 22, zdg 76 918

Dziewczyna młodsza gotowaniem, do 2 ośm. zaraz, Grodziska 39, parter, zdg 76 817

Ekspedjent rutynowany możliwie z brany elektrotechnicznej i radiowej poszukiwany od 1. 5. 35, Zgłoszenia Kurjer ng 8836

Panny biegle krawieczny zaraz oraz uczennice, Susicka, Mostowa 36, zdg 76 940

Posługaczka Kwiatowa 4, mieszkanie 4, zdg 76 937

Fryzjerka fryzjer damski 50 proc. Rzeczypospolitej 4, zdg 76 965

Prasowaczka potrzebna od zaraz, Plac Bernardyński, Prasaownia, zdg 76 694

Fryzjerka - fryzjera posada stała, Furmańska, Wierzbiciele 19, zdg 77 009

Fryzjer fryzjerka potrzebni, Półwiejska 24, zdg 77 060

Pomocnik fryzjerski piątek i sobota potrzebny, Grunwaldzka 19, zdg 76 839

Pomocnik szwabski potrzebny, Szamarzewskiego 32, zdg 77 047

Dziewczyna z dobrem gotowaniem potrzebna, Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 77 046

Panięka do posylek od zaraz „Femina“, Fredry 3, zdg 77 044

Fryzjer na stałe, Prusa 2, zdg 77 036

Kierownicze stanowisko powierzył poważna instytucja, Wymagana pensja 12 tysięcy, Gwarancja, Zgłoszenia „Par“, nr 54.253, Pz 5575-54.253

Fryzjerka fryzjer 50 proc. Górna Wilda 110 zdg 77 008

Fryzjerka fryzjer damski potrzebny zaraz Inowrocław, Drauska, Toruńska 23, zdg 77 010

Pomocnik fryzjerski, Ostrówek 10/11, Śródkę, Gościński, zdg 77 002

Służąca młodsza, Ratajczaka 81, m. 5, zdg 76 999

Potrzebny zaraz czeladnik krawiecki na duże sztuki, Reflektuje tylko na silie pierwszorzędną, która przysłużyła w pierwszorządnych firmach, Praca stała, Zakład krawiecki, Kłozewski, Starogard, Pom. Samba a 7, zdg 76 968

Ekspedjentka bardzo dzielna do składu szalaterji od zaraz, Fr. Grunwald Pierackiego 17, zdg 76 961

Bufetowa rutynowana z kaucją, Oferty Kurjer Poznański zdg 76 992

Młynarza poszukuje od zaraz młyn matorowy z gotówką 1 000,— do obrotu za samodzielnego, Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 77 028

Służąca potrzebna zaraz, Adres Kurjer Poznański zdg 77 016

Dziewczyna młodsza potrzebna zaraz, Stary Rynek 16/17, zdg 77 015

Służąca z gotowaniem do wszystkiego od zaraz, Piotra Wawrzyńska 15, skład, zdg 77 022

Uczeń gastronomiczny (poduczony) może się zgłosić, Piękary 7, mieszkanie 6, pomiędzy 10-11 przed poł., zdg 77 039

28. ROZRYWKA Tylko do czwartku „Świat się śmieje“, Kino „Moje“, p. 20 100

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc maj 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych sła wyższa, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p